Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 273 Wydanie P Poznań, wtorek dnia 16 czerwca 1936 Rok 31

Poznań, 15 czerwca.

Naród a wojsko

Troska o siłę obronną kraju nie jest niczyim monopolem. Odpowiedzialność za stan przygotowania jest nierówna, ale w każdym razie wszyscy ponoszą za to odpowiedzialność. Dlatego też wszyscy mają prawo wypowiedzieć swój pogląd na to, co wzmaga naszą militarną siłę, a co ją osłabia; także i ci, na których nieraz rzucało się oszczerstwa, których traktuje się jako obywateli drugiego rzędu.

Nie potrzebujemy raz jeszcze podkreślać tego, że wartość armji zależy od jej wyekwipowania, od stanu przemysłu krajowego, od jego przystosowania do potrzeb wojskowych i od wielu jeszcze innych materjalnych czynników. O tem pisało się i mówiło wiele, są to rzeczy ogólnie znane i uznane. Pragniemy jednak uwydatnić ogromną wagę zagadnienia, któremu możnaby dać nazwę: naród a wojsko.

Dlaczego używamy wyrażenia: armja narodowa, a nie mówimy o armji państwowej, tak, jak się mówi o państwowych sądach lub o państwowej administracji? Nie dlatego wcale, by armja nie była narzędziem państwa, by nie była państwową instytucją. Ale tak pospolite używanie w tym przypadku przymiotnika „narodowy" podkreśla szczególny związek, jaki zachodzi między narodem a jego siłą zbrojną. Twórcze pierwiastki życia narodowego zaznaczają się szczególnie w jego życiu wojskowem. Naród buduje i umacnia swoje państwo przedewszystkiem przez swoją siłę zbrojną. Duch poświęcenia i ofiary, tak znamienny dla idei narodowej, w tej właśnie dziedzinie zaznacza się bardzo wyraźnie. Wielkie czyny wojenne, dawne zwycięstwa i klęski, są czynnikiem, który spaja naród w jedną całość. Inny duch jest w armji aniżeli np. na giełdzie pieniężnej czy towarowej.

Nie chcemy wcale podkreślać szczególnego związku, który zachodzi między rozwojem ducha wojskowego a rozwojem nacjonalizmu. Zależy nam na czem innem: na uwydatnieniu faktu, że armja jest wspólnem dobrem całego narodu. A z tego wynikają bardzo ważne konsekwencje.

Armja służy do obrony i do walki z wrogiem zewnętrznym. Nie ma zasadniczo żadnych funkcyj w wewnętrznem życiu społecznem i politycznem. I dzięki temu właśnie, że ma swój wzrok skierowany na zewnątrz, wznosi się wysoko ponad rozgwar wewnętrznego życia. Armja nie jest ani policją, ani milicją, ani politycznym obozem, czy też zwyczajną partją.

Wiele doświadczeń dziejowych uwydatnia fakt, że tem lepszem i silniejszem jest zbrojne ramię narodu, im wyżej ono wznosi się w górę ponad codzienne troski i zatargi. Stosunek narodu do armji powinien być jednolity. Nikt nie może podawać w wątpliwość ani obowiązku służby wojskowej, ani też potrzeby ponoszenia ciężarów na utrzymanie i wyposażenie armji. Ale by umacniał się ten węzeł duchowy, łączący armję z narodem, jest konieczne, by ten stosunek nie był czysto jednostronny, lecz oparty na zasadzie wzajemności.

Jeżeli armja naprawdę ma być dobrem całego narodu, nie może stać się wewnętrznem narzędziem politycznem. Ustrój państwa — prawny czy faktyczny, o to mniejsza —, któryby wprowadzał wojsko do wewnętrznego życia politycznego, osłabi siłę obronną kraju, a polityce nie wyjdzie na dobre. Nie wynika z tego, by kierownictwo armji nie miało wywierać wpływu na te wszystkie pierwiastki wewnętrznego życia, które mają doniosłość dla siły obronnej kraju. Nie może patrzeć obojętnie np. na antymilitarną propagandę, na taki stan gospodarstwa narodowego, w którym słabnie zdolność zaopatrywania armji w potrzebne jej materjały, na to wszystko, co paraliżuje jedność narodu na wypadek wojny. Ale zawsze musi być wpatrzone w jedno: w siłę obronną narodu.

I okaże się, że nie należy robić z wielkich zagadnień obrony narodowej wewnętrzno - politycznego zagadnienia. Zagadnienia te powinny stać się w najszerszem tego wyrazu znaczeniu zagadnieniami narodowo - państwowemi, a nie mogą bezpośrednio być punktem wyjścia organizacji politycznej. Polityka dzieli ludzi i nie może być inaczej; idea obrony kraju powinna wszystkich łączyć. Łączy wszystkich w powszechnej służbie wojskowej, w przysposobieniu wojskowem, które nie powinno mieć politycznego zabarwienia, w trosce o to, by gospodarstwo jak najlepiej służyło celom wojskowym. Ale nie potrzeba już tworzyć organizacyj, które choć wysuwają bardzo ogólne hasła, mogą doprowadzić do pogłębienia różnic i antagonizmów, nurtujących społeczeństwo.

Wielkich idei nie można zmieniać na drobne, do codziennego, doraźnego użytku.

ROMAN RYBARSKI.

Krwawe walki w Palestynie trwają

Komunikat brytyjski stwierdza, że położenie w Palestynie jest wciąż groźne — Napady ze strony Arabów i niszczenie urządzeń kolejowych

Londyn. (A. T. E.) Z Jerozolimy donoszą:

Niedziela przeszła niespokojnie. W ciągu dnia doszło do starć pomiędzy Arabami i Żydami. Są liczni ranni.

W Jerycho Arabowie ostrzeliwali autobus, przewożący robotników do kopalń w pobliżu morza Martwego. W wyniku strzelaniny jeden Żyd został ciężko ranny, a kilku lżej.

W pobliżu Motsa pewien Żyd został ciężko ranny przez Arabów. Pościg nie dał wyników.

Wydany w niedzielę wieczorem komunikat zaznacza, że niepokoje trwają w całym kraju. Są ciągłe zamachy bombowe na posterunki policyjne, gmachy wojskowe, osiedla żydowskie oraz pociągi. Mówi się dalej o sabotażach n alinjach koleojwych i telefonicznych, o tamowaniu ruchu na ulicach i t. p.

Jerozolima. (PAT). W dolinie Jordanu przecięto w kilku miejscach linję telefoniczną, biegnącą wzdłuż rurociągu sprowadzającego naftę z Iraku.

Na lotnisku w Gaza wybuchła bomba, nie wyrządzając jednak większych szkód. W okolicy uszkodzono tor i most kolejowy.

W wielu miejscach sygnalizują napady przeciwko oddziałom wojska i policji. Aresztowano w ciągu ubiegłej doby przeszło 10 Arabów.

Jerozolima. (PAT). Po raz trzeci w ciągu ostatnich dni koloniści żydowscy osiedleni na równinie Esdraelon, zostali napadnięci przez Arabów, którzy po przybyciu wojsk rzucili się do ucieczki i przypuszczalnie ponieśli ciężkie straty.

Z różnych części Palestyny donoszą o starciach pomiędzy patrolami wojskowemi a Arabami. W nocy zanotowano nowe akty sabotażu na kolejach w postaci wybuchu bomb, które nie wyrządziły żadnej szkody.

Więźniowie w obozie koncentracyjnym w pobliżu Athoit odmówili dziś przystąpienia do pracy. Kierownictwo obozu zażądało wzmocnienia oddziałów strażniczych. Arabski burmistrz i radni miejscy w Esisan rozpoczęli 10-dniowy strajk. Władze wyznaczyły nagrodę w kwocie 15.000 funt. szterl. dla tych, którzy udzielaliby informacyj, umożliwiających wykrycie i aresztowanie zabójców 39 Żydów, 3 Arabaów, policjanta brytyjskiego i jednego obywatela austrjackiego, którzy zginęli od chwili wybuchu rozruchów w Palestynie.

Zamach „Gestapo" na Brüninga?

Genewa. (KAP). Władze szwajcarskie w Zurychu prowadzą dochodzenie w sprawie afery tajnej policji niemieckiej „Gestapo".

Afera ta ma związek z niedawnym krótkim pobytem w tem mieście b. kanclerza Rzeszy, dr. Brüninga, który zatrzymał się w szpitalu sióstr djakonisek, gdzie poddał się kuracji z powodu ciężkich objawów ischiasu.

Agent „Gestapo" Hugo Römer z Dortmundu, który w Zurychu występował w charakterze urzędnika sanitarnego, wypytywał jedną z osób z otoczenia byłego kanclerza w taki sposób, że wzbudziło to podejrzenie. Gdy dowiedziała się o tem policja, Römer, chcąc uniknąć śledztwa, próbował uciec został jednak aresztowany.

Nad opuszczającym Szwajcarję dr. Brüningiem władze roztoczyły specjalną opiekę.

Abisynja pod rządami włoskiemi

Rzym. (A. T. E.) Z Adis Abeby donoszą:

Wicekról marsz. Graziani przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył, że jest zadowolony z postępów uspokajania kraju.

Marszałek zaznaczył, że ludność przywyka do panowania włoskiego. Akcja cywilizacyjna w Abisynji będzie miała przebieg o wiele szybszy, niż w innych krajach kolonizacyjnych, ponieważ tubylcy okazują dużo dobrej woli i są przekonani, że panowanie włoskie przyniesie jej lepsze warunki bytowania, niż za rządów cesarzy.

Marsz. Graziani podkreślił, że władze włoskie rozpoczęły energiczną walkę z plagą rabunków i że wydał rozporządzenie, nakazujące wszystkim mieszkańcom stolicy, zbiegłym przed wkroczeniem wojsk włoskich powrót w ciągu 14 dni, celem podjęcia swych dawnych zajęć, w przeciwnym razie grozi im konfiskata majątków.

Zapewnienia i oferty min. Goebbelsa

Hildesheim. (PAT). Min. Geobbels, przemawiając do formacyj narodowo - socjalistycznych Hanoweru i Brunswiku, oświadczył, że po stwierdzeniu bezsilności Ligi Narodów w powstrzymaniu wojny w Afryce wschodniej, Niemcy jednak uważają za możliwe, iż Liga stanie się kiedyś bastjonem pokoju. Nie można jednak opierać na tej podstawie losów całego narodu.

Dlatego też — mówił min. Goebbels — przeprowadziliśmy reorganizację armji celem ochrony naszej pracy pokojowej. Uzbroiliśmy strefę nadreńską, aby przeciwstawić się w razie potrzeby i na zachodzie niebezpieczeństwu czerwonemu. Niemcy stały się ośrodkiem ładu w Europie. Nie chcemy narzucać narodowego socjalizmu innym państwom. Jest to artykuł patentowany, używany jedynie dla wewnętrznej konsumcji niemieckiej.

„Nie pragniemy też ozdabiać młodej Rzeszy wawrzynami bojowemi. Armja nasza w czasie ostatniej wojny zdobyła tyle wawrzynów, że wystarczy to na całe stulecie.

„Nie potrzebujemy również zdobywać sympatji naszego narodu przez awantury polityczne, gdyż posiadamy dość popularności. Naród niemiecki potwierdził z niesłychaną dotychczas jednomyślnością propozycje pokojowe kanclerza Rzeszy. Czem na nie odpowiedział świat? Sztuczkami prawniczemi i wykrętami. Nie tracimy jednak nadziei, ze zdołamy pozyskać świat dla naszych ofert pokojowych".

Znowu Żydzi-komuniści

Toruń (Tel. wł.) W związku z ostatniemi zajściami władze ujęły kilku wybitnych komunistów, którzy prowadzili wywrotową akcję. M. in. aresztowano Żyda ucznia 6 klasy państwowego gimnazjum z językiem wykładowym niemieckim. Znaleziono podczas rewizji przygotowany przez niego transparent komunistyczny.

Położenie strajkowe we Francji

W jednych departamentach strajk wygasa, w innych natomiast rozrasta się — Walka z wzrastającą drożyzną — Upaństwowienie fabryk lotniczych

Paryż. (A. T. E.). Strajk w Paryżu i w okolicach powoli zamiera. Należy się liczyć z zawarciem porozumienia i podjęciem pracy w wielkich magazynach w ciągu poniedziałku.

W przemyśle metalurgicznym położenie uległo wybitnej poprawie. Strajk metalowców może być uważany za zlikwidowany. Robotnicy opuścili okupowane fabryki i zakłady. Również robotnicy zakładów samochodowych Renault i Citroen wrócili do domów. Dziś praca będzie podjęta normalnie, tylko w paru mniejszych fabrykach strajk jeszcze trwa.

Strajk budowlany wygasa, praca normalna będzie podjęta najpóźniej we wtorek. W Paryżu do strajku personelu statków rzecznych, płynących po Sekwanie, przyłączyło się około 4.000 robotników portowych.

Również w kilku miastach prowincjonalnych wybuchł strajk robotników portowych. W Nantes robotnicy obsadzili statki, a w Bordeaux ruch w porcie zamarł całkowicie. W Marsylji strajkuje dotychczas 20.000 robotników portowych. W pobliżu Nevers porzuciło pracę w sobotę 18.000 robotników pewnej stalowni.

Naogół w departamentach północnych daje się zauważyć wyraźna poprawa, podczas gdy w departamentach południowych i południowo - zachodnich ruch strajkowy nie został jeszcze opanowany, a w niektórych miejscowościach przybrał na sile.

Paryż. (PAT). W sprawie zaznaczającej się coraz to wyraźniej zwyżki cen, rząd zamierza — jak oświadczył min. sprawiedliwości Rucart przedstawicielowi „L'Intransigeant", wejść na drogę energicznego stosowania dotychczas istniejących postanowień karnych.

We francuskim kodeksie znajduje się paragraf, przewidujący za nieuzasadnioną zwyżkę cen produktów żywnościowych karę do 3 lat więzienia lub grzywnę w wysokości do 150 tys. franków, połączoną z publicznem ogłoszeniem wyroku. Min. Rucart przypomniał już podległym mu władzom istnienie tego paragrafu. W razie gdyby te postanowienia okazały się niewystarczające, rząd zdecydowany jest zwrócić się do parlamentu o uchwalenie nowych ustaw, zwalczających spekulację.

Paryż. (PAT). Upaństwowienie fabryk lotniczych, pracujących dla obrony państwa, stanowi jeden z punktów programu „frontu ludowego".

Odbywać się to będzie stopniowo, jak wynika z wywiadu, udzielonego przez min. Cota dziennikowi radykalnemu „L'Oeuvre". Najpierw nastąpi wyzyskanie możliwości rozwojowych arsenałów państwowych, następnie rząd będzie nabywał w drodze wywłaszczenia fabryki, zwłaszcza te, które ogłosiły upadłość.

Fabryki produkujące tylko częściowo dla celów obrony państwa, będą poddane kontroli państwowej przez ustanowienie mieszanego zarządu, złożonego z przedstawicieli interesów państwa i przemysłu.

O zamrożone należności polskie

Warszawa. (PAT.) W izbie przem.-handl. w Warszawie rozważany jest obecnie projekt wyzyskania w krajach ograniczających obrót dewizami, zamrożonych należności obywateli polskich z tytułu wywozu i z dochodów oraz z samego posiadania kapitałów, ulokowanych w tych krajach. Zawarcie odpowiednich umów mogłoby według poglądów izby pozwolić na odmrożenie należności w drodze importu inwestycyjnego. Posiadacze należności zamrożonych otrzymaliby wzamian za swe pretensje oprocentowane obligacje, zaś same należności, skupione w rękach poważnej instytucji finansowo - handlowej, pozwoliłyby na dysponowanie większym kredytem towarowym w krajach, w których obecnie znajdują się zamrożone należności polskie.

Izba przem.-handlowa w Warszawie ocenia na 100 miljonów zł sumę kredytu, uzyskanego w ten sposób i spodziewa się, że instytucja, dysponująca kredytem towarowym w tych rozmiarach i wyposażona w możność otwierania kredytów, przyczyniłaby się do wzrostu ruchu inwestycyjnego w Polsce, np. w zakresie budowy floty handlowej, zakładów użyteczności publicznej itd. Według projektu, instytucja ta musiałaby być powołana przez prywatne czynniki gospodarcze i objęłaby wyłącznie prywatne należności zamrożone.

Walka z plagą pornografji

Warszawa. (Tel. wł.). Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało ostatnio okólnik do wojewodów i starostów w sprawie walki z pornografją.

Okólnik podkreśla na wstępie konieczność jak najskuteczniejszej walki z degeneracją moralną i fizyczną narodu i poleca niezwłocznie i energicznie przystąpić do zwalczania pornografji właściwemi i stanowczemi środkami, aby nie dopuszczać zarówno do sprowadzania, wytwarzania, bądź też rozpowszechniania druków, wizerunków lub innych przedmiotów pornograficznych.

Za pornografję — zdaniem okólnika — należy uważać pisma, druki, wizerunki lub przedmioty, które w przeciętnem przeświadczeniu ogółu rzeczywiście obrażają poczucie wstydu i przyzwoitości.

Podczas badania charakteru jakiegoś pisma czy rysunku należy wziąć pod uwagę nietylko ich sens i tendencję, ale i tę okoliczność, na jaką publiczność są obliczone itp.

Przestępstwa — mówi okólnik — dopuszcza się każdy, kto w jakikolwiek sposób przekazuje jakiejś osobie, choćby nawet bezpłatnie, przedmiot o charakterze pornograficznym bądź też przedmiot taki wystawia w miejscu publicznem.

Władze podległe min. spraw wewnętrznych winny zwrócić baczną uwagę na wszelkiego rodzaju ogłoszenia, które mają na celu ułatwienie rozpowszechniania pornografji.

O wszelkich wypadkach przestępstw tego rodzaju min. spraw wewnętrznych ma być niezwłocznie informowane.

Tajemnicza zbrodnia w Górze Kalwarji

Warszawa. (Tel. wł.). Ludność polska w Górze Kalwarji została wstrząśnięta okropnym mordem, dokonanym na 27-letnim Ryszardzie Muraszewie, zastępcy komendanta miejscowej straży ochotniczej.

Muraszew powracał w nocy z remizy wraz ze swym kolegą strażakiem Stefanem Jaroszem. Pożegnawszy się z Jaroszem przed domem przy ul. Pijarskiej 35, Muraszew wszedł do sieni, gdzie jacyś nieznajomi rzucili się na niego, usiłując go obezwładnić.

Napadnięty wyrwał się z rąk zbirów i uciekł na ulicę, gdzie padł pod strzałami napastników, którzy zabiegli mu drogę i dali trzy strzały, raniąc śmiertelnie.

Zaalarmowane natychmiast władze policyjne przybyły na miejsce wypadku, poczem ciężko rannego Muraszewa przewieziono karetką I pułku artylerji najcięższej do szpitala w Warszawie, gdzie w czasie dokonywania operacji wyjęcia kuli, ranny zmarł.

Jak wykazało dochodzenie policyjne, w przeddzień zabójstwa dwaj nieznani mężczyźni dopytywali się o niejakiego Szymańskiego, którego syn miał rzekomo rzucić bombę do bóżnicy w Górze Kalwarji. Okazało się też, że Szymański, mieszkający w tym samym domu co Muraszew, nie ma nic wspólnego z Szymańskim, którego syn miał jakoby dokonać zamachu. Przypuszczalnie napastnicy pomylili się i tym razem biorąc Muraszewa za Szymańskiego.

Wiadomości

W Hadze obraduje międzynarodowy kongres wytwórców i rozdzielców energji elektrycznej. Wśród przedstawicieli obcych państw znajduje się również delegacja polska z prof. inż. Romanem Podoskim, prezesem Związku Elektrowni Polskich na czele.

*

W Londynie zakończył się międzynarodowy kongres w sprawie acetylenu, spawania i przemysłów pokrewnych. Brała w nim udział delegacja polska, której przedstawiciele, inż. Zygmunt Dobrowolski, oraz inż. Piotr Tułacz, wygłosili dwa referaty, spotykając się z powszechnem zainteresowaniem. Obaj zostali nagrodzeni za swe dotychczasowe prace.

*

W Berlinie 75 proc. ulic i placów korzysta jeszcze ze światła gazowego (77.000 latarń). W ciągu jednego roku pochłania to 450 miljonów metrów sześc. gazu.

*

Według obliczeń szkody, wyrządzone ostatnio przez wylew Dunaju oraz innych rzek i potoków górskich w Bawarji, wynoszą przeszło 2 i pół miljona marek. Dla zapobieżenia katastrofom tego rodzaju powstała myśl zbudowania na Dunaju nowego wału ochronnego.

*

W Budapeszcie trybunał wojenny skazał na kary od trzech do piętnastu lat więzienia 8 osób, oskarżonych o prowadzenie akcji szpiegowskiej.

*

Jak donoszą z Grazu, bratanek greckiego min. spraw zagranicznych Pesmazoglu, liczący 11 lat, wypadł z pociągu, dążącego do Rosenbach, i poniósł śmierć.

*

W Hiszpanji w pobliżu Benavente na rzece Esla zatonęła łódź, w której znajdowało się 8 osób. Tylko dwie osoby zdołały się uratować.

*

W Nowym Jorku na jednej z ulic w okolicy Broadwayu zerwała się, skutkiem złego funkcjonowania hamulców, winda w drapaczu chmur i spadła z wysokości 14 piętra. Z pośród 20 osób, 14, przeważnie kobiety, poniosło ciężkie obrażenia.

Zatrucie mięsem

Warszawa (Tel. wł.) Bawiła w Warszawie wycieczka uczniów szkoły miejskiej z Łodzi, złożona z 24 dzieci pod kierownictwem nauczyciela Pietrzaka. Wycieczka mieszkała w schronisku miejskiem przy ul. Leszno.

Wczoraj wieczorem przed wyjazdem Pietrzak kupił dla dzieci kilogram szynki na podwieczorek. Po zjedzeniu 11 dzieci zachorowało. (w)

Partja „naprawiaczy"

Warszawa (Tel. wł.) Z inicjatywy Parlamentarnego Związku Działaczy Społecznych odbyła się narada, w której wzięło udział około 300 osób z całej Polski.

Referat polityczny wygłosił pos. Surzyński. Postanowiono zorganizować obóz polityczny, którego wykładnikiem byłaby grupa parlamentarna działaczy społecznych. Wybrano władze, radę centralną i komitet wykonawczy.

Narada ta jest właściwie początkiem organizacji nowej partji „naprawiaczy". (w)

Zabici przez włamywaczy

Warszawa (Tel. wł.) Do cukierni Strasburgowej w Konstantynowie, letnisku pod Warszawą, zakradli się włamywacze. Dozorca nocny Wiśniewski zaalarmował swego kolegę, a złodzieje, usłyszawszy gwizdek, wyważyli drzwi i obsypali stróżów strzałami rewolwerowemi. Wiśniewski padł na miejscu, a drugi dozorca Pietrzak jest ciężko ranny. Zbrodniarzy aresztowano. (w)

Filmy z Kiepurą

Katowice. (Afs.). Niemiecki koncern filmowy „Klangfilm Tobis" buduje wielkie, nowoczesne atelier w Warszawie. Opracowany został już plan produkcji.

Na pierwszy ogień mają pójść filmy nakręcane przez znanego śpiewaka polskiego Jana Kiepurę. Ma on nakręcić w Polsce kilka obrazów w tem dwa z Martą Eggert, przyczem wszystkie będą w czterech wersjach — polskiej, niemieckiej, francuskiej i angielskiej.

Pod kołami pociągu

Katowice (A. J. S.) W niedzielę wieczorem rzucił się w Załężu pod nadjeżdżający z Hajduk pociąg osobowy młody mężczyzna. Ponieważ skok nastąpił w ostatniej chwili, maszynista nie mógł już lokomotywy wstrzymać, lokomotywa i koła pociągu zmasakrowały denata w straszliwy sposób.

W toku wstępnych dochodzeń ustalono, iż denatem jest 26-letni Paweł Duda z Załęża, bezrobotny.

Śmierć od pioruna

Częstochowa. (PAT). W niedzielę po południu nad powiatem częstochowskim przeszła gwałtowna burza.

We wsi Krząsawy piorun wpadł do zagrody wiejskiej Adama Ankielewicza, zabijając trzy osoby i raniąc dwoje dzieci oraz kobietę.

20 ofiar pożaru

Londyn. (PAT). Straszny wypadek wydarzył się w Hyderabad w Indjach, podczas pożaru w kinematografie.

Zwyczajem indyjskim kobiety i dzieci siedziały oddzielnie na balkonie. Schody, wiodące z balkonu runęły ogarnięte płomieniem.

Niektóre kobiety i dzieci skakały z balkonu na dół i zdołały się uratować. Płonący balkon runął wreszcie, grzebiąc w płomieniach 20 kobiet i dzieci.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 15. 6. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 52,— oraz za 4% premj. dol. 51,— przy braku oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 48,— do 47,50, za 4½% złotowe listy zast. 42,— oraz za 4% listy zast. konwert. 39,—.

Z akcyj bankowych ofiarowano Bank Polski po 103,— bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 52,— P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 48,—47,50 P.
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 42,— P.
4% listy zastaw. konwert. ostempl. P. Z. K. 39,— P.
Tendencja mocna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 15. 6. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 733 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:	
Żyto 45 tonn par. Poznań	15.00
Ceny orjentacyjne:	
Żyto (Usposobienie spokojne)	14.75— 15.00
Pszenica (Usposob. spokojne)	22.50— 22.75
Jęczmień 700—725 g/l.	16.00— 16.25
Jęczmień 670—680 g/l.	15.75— 16.00
Usposobienie spokojne.	
Owies 450—470 g/l.	15.75— 16.00
Owies standartowy	15.25— 15.50
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytnit wyciąg 0-30% wł. w.	22.25— 22.50
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	21.75— 22.00
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	20.75— 21.25
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	15.75— 16.75
żytnia pośl. po. 65% wł. w.	14.25— 15.25
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	36.00— 37.75
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	35.25— 35.75
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	34.25— 34.75
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	33.75— 34.25
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	32.75— 33.25
pszenna gat. IIA 20-55% wł. w.	32.00— 32.50
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	31.50— 32.00
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	29.00— 29.50
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	24.75— 25.25
pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	23.25— 23.75
pszenna gat. IIIA 60-70% wł. w.	21.25— 21.75
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	19.25— 19.75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10.25— 10.75
Otręby pszenne grube stand.	10.25— 10.75
Otręby pszenne średnie stand.	9.25— 10.00
Otręby jęczmienne	11.25— 12.50
Gorczyca	32.00— 34.00
Wyka latowa	25.00— 27.00
Peluszka	25.50— 27.50
Groch Viktorja	21.00— 23.00
Groch Folgera	20.00— 22.00
Łubin niebieski	11.50— 12.00
Łubin żółty	13.75— 14.25
Makuch lniany w taflach	16.75— 17.00
Makuch rzepak. w taflach	14.00— 14.25
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	16.75— 17.25
Słoma pszenna luzem	1.65— 1.90
„ pszenna prasowana	2.15— 2.40
„ żytnia luzem	1.75— 2.00
„ żytnia prasowana	2.50— 2.75
„ owsiana luzem	2.00— 2.25
„ owsiana prasowana	2.50— 2.75
„ jęczmienna luzem	1.65— 1.90
„ jęczmienna prasowana	2.15— 2.40
Siano zwykłe luzem	5.15— 5.65
„ zwykłe prasowane	5.65— 6.15
„ nadnoteckie luzem	6.15— 6.65
„ nadnoteckie prasowane	7.15— 7.65
Ogólne usposobienie spokojne.	

Krakowskie święto nauki polskiej

(Od własnego korespondenta „Kujera Poznańskiego")

Kraków, 14 czerwca.

Doroczne publiczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności jest jednem z tych świąt krakowskich, które zachowały swój przedwojenny charakter wielkiej uroczystości ogólno-polskiej. Nasza najwyższa instytucja naukowa celebruje ten obchód przy licznym udziale reprezentantów polskiego świata wiedzy a czyni to z ceremoniałem pełnym powagi i dobrego smaku. I tym razem sala przy ul. Sławkowskiej, gdzie Akademja ma swoją siedzibę, miała wygląd wspaniały, odpowiadający zresztą wynikowi całorocznej pracy, jaki przedstawili w swych przemówieniach prezes Akademji profesor Wróblewski, oraz sekretarz generalny profesor Kutrzeba.

Drukowane sprawozdanie liczy sto stronic niewielkiego druku. Sto stronic samych faktów i cyfr... Rezygnując z najbardziej pobieżnego ich streszczenia, które nie pomieściłoby się i tak w piśmie codziennem, należy zwrócić uwagę na trzy główne strumienia, jakiemi płynie omawiana działalność Akademji.

Najważniejsze może — to badania naukowe nad Śląskiem, prowadzone w dziesięciu działach, a finansowane przez sejm śląski. Prowadzi je osobny komitet, który rozdziela pracę i przygotowuje monumentalne wydawnictwa. Ukazał się II tom historji Śląska do wieku XV, obejmujący sztukę i gałęzie pokrewne; w drugim, już przygotowanym, znajdzie się historja gospodarcza, którą opracowali profesorowie Un. Poznańskiego: dr. Silnicki, dr. Tymieniecki i dr. Wojciechowski, wespół z dr. Semkowiczem, dr. Dobrowolskim i dr. Grodeckim. Naukowe opracowanie odzyskanych ziem Piastowskich to ważne przedsięwzięcie Akademji — i olbrzymie.

*

W dziale wydawnictw stanowi ono jednak cząstkę zaledwie plonu ogólnego, który wynosi corocznie około 400 arkuszy druku i pomnaża wiedzę polską o dziesiątki tomów, mających ogromne podstawowe znaczenie, jak np. Encyklopedja Polska, jak słynna Bibljografja Polska Estreicherów (której tom XXXI właśnie się drukuje) itd. itd. Osobno trzeba wspomnieć o dziele tak monumentalnem, jak Polski Słownik Biograficzny, który pod redakcją prof. Konopczyńskiego wydał właśnie III zeszyt drugiego tomu.

Łatwo się dorozumieć, jak wysokie być muszą koszta podobnych wydawnictw Akademji. Pokrywa je nasza instytucja prawie wyłącznie ze swych własnych dochodów, gdyż dotacje skarbu państwa ciągle się zmniejszają... Kryzys... A posiadałaby Akademja ogromne dochody, gdyż jest bogatą w nieruchomości i w ziemię — lecz czynsze dzierżawne prawie nie wpływają w obecnych stosunkach. Mimo to Akademja wydobyła z majątków, które administruje sama, przeszło 300 000 złotych.

Trzecia gałąź prac Akademji, to prawie już zorganizowana t. zw. Rada Nauk Ścisłych i Stosowanych, mająca działać łącznie z piętnastu Komitetami Naukowemi. Jest to śmiała próba stworzenia takiego organizmu, któryby kierował w ogólnym zarysie polską pracą naukową we wszystkich gałęziach wiedzy. Mamy w Polsce pewien zasób środków, niestety bardzo szczupły, mamy zastęp badaczy i pracowników naukowych, mamy różne zakresy ich działania. Jak tę ich pracę „uzgodnić" (mówiąc brzydkim biurokratycznym terminem), aby polska działalność naukowa jako całość osiągnęła najwyższą wydatność, zużywając środki pieniężne oraz wysiłek prac swoich działaczy w sposób jak najbardziej ekonomiczny i celowy. Przedmiot jest bardzo delikatny, jak widzimy. Sposobami autorytatywnymi nic się tu nie zrobi, tylko przez dobrowolne porozumienie... Jeszcze w tym miesiącu Rada zbierze się w Warszawie. Poprzedzą ją obrady Komitetów Naukowych, zapowiedziane na najbliższe dni w Krakowie, Warszawie i Lwowie. Bacznie trzeba będzie śledzić tę próbę organizacji, podjętą na terenie zupełnie nowym i w ogromnym wymiarze.

*

Wspomnijmy jeszcze, że placówka naukowa Akademji w Paryżu rozwija się pomyślnie, zarówno w postaci Bibljoteki Polskiej, jak t. zw. Centre d'Etudes, gdzie młodzi Francuzi „uczą się o Polsce" i otrzymują stypendja na przyjazd do nas; mniej w tym roku pracowała placówka rzymska, a to wskutek tego, że Polska jest „krajem sankcyjnym"...

Akademja rozdaje co roku pewne nagrody naukowe i artystyczne. Z fundacji Probusa Barczewskiego nagrodzono Tadeusza Makowieckiego za monografję o Wyspiańskim jako poecie i malarzu, zaś z fundacji Feliksa Jasieńskiego dostały nagrodę drzeworyty p. Stefanji Midowiczówny.

Lista nowych członków Akademji — ogłaszana zawsze na uroczystem posiedzeniu — obejmuje tym razem z Poznania dwóch członków-korespondentów. Są nimi: tyle zasłużony badacz nazw miejscowości ks. Stanisław Kozierowski z Winnogóry, oraz prof. Un. Pozn. znakomity geograf dr. Stanisław Pawłowski. Pozatem członkiem korespondentem został dr. Aleksander Birkenmajer z Krakowa, historyk nauk ścisłych oraz prof. dr. Stanisław Schayer (indolog z Warszawy), zaś członkami czynnymi historycy: dr. Jan Dąbrowski (Kraków), dr. Oskar Halecki (Warszawa) i Jan Kucharzewski (Warszawa) oraz matematyk dr. Stefan Mazurkiewicz (Warszawa).

Nakoniec ogłoszono zatwierdzonych przez Prezydenta Rzplitej członków zagranicznych w liczbie ośmiu, wybitnych uczonych, w tem czterech Francuzów, jednego Włocha, jednego Anglika i jednego Szwajcara. Reprezentują oni naukę w zakresie historji, prawa, zoologji i różnych gałęzi medycyny.

K. R. T.

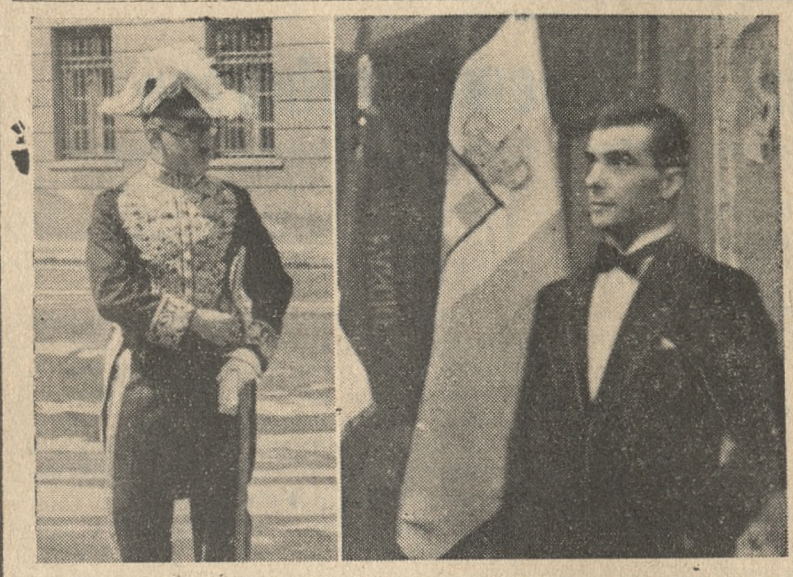

Nowy poseł Iranu (Persji) Hamid Sayach (z lewej) złożył onegdaj listy uwierzytelniające na Zamku; z prawej ambasador Włoch Bastiani w Warszawie pożegnał się z Polską na uroczystości we włoskim Instytucie Kultury, wyjeżdżając do Rzymu na stanowisko podsekretarza stanu w min. spraw zagranicznych.

Polacy amerykańscy ze Zjedn. Polsk. Rzymsko-Kat. u Nieznanego Żołnierza w stolicy.

Po 20 dniach kryzysu

Trzy tygodnie trwało przesilenie rządowe w Belgji, zapoczątkowane po wyborach do parlamentu w dniu 24 maja. Przez ten czas kraj żył w nieustannem napięciu. Położenie wewnętrzne wikłało się jeszcze przez to, że francuska fala strajkowa ostatnio zaczęła zalewać również królestwo belgijskie.

Kryzys rozpoczął się od dymisji rządu van Zeelanda, kierującego rządem koalicji parlamentarnej, złożonej ze stronnictw: katolickiego, liberalnego i socjalistycznego.

Wynik wyborów przyniósł zachwianie dawnej równowagi sił politycznych.

Dokonało się przeorjentowanie społeczeństwa w kierunku skrajnych kierunków: narodowego i socjalistycznego. Na powierzchni belgijskiego życia politycznego zjawił się równocześnie nowy czynnik, nacjonalistyczne stronnictwo „rexistów", prowadzone przez młodego Degrelle'a.

Socjalista M. Vandervelde, któremu król Leopold powierzył misję utworzenia nowego rządu, zrzekł się jej, nie mogąc uzgodnić z członkami dawnej koalicji rządowej podstaw porozumienia. Wypłynęło ponownie nazwisko van Zeelanda, którego po długich zabiegach skłoniono do przyjęcia premjerostwa. Kształtowanie gabinetu szło jednak bardzo pornie, zanim wreszcie w sobotę uzgodniono listę nowego rządu.

Trudności były natury programowej i personalji, a wychodziły od stronnictw mających wchodzić w skład koalicji: katolików, liberałów i socjalistów. Ostatni domagają się reform społecznych, między innemi 40 godzinnego tygodnia pracy. Temu sprzeciwiają się jednak dwa pozostałe stronnictwa, wskazując na skutki, podrożenie produkcji belgijskiej i pozbawienie jej zdolności konkurencyjnej na międzynarodowych rynkach. Socjalistyczne żądania dla Vanderveldego teki ministerstwa spraw zagranicznych pozostałe stronnictwa odrzucały z obawy przed bratanie się zbytniem wodza II Międzynarodówki Vandervelde z socjalistą-Żydem Blumem we Francji.

W nowym gabinecie Vandervelde zajmuje stanowisko wiceprezesa i choć teka ministra spraw zagranicznych przypadła socjaliście., Spaakowi.

Nowy gabinet ma charakter partyjnie mieszanego, z udziałem stronnictwa katolickiego, liberalnego i socjalistyczneo. Van Zeeland jest osobistością pozaparlamentarną. Objęcie przez tego polityka premjerostwa jest osobistym sukcesem króla Leopolda, który nie życzył sobie przejęcia całej władzy przez socjalistów. Spowodowałoby to bowiem wciągnięcie Belgji na terenie międzynarodowym do konstelacji państw sankcyjnych i antyfaszystowskich, w którym to kierunku może łatwo pójść Francja w swej polityce zagranicznej przez Bluma i Delbosa.

Londyn

Przemówienie Neville Chamberlaina w „Klubie Stu" uważa się powszechnie za półoficjalne zadeklarowanie przez rząd angielski odwrotu od systemu genewskiego bezpieczeństwa zbiorowego. Londyn porzuca ten system, jak czynił wielokrotnie dotąd, gdy dochodził do wniosku, że głoszone tezy nie odpowiadają interesom imperjum brytyjskiego.

Trudno już teraz ustalić, w jakim stopniu wpłynęła na ostatnią zmianę nastrojów nad Tamizą niedawna wizyta p. Ribbentropa, o której mówiono, że ma za cel pozyskanie wybitnych osobistości angielskich dla planu organizacji „niemieckiego pokoju" w Europie. Według tej koncepcji chodzi o powołanie do życia nowego ugrupowania mocarstw europejskich. Między te mocarstwa, zarzucające według myśli niemieckiej t. zw. niepodzielność pokoju na kontynencie oraz system zbiorowego bezpieczeństwa, a budujące regjonalne pakty pokojowe, byłyby podzielone wpływy w Europie. Niemcy wzamian za gwarancje na zachodzie, odpowiedni układ nieagresji z Francją i Belgją, wreszcie porozumienie lotnicze anglo - francuskie domagają się dla siebie wolnej ręki we wschodniej i środkowej Europie.

Prawdopodobnie już w Genewie, na sesji Rady Ligi i ogólnem Zgromadzeniu jej członków, zarysują się nowe drogi angielskiej polityki w odniesieniu do kontynentu.

Z życia

Państwo wydało w r. 1934 jednolite zasady bilansowania dla spółek akcyjnych, które — zdaniem rzeczoznawców — uczyniły położenie rachunkowe spółek przejrzystem i jasnem. Niestety, odnośne rozporządzenie nie obowiązuje przedsiębirstw państwowych, które mogą bilansować w sposób dość indywidualny, co zkolei stwarza znaczną nieprzejrzystość zamknięć rachunkowych placówek etatystycznych. Zainterpelowany podczas debaty sejmowej prezes Naczelnej Izby Kontroli Państwa oświadczył, że już dawno temu wysunął postulat ujednolicenia i zracjonalizowania przepisów rachunkowych dla przedsiębiorstw państwowych, niestety głos jego przebrzmiał bez echa...

Gospodarkę przedsiębiorstw państwowych można będzie zbadać gruntownie, gdy będą je obowiązywać jasne, surowe przepisy buchalteryjne, uniemożliwiające fryzowanie bilansów, t. j. upiększanie ich i przedstawianie rzeczywistości w świetle różowego optymizmu. Tymczasem dzieją się dziwne rzeczy na tem polu:

Kopalnia państwowa „Brzeszcze" wykazała 600 000 zł czystego zysku rocznego. Okazuje się, że ten stosunkowo wysoki zysk zdołano wygospodarzyć w ten sposób, że lichy węgiel z „Brzeszczy" sprzedawano przedsiębiorstwom państwowym, szczególnie kolei, po wygórowanych cenach. Węgiel ten jest zaliczany do najniższej kategorji, bo daje tylko 4.000 kaloryj, podczas gdy węgiel śląski oznaczany bywa na 7.000 i więcej kaloryj. Cena węgla o 7.000 kalorjach wynosiła 24,80 zł za tonnę, cena zaś „Brzeszcza" — 19,90 zł. Uwzględniając cenę 24,80 zł za 7.000 kaloryj, otrzymuje się cenę za 4.000 kaloryj — 14,20 zł, czyli strata przy kupnie węgla z Brzeszczy wynosi 5,70 zł na tonnie. — Sprzedano instytucjom państwowym 282.000 tonn, co pomnożone przez 5,70 zł daje 1.607 tys. zł nadpłaty. Innemi słowy, zamiast zysku, kopalnia państwowa „Brzeszcze" powinna była przy normalnej kalkulacji wykazać stratę w wysokości 1 miljn. zł.

Zupełnie podobnie rzecz miała się z produkcją aparatów telefonicznych, wytwarzanych na rzecz państwa przez Państwową Wytwórnię Aparatów Telefonicznych i Telegraficznych. O zysku, wykazanym przez to przedsiębiorstwo, Naczelna Izba Kontroli Państwa wyraziła się, że „byłby on mniejszy wzgl. w wyniku gospodarki Wytwórni okazałaby się strata, gdyby Wytwórnia zadawalała się mniejszym zyskiem na wyrobach sprzedawanych Ministerstwu Poczt i Telegrafów". Także i w tym wypadku nadwyżki bilansowe wykazywano sztucznie, przez wyśrubowanie cen sprzedażnych.

Gdy się tak patrzy na poczynania naszych etatystów, zaczyna się zazdrościć Francji jej... etatystów. Tam przynajmniej bywają wesołe objawy epidemji etatystycznej, jak np. ów podsekretarjat stanu dla... wywczasów, czyli wiceministerstwo wolnego czasu (des loisirs), świeżo utworzone w gabinecie p. Leona Bluma. Prosimy nie przypuszczać, że to żart. Wiceministrem „wakacyj" został działacz socjalistyczny, p. Leo Lagrange. Jest on jednym z 35 członków obecnego gabinetu francuskiego. Francja zaśmiewa się z tego nowego urzędu! Przynajmniej coś mają z tej imprezy.

Proces o przynależność do tajnej organizacji w Kościańskiem

W dzisiejszy poniedziałek rozpoczęła się w sądzie okręgowym w Lesznie, wielka rozprawa przeciwko 49 członkom Stronnictwa Narodowego z powiatu kościańskiego, oskarżonym o stworzenie i branie udziału w tajnej organizacji „Zew", której dziełem, jak mówi akt oskarżenia, miało być 5 zamachów bombowych.

Ponieważ w związku z temi zamachami działalność Stron. Narodowego na terenie powiatu kościańskiego została zawieszona, proces ten budzi wielkie zainteresowanie.

Starosta kościański w uzasadnieniu aktu, zawieszającego działalność Str. N., podał bowiem, iż zamachy bombowe były organizowane z polecenia władz Stronnictwa.

Proces wykaże, jak ta sprawa naprawdę się przedstawia.

Rozprawa potrwa przypuszczalnie 5 dni.

Ponieważ po procesach wyrzyskich będzie to jeden z największych dotychczas procesów, w którym stanie przed sądem duża ilość narodowców, obrońcy wezmą dość liczny udział.

Z doręczonego przebywającym w więzieniu narodowcom aktu oskarżenia wynika co następuje:

Prokurator oskarża:

T. Wałkowskiego, A. Dudzińskiego, W. Bukiewicza i W. Pajkerta o to, że w czwartym kwartale 1935 r. na terenie powiatu kościańskiego po wspólnem porozumieniu się założyli związek zbrojny „Zew", mający na celu teroryzowanie ludzi;

E. Otulakowskiego, A. Szczerbala, A. Kościańskiego, Z. Stachowiaka, A. Szymaniaka, W. Nowaka, S. Włodarczaka, Cz. Kubackiego, Cz. Pawłowskiego, Cz. Wolnego, L. Musielaka, W. Wojciechowskiego, F. Rataja, A. K. Staniszewskiego, J. Nowakowskiego, W. Stachowiaka, S. Kutznera i M. Ostrowskiego o to, że w listopadzie 1935 w Krzywiniu wzięli udział w utworzonym związku zbrojnym „Zew", mającym na celu teroryzowanie przeciwników politycznych Stronnictwa Narodowego za pomocą bomb i broni palnej;

W. Łuczaka, A. Łuczaka, W. Kozaka, R. Kozaka, F. Dominiczaka, S. Skorupińskiego, M. Ratajskiego, W. Fęglerskiego, J. Klechę, S. Olejniczaka, F. Pawlaka, L. Szymańskiego, J. Dudzińskiego, A. Dudziaka o to, że w grudniu 1935 w Śmiglu wzięli udział w utworzonym związku zbrojnym „Zew" mającym na celu teroryzowanie przeciwników politycznych za pomocą bomb i broni palnej;

Cz. Domagalskiego, J. Bernackiego, S. Nowaka, F. Leśniaka, S. Łuczkę, Ign. Woźniczaka, Z. Ławniczaka, A. Sronia, Cz. Grzelczaka i W. Nowaka o to, że dnia 28 grudnia 1935 r. w Zieminie, powiatu kościańskiego, wzięli udział w utworzonym związku zbrojnym „Zew", mającym na celu teroryzowanie przeciwników politycznych za pomocą bomb i broni palnej;

Fr. Szłapkę, Cz. Kowalskiego i E. Fabiańczyka o to, że w grudniu 1935 r. w Kościanie wzięli udział w utworzonym związku zbrojnym „Zew", mającym na celu teroryzowanie przeciwników politycznych Stronnictwa Narodowego, za pomocą bomb i broni palnej.

Nadto Ed. Otulakowskiego, J. Bernackiego, M. Ostrowskiego, E. Fabiańczyka i R. Kozaka o to, że pierwszy rzucił dnia 1 lutego 1936 w Wieszkowie bombę, sporządzoną przez siebie z odcinka ramy rowerowej do mieszkania Jakóba Glumy, drugi rzucił 5 lutego 1936 w Wilkowie Polskiem bombę do mieszkania Stanisława Mani, trzeci rzucił dnia 28 lutego 1936 r. w Krzywiniu bombę do mieszkania Władysława Kabscha, czwarty rzucił bombę przed domem zamieszkałym przez budowniczego Sklarskiego i wicestarostę Jerzego Schlingera, piąty rzucił dnia 12 marca 1936 w Sączkowie bombę do mieszkania Stanisława Wróblewskiego.

Wskazane czyny stanowią przestępstwo z art. art. 166, par. 1 i 2, 167 par. 1 i 2, 216 par. 1, i 36 k. k.

Ze strony oskarżenia na rozprawę zawezwano 13 świadków dowodowych oraz biegłych.

Leszno (Tel. wł.) Dziś o godz. 9 rano rozpoczął się tutaj przed wydziałem zamiejscowym poznańskiego sądu okręgowego w Lesznie proces przeciwko 49 mieszkańcom powiatu kościańskiego, oskarżonym o dokonywanie zamachów bombowych.

Trybunałowi przewodniczy sędzia Kamiński a jako wotanci zasiadają sędziowie Długołęcki i Łażewski. Oskarża prok. Czak.

Obronę oskarżonych podjęli się mecenasi: Lompa z Kościana, Eborowicz z Poznania, Wrzyszczyński z Wągrowca, Wróblewski z Leszna i dr. Musiał ze Środy.

Oskarżonym zarzuca się przestępstwa z art. 216 par. 1, oraz z art. 166, 167 i 31 k. k.

Po stwierdzeniu personalij oskarżonych, sędzie Łażewski odczytał obszerny akt oskarżenia, co zajęło prawie pół godziny czasu. Następnie sąd przystąpił do badania głównego oskarżonego Teofila Wałkowskiego, referenta organizacyjnego Stronnictwa Narod. na pow. kościański.

Osk. Wałkowski należy do Stronnictwa od 15 listopada 1935. Do przestępstw, zarzuconych mu w akcie oskarżenia, nie przyznaje się. Od członków przyjmował jedynie przysięgę na wierność Rzeczypospolitej. Uczynił to celem skuteczniejszego zabezpieczenia granic Polski przed Niemcami, którzy — jak twierdził oskarżony — obiecali, że na gwiazdkę „będą jedli placek w Polsce". Osk. Wałkowski nie przyznał się również do tego, iż zakładał związek tajny.

O godz. 11,40 sąd zarządził przerwę, po której będą zeznawali dalsi oskarżeni. (lh)

Żydzi jako siewcy zaburzeń

Na marginesie ostatnich wypadków w Toruniu i Gdyni

„Warszawski Dziennik Narodowy" omawia propagandę komunistyczną w Polsce, która to propaganda doprowadziła do znanych rozruchów, i pisze:

„Dla niektórych kół politycznych w Polsce sprawa kończy się na komunistach. Dalej i głębiej nie chcą (lub boją się) sięgać. Sądzą, że już dobrnęli do istotnej prawdy, gdy myśl ich zatrzymała się na komunistach. A przecież trzeba się nad tem zastanowić, jacy to l u d z i e kryją się pod nazwą k o m u n i s t ó w? Pouczająca pod tym względem wiadomość nadeszła z Torunia:

„Aresztowano tu 22 osoby, podejrzane o prowokowanie zajść z bezrobotnymi. W szczególności aresztowano Majera Szpechta z Łodzi, Naszę Blutsztajna z Łodzi, Icka i Gersona, braci Holender z Sochaczewa, Motela Matysiaka z Kutna i Naszę Matysakównę z Włocławka.

„Jak się okazuje, osoby te były zorganizowane w grupie, której zadaniem była jeździć od miasta do miasta i prowokować zajścia.

„Taktyka tej grupy polegała na tem, że podnieciwszy polskich robotników, na widok policji członkowie grupy ukrywali się, by uniknąć wszelkiego niebezpieczeństwa. Natomiast demonstrantów polskich pozostawiano na placu, co doprowadzało do krwawych starć, jak naprzykład w Toruniu, gdzie zginął jeden robotnik polski."

„Podobne nazwiska widnieją wśród aresztowanych agitatorów komunistycznych w Gdyni.

„Bezrobotni są zarówno w Toruniu, jak i w Gdyni. Tu i tam można spotkać dużo biedy i nędzy. Ale zapalającą iskrę rzucają na ten palny materjał agitatorzy, którzy p r z y j e c h a l i celowo i z rozmysłem do tych miast, by wykonać t e c h n i c z n ą robotę wybuchową.

„Prasa pomorska donosi, że bezrobotni w Toruniu słuchali spokojnie mówców, dopóki ich przemówienia były utrzymywane w granicach radykalno - klasowej agitacji. Gdy jednak jeden z agitatorów, chcąc widocznie wyczerpać cały „gospodarczy program", zaczął atakować Kościół i księży, wówczas tłum wiecujących bezrobotnych nie pozwolił krzykaczowi mówić.

„Miasta pomorskie mają znikomo małą ilość Żydów, dlatego koczujących agitatorów komunistycznych, rekrutujących się z szeregów żydostwa, łatwo tam zauważyć. O wiele trudniej można ich natomiast wyróżnić na tle zażydzonych miast Polski środkowej, wschodniej i południowej.

„Aresztowania w Toruniu i w Gdyni potwierdzają jednak ponad wszelką wątpliwość tę prawdę, że głównego kontyngentu agitatorów komunistycznych dostarczają Ż y d z i, którzy tworzą już nawet jakby „lotne brygady" podżegaczy wywrotowych. Tę prawdę starają się ukryć przedewszystkiem Żydzi; ale obok nich zakrywają tę prawdę także te czynniki polskie, które stoją pod pośredniemi lub bezpośredniemi wpływami żydostwa. A wpływy te przez skomplikowaną sieć pomocniczych organizacyj (masońskich i półmasońskich) mają szeroki zasięg.

„Inna jest walka z kryzysem i z tymi, co ten kryzys pogłębili. A inna z podpalaczami, którzy z takiego czy innego kryzysu pragną wywołać pożar celem zniszczenia państwa. Tu trzeba umieć odróżniać stopień niebezpieczeństwa istotnego i doraźnego.

„Ktoby chciał patrzeć tylko na palny materjał, a rzucał zasłonę na świadomych podpalaczy, ten mógłby łatwo i prędko ujrzeć pod sobą i nad sobą płomienie. Dlatego nie wolno zakrywać prawdy. A prawdą jest: 1. że w Polsce istnieje komunizm; 2. że najruchliwszymi agitatorami komunistycznymi są przeważnie Żydzi.

„Polska powinna i musi stać się państwem ideowo ogniotrwałem. Zanim się to stanie, trzeba mieć czujne oko na podpalaczy."

Szkodliwa robota

„Warsz. Dz. Nar." pisze:

Prasa szeroko oświetliła oburzające wystąpienia pp. Grażyńskiego, Kamieńskiego, Wierzbiańskiej i ks. Mauersbergera na zjeździe walnym Związku Harcerstwa Polskiego (Z. H. P.) we Lwowie br. Ale nie należy zamykać oczu na inne zjawiska, które miały miejsce na tym zjeździe i budzą uzasadniony niepokój w społeczeństwie i wśród rzesz harcerstwa.

Oto powołano do naczelnictwa Z. H. P. p. Karę Lublinerównę, rasowo czystej krwi Żydówkę, wprawdzie ochrzczoną (ewangeliczka? katoliczka?), ale to sytuacji nie zmienia. I tej to osobie powierzono kierownictwo działu kół przyjaciół w harcerstwie, czyli działu organizacji rodziców harcerzy i harcerek.

Nominacja ta wywołać musi słuszny protest i oburzenie tysięcy rodziców Polaków i katolików. Czyż w obecnych władzach zabrakło już Polaków dla obsadzenia kierownictwa tego ważnego wydziału?

Przy cichem poparciu p. Grażyńskiego, do naczelnictwa Z. H. P. powołano jeszcze jedną osobę, conajmniej zbyteczną: p. Kazimierza Kierzkowskiego, znanego działacza lewicy „sanacyjnej". P. Kierzkowski od 1918 r. w Z. H. P. nie pracował, kursów instruktorskich nie przeszedł, żadnych większych zasług dla harcerstwa niema, i raptem „sanacyjne" wpływy wprowadzają go do władz naczelnych Z. H. P.!

Prok. Rudnicki ustąpił

Z Warszawy donoszą, że pogłoska o ustąpieniu naczelnego prokuratora warszawskiej apelacji, K. Rudnickiego, znajduje potwierdzenie. Zmiana w kierownictwie prokuratury apelacyjnej w Warszawie nastąpi jeszcze w bież. miesiącu.

Z Towarzystwa Polsko - Angielskiego

We wtorek, dnia 16 bm. o godz. 20 odbędzie się w Zakładzie Mikrobiologji (Wały Wazów 25) zebranie towarzystwa, na którem p. prof. Cz. Sikorski wygłosi odczyt angielski n. t. przeglądu geograficznego i ekonomicznego wysp brytyjskich. — O liczny udział członków i sympatyków uprasza zarząd.

ng 817

Zgon Chestertona

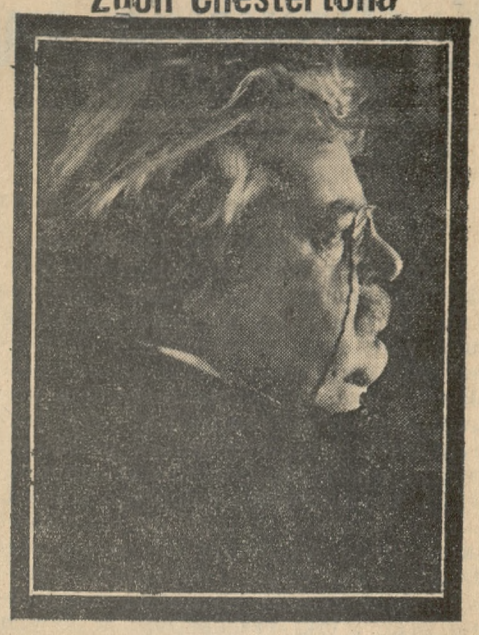

Londyn. (Tel. wł.). W niedzielę w południe zmarł w Beaconsfield, niedaleko Londynu, przeżywszy 62 lata wybitny angielski powieściopisarz katolicki Gilbert Keith Chesterton.

Gilbert Keith Chesterton, pisarz i publicysta kierunku konserwatywnego, urodził się w 1874 r. Był on autorem pełnych humoru powieści, jak np. „Człowiek, który był czwartkiem" oraz katolicko-religijnych poezyj lirycznych. W r. 1927 bawił w Polsce, jako gość polskiego Pen-klubu. Podczas swego pobytu w Polsce odwiedził też Chesterton Wielkopolskę, bawiąc w Poznaniu przez pewien czas.

Z kraju

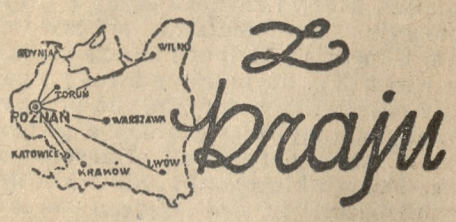

NOWE KĄPIELISKO NADMORSKIE

Tuż nad granicą niemiecką, nad otwartym Bałtykiem, dzięki pionierskiej pracy OO. Zmartwychwstańców powstaje nowe kąpielisko nadmorskie w osadzie rybackiej Dębki w odległości 500 mtr. od kamienia wersalskiego i granicy polsko - niemieckiej. Ostatnio tam zbudowana została w stylu kaszubskim piękna kaplica, w której odprawiają się msze św. Dojazd do Dębek z Pucka linją kolejową Puck — Krokowo, a stamtąd już tylko 6 km. do nowego kąpieliska.

WARUNKI MIESZKANIOWE W ŁODZI

Szybko rozrastająca się Łódź posiada fatalne warunki mieszkaniowe, bodaj najfatalniejsze w całej Polsce. Według statystyki na 145.174 mieszkań w Łodzi jest 63 proc. mieszkań jednoizbowych, co stanowi procent niespotykany w żadnem innem mieście. Poza tem mieszkań dwuizbowych jest 19 proc., trzyizbowych 9 proc. i większych 8,3 proc.

INSPEKTOR POLICJI CZESKIEJ PRZED SĄDEM W RYBNIKU

Przed sądem okręgowym w Rybniku odbyła się rozprawa przeciwko inspektorowi czeskiej policji śledczej, St. Kubikowi z Zabłocia, który oskarżony jest o nielegalne przekroczenie granicy polskiej. Oskarżony Kubik w dniu 2 kwietnia przekroczył „zieloną granicę" na odcinku Oka - Kopytko i tu został schwytany przez polską straż graniczną. Przytrzymany Kubik usiłował zbiec a gdy to mu się nie udało, chciał przekupić polską straż graniczną kwotą 200 koron czeskich.

Na rozprawie Kubik nie przyznał się do winy, stwierdzając, że został wzięty przemocą. Przeczy temu fakt, że chciał przekupić straż graniczną. W wyniku rozprawy sąd skazał czeskiego inspektora policji na karę 13 miesięcy więzienia, 300 zł grzywny i opłacenie kosztów sądowych.

Rozprawie przysłuchiwali się — delegat ministerstwa spraw zagranicznych z Warszawy oraz wicekonsul czeski z Katowic. (ATE)

ZGON NAJSTARSZEGO KAPŁANA DIECEZJI TARNOWSKIEJ

W przeddzień Bożego Ciała br. zmarł w Tarnowie śp. ks. dr. Józef Bąba, protonotarjusz apostolski i prałat domowy J. Świąt., prepozyt kapituły metropolitalnej. Ks. infułat dr. Bąba urodził się w Płazie koło Chrzanowa diec. krakowskiej w roku 1849. Święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1874. W r. 1887 powołany został do kapituły katedralnej, w której od roku 1916 piastował godność prepozyta - infułata. Zasługą jego wyjątkową i niezapomnianą jest i będzie powołanie do życia muzeum diecezjalnego, które dzięki wysokiemu znawstwu i gorliwej zapobiegliwości śp. zmarłego skupiło bardzo dużo cennych przedmiotów z różnych dziedzin sztuki kościelnej i wysunęło się na czoło prowincjonalnych zbiorów tego rodzaju.

Pogrzeb śp. ks. inf. Bąby odbył się w dniu 13 bm. na starym cmentarzu w Tarnowie. (KAP)

Składki na samolot „Chrobry"

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry":

Koło emerytów Związku Urzędników Kolejowych w Poznaniu	20,—
M. Sz. w miejsce życzeń imieninowych dla p. Ireny Englertówny	10,—
Koło L. O. P. P. przy Gimn. N. Serca Jezus. i inne uczennice	21,—
Franciszek Kostrzyński, ul. 27 Grudnia 10	30,—
N. N.	2,—
Mieszkanki III piętra Organizacji Studentek U. P., ul. Słowackiego 20 z wezwaniem dalszych pięter	6,30
Niziołek	5,—
Zofja i Zygmunt C.	10,—
Marja Korzeniewska, Nakło	2,50
Jan Nep. Korzeniewski, Nakło	2,50
Antoni Mikołajewski, Winnagóra	3,—
Ks. Antoni Kozłowicz, Bukówiec	5,—
A Bydłowski, rowery i części zasowe, Miłosław	3,50
Apt. M. Maniewski, Chodzież	5,—
Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Rakoniewicach z tarczy honorowej p. n. „Samolot Chrobry"	35,95

„Rolnik" w Środzie zebrane od: Miecz. Majchrzycki, Koszuty 5,—, Roman Stroiński 5,—, Zygmunt Klewicz 5,—, Władysław Dobrowolski 5,—, Jan Błażejewski 3,—, Ignacy Pierzkala 3,—, Bronisław Skrzypczak 2,—, Jan Rachuta 2,—, Zygmunt Bartkowiak 2,—, Mieczysław Pruchniewicz, Marjanowo 2,—. Wincenty Bartkowiak, Kijewo 1,—, Zenon Biechowiak 0,50, Roman Ciszak 0,50, Antoni Sobczyński 0,50 razem 36,50

Stronnictwo Narodowe, Bukowiec Górny, zebrane od członków i abonentów Wielkopolanina: Ludwik Marcinek —,70, Piotr Bura —,50, Piotr Samol 0,50, Franciszek Sieracki 0,50, Adam Furman 0,50, Franciszek Apolinarski 0,50, Sz. Kasperski 0,20, Ludwik Sobecki 0,50, Franciszek Apolinarski 0,40, Jan Bielawski 0,50, Ludwik Olejniczak 0,50, Wincenty Bura 0,30, Stanisław Olejniczak 0,20, Franciszek Apolinarski 0,20, Ignacy Sobecki 0,50, Tomasz Sobecki 0,50, Adam Grochowczak 0,50, Marceli Samol 0,30, Marcin Samol 1,—, Piotr Mocek 0,50, Piotr Dodot 0,25, Władysław Dodot 0,25, Piotr Samol 0,25, Jan Świętek 0,50, Wincenty Grochowczak 0,30, Roman Białas 0,40, Ludwik Samol I 0,50, Ludwik Samol III 0,20, Jan Szkudlarczyk 0,20, Wincenty Bortel 0,50, Jan Simon 0,10, Leon Apolinarski 0,20, Franciszek Głuszak 0,25, Józef Przygoda 0,10, Andrzej Grzesiecki 0,50, Edmund Orzełkiewicz 0,20, Andrzej Poloch 0,50, Marcin Poloch 1,—, Franciszek Bortel 0,50, Franciszek Grzesiecki 0,20, Andrzej Grzesiecki 0,20, Stanisław Świętkowiak 0,10, Wincenty Malepszak 0,20, Józef Śliwa 1,—, Ignacy Śliwa 0,50, Antoni Śliwa 0,30, Stefan Apolinarski 0,50, Stanisław Maszner 0,50, Stanisław Sobol 0,20, Władysław Sobecki 1,—, Jan Rydlichowski 0,50, Antoni Rydlichowski 0,20, Teodor Małocki 0,50, Wacław Sobecki 0,20, Franciszek Kurpisz 0,10, Antoni Dudziak 0,20, Franciszek Bura 0,10, Jan Szymyślik 0,30; Piotr Szymyślik 0,10, Jan Szymyślik II 0,10, Stanisław Mierzyński 0,20, Ignacy Grzesiecki 0,20, Jan Kurpisz 0,15, Piotr Lorych 0,10, Szczepan Samol 0,50, Józef Samol 0,20, Jan Dudek 0,10, Ludwik Dudek 0,10, Franciszek Szady 0,20, Wojciech Kaźmierczak 0,50, Piotr Kurpisz 0,10, Stanisław Malepszy 0,10, Franciszek Dudziak 0,20, Ignacy Mocek 0,30, Marcin Szadzik 0,50, Walenty Samol 0,10, Andrzej Śliwa 0,10, Jan Bura 0,10, Franciszek Malepszy 0,20, Szymon Marcinkowski 0,10, Franciszek Samol 0,10, Antoni Samol 0,10, Ludwik Samol 0,10, Adam Fengler 0,50, Jan Malepszy 0,20, Walenty Sieracki 0,20, Ludwik Sieracki 0,20, Wincenty Jagodzik 0,20, Feliks Marcinkowski 0,10, Maciej Kurpisz 0,50, Kasper Poloch 0,25, Tomasz Poloch 0,25, Edmund Poloch 0,20, Jan Thil 0,05, Jan Furman 0,50, Roman Samol 0,60, Penon Samol 0,30, Ignacy Jackowiak 0,20, Jan Białasik 0,10, Józef Szulc 0,20, Stanisław Furman 0,25 razem 32,35

Tadeusz T.	1,—
Jan Ch.	1,—
Dr. Fr. Jaglarz	20,—
Wydawnictwo „Pod Pręgierz" w imieniu p. F. Wesołka za wzięcie udziału w konkursie	5,—
Stefan Ostrowski, Poznań	50,—
Zb. W. Karczewo, wygrane na imieninach p. Antoniego U. w Łękach Wielkich	7,50
W. K.	2,—
Marja Spaleniakówna	0,50
Koło Przyjaciół Harcerzy w Kostrzynie, zebrane podczas strzelania do tarczy „Chrobry"	22.50
Bogumił Wilczyński, Kostrzyn	0,50
Zebrane od gości na przyjęciu podczas poświęcenia firmy „Hurtownia Fryzjerska, ul. Pocztowa 29, właścicielka p. Kazimiera Roeslerowa	22.50
Razem z poprzednio kwitowanemi	41,406.35
Staraniem narodowej „Gazety Polskiej" w Kościanie zebrano (wpłacone i zadeklarowane)	571,46
(„Gazeta Polska" zebrała dotąd 1.071,46 zł, jednak z kwoty tej 500 zł figuruje już w liście składek, wpłaconych do administracji „Kurjera Poznańskiego" w Poznaniu).	
Zadeklarowano i uchwalono wypłacić	250,—
Razem wpłacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić	**42 227,81**

WYTWÓRNY PUDER KREM ODŻYWCZY CELOBIL WARSZAWA
ng 12 031

Ofiary, składane na zakupno samolotu „Chrobry", odprowadzamy w miarę ich wpływania do K. K. O. miasta Poznania na osobne konto „na samolot bojowy „Chrobry".

Za grosze — pełne bezpieczeństwo
przed szkodliwym nadmiarem promieni słońca, tudzież — zapaleniem skóry dają: D-ra Lustra krem „Ultrasol", olejek „Negrita" lub emulsja „Ultrasol" (płynna). Preparaty te przyśpieszają piękne opalenie.
Tg 1063

Zasadnicza sprzeczność chrześcijaństwa i komunizmu

Co pisze o tem organ Stolicy Apostolskiej

Organ Stolicy Apostolskiej „Osservatore Romano" zamieścił ostatnio artykuł na temat zasadniczej sprzeczności między chrześcijaństwem a komunizmem.

Dziennik watykański przypomina manifest komunistyczny Marksa i Engelsa z 1848 r., w którym oświadczono, że prawa moralne i religijne stały się dla proletarjatu przesądami burżuazyjnemi, osłaniającemi interesy burżuazji. To hasło pozostawało zawsze w programie komunistycznym i jak najmocniej było podkreślane przez wszystkich kierowników bolszewizmu rosyjskiego i III-ej międzynarodówki. Jako dowody „Osservatore Romano" cytuje zdania Jarosławskiego, przewodniczącego związku bezbożników Z. S. R. R., Lenina i Stalina. Prześladowania religijne w Rosji, Meksyku, Hiszpanji i Chinach potwierdzają zachowywanie haseł z r. 1848 nietylko w teorji, ale także w zastosowaniu praktycznem. Ani jedna z organizacyj komunistycznych w którymkolwiek z krajów nigdy nie zaprzecza antyreligijnym tezom Lenina, Stalina i Jarosławskiego. Jedyną nowością jest tylko rada przywódców komunizmu, by zaniechano stosowanych początkowo przez propagatorów bezbożnictwa metod brutalnych o charakterze bluźnierczym i przyjęto nowe łagodniejsze sposoby walki.

Komunizm więc nie wyrzekł się walki z Kościołem, zmienił tylko metody. To też Papież w przemówieniu swojem zwracał się przeciw zasadniczym tezom programu komunistycznego, któremi są nienawiść do religji i moralności chrześcijańskiej oraz propaganda ateizmu i materjalizmu.

„Osservatore Romano" zwraca dalej uwagę na błędną interpretację słów papieskich w francuskich czasopismach „Ere Nouvelle" i „L'Aube" i stwierdza, że Ojciec Św. ostrzegał przed całością komunizmu, jakiego nauczają przywódcy i jaki w czyn wprowadza i zaleca rewolucja.

Fakt, że chrystjanizm i komunizm nie dadzą się z sobą pogodzić, stwierdzi sam Lenin, który nakrótko przed śmiercią, rozmawiając ze współpracownikiem „Osservatore Romano" twierdzi, iż jedynie w komuniźmie i w katolicyźmie dostrzega dwie odrębne, skończone, niedające się z sobą pogodzić koncepcje bytu ludzkiego. Jest rzeczą oczywistą, że nie można czynić wyjątku i dzielić programu komunistycznego na części, z których pewne dałyby się może pogodzić z chrystjanizmem.

Do powyższych wywodów dodać należy, że niedawno arcybiskup Paryża, kardynał Verdier potępił w stanowczy sposób ugrupowania t. zw. „chrześcijańskich komunistów".

U ludzi z nieregularnem działaniem serca, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** stosowana codziennie zrana naczczo powoduje lekkie wypróżnienie. Zalecana przez lek.
Tg 1062

Plotki stołeczne

14 czerwca.

Możnaby się spierać na temat prawdziwości wierzeń ludowych, gdy się pamięta o Medardzie i poi się słońcem teraźniejszem. Nie wiem, czy Medard miał rację, że padało, ale wiem, że niedziela w słońcu jest czarująca. Bozia łaskawa jest dla młodzieży, która już powoli zaczyna wakacje. Oby to słońce towarzyszyło jej przez cały czas wypoczynkowy.

Tak go przecie mamy mało! Cośby o tem mogli powiedzieć nasi Kaszubi, tęskniący do letników, i letnicy, tęskniący do słońca. Cośby o tem mogli powiedzieć górale, marzący o prawdziwych „ceprach", a nie tylko o turystach z plecakami i ciupagami, odprawiającymi wycieczki na dancingi do Morskiego, o turystach kędzierzawych i z haczykowatemi noskami. Cośby o tem mogły powiedzieć spracowane mieszczuchy, które wyczekują przez rok cały miesiąca urlopu — wykwintu ich marzeń i tęsknot.

*

Ale o starszych mniejsza. Chodzi o młodzież. Ilekroć zdarzyło się piszącemu te słowa wyjechać ku południu w porze letniej, zawsze spotykał wagony kolejowe, idące z Czechosłowacji nad morze południowe. Napisy wskazywały, że jechały kolonje letnie po słońce i po morze. Nad Jadranem często się spotyka wille, specjalnie wynajęte czy też zakupione przez Czechów, w których przez miesiące letnie — od maja do września — słychać świergot młodych chłopaków i dziewcząt, radosny rozgwar dzieciaków, oddających się gimnastyce albo pluskających się w morzu.

*

Miasto przystąpiło teraz do rozbudzania radości wśród mieszkańców. Bardzo chwalebna inicjatywa. Kiedy w sobotę wieczorem jechałem tramwajem do domu, tramwajem, wiodącym na peryferje miejskie, zamieszkałe przez robotników, słuchałem z przykrością rozmów, prowadzonych przez wracających do domów. Było po wypłacie. Wracający robociarze byli przeważnie pod dobrą datą. Robotnice detto. Wsłuchiwałem się w prowadzone rozmowy. Dotyczyły spraw osobistych. Każdy człowiek ma prawo do własnego szczęścia i własnej radości. Niechajże ma ich jak najwięcej. Daj mu Boże! A miłość była czynnikiem w rozmowach bardzo ważkim. Tylko ten język: zegadłowszczyzna, ta ze „Zmór".

Odczuwałem wyrzut sumienia, dlaczego się tym tak ciężko pracującym ludziom nie stwarza warunków, aby po pracy mieli gdzie znaleźć chwilę rozrywki i chwilę zabawy. Dlaczego terenem towarzyskim musi być przeważnie dla nich — szynk?! Dlaczego niema środowiska, któreby stwarzało odpowiednią atmosferę, podnoszącą ich kulturalnie i towarzysko? Dlaczego nie zajmie się ich umysłów, aby wyplenić naleciałości rosyjskie i terminy, od których uszy więdną?

*

Jakżeż się ucieszyłem, kiedy podczas południowej przechadzki spotkałem w parku miejskim wydzielony osobno park zabaw ludowych. Strzelnica, karuzela, huśtawki i inne uciechy. Jakże to miło siąść sobie na konika i pojechać beztroskliwie, huśtając się i kołysząc. Ileż to śmiechu i beztroskliwej radości dla każdego? Chyba to znacie? Nie wstydźcie się spróbować i teraz! W radości bądźmy jak dzieci!

Pisk, krzyk, śmiech wesołość buchały z tego nowego przybytku radości. Dobra idea. Odciągnie niejednego od kieliszka wódki, która, zwłaszcza teraz, podczas upałów, jest szczególnie zabójcza. Gdyby tak jeszcze miasta zechciały na miejscach publicznych urządzać koncerty publiczne orkiestr wojskowych lub organizacyjnych?! I obok tego urządziły mały dancing w kawiarni czy restauracji?! A gdyby urządzono publiczne kino pod gołem niebem i zademonstrowano coś pouczającego?

Tak robią zagranicą. Tak podnoszą zainteresowania i budzą potrzeby kulturalne szerokich mas.

Gdy się podniesie poziom potrzeb kulturalnych i rozbudzi się tęsknoty duchowe, to wtedy szynk przestanie być salonem towarzyskim i ośrodkiem zaspakajania potrzeb duchowych, jak to niestety jest dzisiaj...

Wejdzie trochę słońca w życie codzienne mas, słońca, którego one mają tak mało...

WARSZAWIANIN.

№ 4711
Tosca
Eau de Cologne
Łączy w sobie cudowną świeżość Wody Kolońskiej "4711" ze wspaniałym aromatem perfum "Tosca"
Tg 1027

Afera trucicielska

Nowy Jork. (PAT). W Springfield w stanie Massachusetts władze policyjne wpadły na trop bandy morderców, którzy już jak się zdaje, od szeregu lat prowadzili swój potworny proceder, celem uzyskiwania premij ubezpieczeniowych za swe ofiary w towarzystwach asekuracyjnych. W związku z tem władze wdrożyły śledztwo co do 50-ciu niemal wypadków śmierci, które wydały się im podejrzane w ciągu ostatnich paru lat. Bezpośrednim bodźcem do podjęcia tego śledztwa były zagadkowe w ostatnich czasach kolejne wypadki śmierci trzech mężczyzn, którzy rzekomo padli bądź ofiarami katastrof, bądź też ataku sercowego. Dokonana sekcja zwłok tych mężczyn ustaliła, że we wszystkich trzech wypadkach wchodziło w grę otrucie.

Jeden z wyższych urzędników policyjnych oświadczył, że w wielu wypadkach śmierci w ostatnich latach zmarli na krótko przed zgonem ubezpieczani byli na znaczne sumy przez osoby, z niemi nie spokrewnione.

pasta DENS do zębów
PASTA DO ZĘBÓW DENS
Sp. Akc. Warszawskie Laboratorjum Chemiczne
doskonale czyści zęby. Delikatna piana przenika wszędzie, gdzie szczoteczka nie dosięgnie. Usuwa kamień nazębny. Utrzymuje w zdrowiu zęby i dziąsła
ng 12 020

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wtorek | Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Benona b. | Adolfa b. Marcjana m.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Budzimira | Drogomyśla

Słońca: wschód 3.29. zachód 20.17
Długość dnia 16 godz. 48 minut
Księżyca: wschód 1.00. zachód 17.28
Faza: 3 dzień przed nowiem.

Czerwiec **16** WTOREK

Ważne numery telefonów:
Pogotowia ratunkowe 66-66 i 55-55
Straż ogniowa 19-57, 30-50
Policja 2-21
Taksówki: Postój przy ul. Grunwaldzkiej 77-72. przy Rynku Jeż. 77-08
Biuro posłańców: 28-36
Pocztowe biuro zleceń: 49-27
Dokładny czas: 55-66

Stan wody w Warice według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 0,84 mtr., dziś plus 0,76 mtr.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. Pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apt. Pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1. — Apt. na Chwaliszewie 76. — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. Pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszica). — **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47. — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. M. Focha 158. — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3. — Apt. Fortuna, G. Wilda 96. — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

OSOBISTE

— * **Ślub artystycznej pary.** W dniu 20 bm. w Warszawie, w kościele św. Józefa Oblubieńca, będzie pobłogosławiony związek małżeński między dyrektorem Teatru Wielkiego w Poznaniu dr. Zygmuntem Latoszewskim i p. Haliną Dudiczówną, wybitną artystką śpiewaczką.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Kurs dla personelu kolonij letnich,** rozpocznie się w dniu 18 bm. i trwać będzie do dnia 23 bm. Wykłady odbywać się będą w godz. popołudniowych w auli państw. gimn. im. Paderewskiego, ulica Składowa 3. Rozpoczęcie kursu poprzedzi zebranie informacyjne ze zgłoszonymi kandydatami, które odbędzie się w środę dnia 17 bm. w wyżej wskazanym lokalu.

WYKŁADY

— * **„La Bretagne".** Ostatni odczyt z przeźroczami jod pow. tytułem, mieszczący się w ramach cyklu wykładów popularnych, urządzonych przez Koło Romanistów U. P., wygłosi p. Mg. M. Grossek, dn. 16 bm. o godz. 19, w sali Nenckiego, Col. Medicum, ul. Fredry 10.

RÓŻNE

— * **Umundurowanie komorników od 1 lipca.** W bieżącym tygodniu wydane będzie przypomnienie do komorników w sprawie noszenia jednolitego stroju urzędowego. Obowiązek noszenia mundurów przez komorników wchodzi w życie z dn. 1 lipca. W zasadzie komornicy nosić będą strój koloru czarnego. Mundury komorników składać się będą z marynarki kroju angielskiego z patkami na kołnierzu, opatrzonemi godłem państwowem i złotemi dystynkcjami. Do mundurów tych noszony ma być krawat koloru czarnego. — Prawo noszenia stroju urzędowego będą mieli tylko komornicy w służbie czynnej; komornikom emerytowanym nie będzie przysługiwało prawo noszenia tych ubiorów.

— * **Młodszy pocztyljon.** Min. poczt, telegrafów i telefonów utworzyło ostatnio trzy nowe stanowiska w niższej hierarchji służbowej. Będą to stanowiska młodszego pocztyljona, dozorców gmachów oraz kierowców pojazdów mechanicznych. — Uposażenia tych nowych kategoryj niższych funkcjonarjuszy pocztowych obliczane będą podług stawek XIV kategorji płac.

Z TARGU

— Dnia 15 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1.15—1.20, masło mlecz. 1.20—1.30, twaróg 25—30, śmietana (litr) 1.00—1.20, mleko (litr) 17—22, jaja (mendel) 95—1.00 zł.

Mięso: wieprzowina 75 — 1.00 wołowina 50—90, cielęcina 50—1.20, skopowina 80 — 1.20, słonina 90—95, smalec 1.15—1.20, mózg ciel: 50.

Drób i dziczyzna: kura 1.60—3.20; kaczka 2.00—2.50, gęś 3.00—5.00, gołębie (para) 80—90, indyk 5.00—7.00, perlice 2.00—2.40, królik 1.00—1.20, para kurcząt 2.00—2.50.

Ryby: szczupak 1.50 — 1.60, węgorz 1.20 — 1.30, lin 1.10—1.20, leszcz 50—80, białe ryby 20—40, sandacz 2.20, dorsz (dziel.) 40—50, ryby śnięte 20—30 gr mniej.

Raki: mendel 80—4.00.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 4—5 cebula 30—40, szpinak 15—25, buraki 8, marchew 20—30, pietruszka (pęczek) 10, seler (sztuka) 10—30, rabarber 5—10, zielona sałata 3—5, rzodkiewki (pęczek) 5, młoda marchew (pęczek) 8—10, młoda kalarepa 8—10, ogórek 35—60, szparagi 20—40, kalafjor 30—80, cebula mł. 5, ziemniaki młode 15.

Owoce: agrest 15—20, pomarańcze 60—80, owoce suszone 80—1.00, banany szt. 30—50, czereśnie 30—50, truskawki 25—30, poziomki 50—60, czarne jagody 40—50.

Grzyby: borowiki 40—50, kurki 25—30, maślaki 30—40, pieczarki 1.80 - 2.00. (hu)

Skarbnik sądowy na ławie oskarżonych

Gniezno. (bł). Sąd okręgowy w Gnieźnie przystąpił dziś rano do rozpatrywania sprawy karnej skarbnika sądu okręgowego w Gnieźnie, Wojciecha Zielińskiego, oskarżonego o przywłaszczenie depozytów sądowych we wysokości 5.960 zł.

Wojciech Zieliński, lat 33, żonaty, pełnił obowiązki skarbnika w 9 grupie uposażenia od dnia 1 kwietnia 1930 roku. Dnia 25 marca r. b. zjawił się w sądzie okręgowym w Gnieźnie urzędnik ministerjalny p. Leonard Charkiewicz i przystąpił do lustracji depozytów sądowych. Zieliński na wstępie okazał rendantowi posiadaną gotówkę w kasie, poczem uczestniczył przy dalszych czynnościach rewizyjnych. Już pierwszego dnia przy podliczeniu gotówki rewident stwierdził, że znaleziona gotówka w kasie powinna być większa o kwotę 679,91 zł, aniżeli faktycznie była w kasie.

Zieliński dopuszczał się defraudacyj i fałszowania kont w bardzo sprytny sposób, a mianowicie:

1) W sprawie Waniorek a Kraus notarjusz Jańczak złożył do kasy sądowej 941 zł. Zieliński zakontował kwotę 141 zł, a sumę 800 zł. przywłaszczył sobie dnia 27. 10. 1932, później dopiero poprawił właściwą kwotę w księdze kasowej.

2) Adwokaci Perż i Buchwald złożyli w kasie 875 zł jako wpłatę kosztów, Zieliński notował 375 zł. przywłaszczając sobie dnia 19. 12 1933 roku 500 złotych.

3) W księdze kasowej za rok 1934-35 fałszywie umyślnie podliczył sumy i na tej podstawie sprzeniewierzył dn. 8. 6. 1934 — 1000 zł.

4) Zapisał fikcyjną pozycję rozchodu na 360 zł., kwotę tę przywłaszczył sobie dnia 10. 1. 35.

5) Dnia 16. 1. 35 fałszywie zesumował pozycje wpływów, uzyskując tym sposobem 500 zł.

6) Wykazał przelew z kasy sądowej na rzecz P. K. O. kwotę 500 zł., gdy faktycznie takiego przelewu wcale nie uskutecznił.

7) W październiku 35 r. wykazał przelew z kasy sądowej na P. K. O. na 1500 zł., gdy w rzeczywistości przekazano tylko 500 zł.

8) Adwokat Górnicki złożył w kasie sądowej 743 zł., zaś Zieliński zanotował tylko 243 zł., fałszujące kwit.

9) Otworzył kopertę bardzo ważnego dowodu rzeczowego, który znajdował się w kasie sądowej i przywłaszczył sobie 3 banknoty po 100 zł.

10) Pozatem należy stwierdzić niecodzienny fakt, że nawet w toku rewizji dnia 26 marca r. b. Zieliński przywłaszczył sobie z kasy sądowej 500 złotych.

Zieliński przyznał się do defraudacji i fałszowania ksiąg w czasie od 27. 10. 1932 do 26. 3. 36 na łączną kwotę 5.960 zł.

WYROK

Wobec całkowitego przyznania się Zielińskiego do zarzuconych mu czynów, za zgodą stron sąd odstąpił od słuchania pozwanych świadków i biegłych.

Po wysłuchaniu prokuratora i obrony sąd zasądził Zielińskiego z art. 286, 2 na 2 lata więzienia i z art. 287, 1 na rok więzienia, łącznie na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu od 27 marca br.

Z powodu niskiego wymiaru kary prokurator wniósł o apelację. (br)

Tanie i zdrowe ubranie dla dziecka

Teraz nie mam już wątpliwości jak ubrać moje dziecko — powiedziała jedna z młodych matek, opuszczając lokal państw. szkoły przem.-handl. żeńskiej przy ul. Marsz. Focha 2, gdzie urządzony został ciekawy pokaz prac uczennic I klasy gimnazjum krawieckiego.

I słuszne było to powiedzenie. Nieraz przecież powstają wątpliwości pod tym względem, sprawiając niejednej młodej matce niejedną kłopotliwą chwilę. Kłopotowi temu może zaradzić zwiedzenie wystawy, urządzonej pod hasłem: jak ubrać dziecko.

Uwzględniając czasy kryzysowe, wystawa obejmuje rzeczy najbardziej przystępne pod względem ceny dla najbardziej chudej kieszeni. Czegoż tu niema? Są kostjumy plażowe, piżamy dziecięce, pelerynki, piękne sukieneczki z organdi, lniane (z najlepszego materjału) i kretonikowe, torebki lniane, dostosowane ściśle do kostjumików, kapelusiki, czapeczki i t. d. Wystawione eksponaty uwzględniają oczywiście porę letnią. A wszystko z tanich materjałów krajowych, przeznaczone dla dzieci od 3—6 lat, dostępne zaś dla najmniej zamożnych.

Bo zważmy tylko, że cena np. wystawionego kompletu plażowego (eksponaty można nabywać) wynosi 6—7 zł, przeciętna zaś cena pięknie haftowanej lnianej sukieneczki tylko 5 zł.

Wystawione tu eksponaty zaledwie z jednego roku nauki, które ogólnie się podobają, to najlepsze świadectwo pracy, wkładanej w wychowanki I. klasy żeńskiego gimn. krawieckiego. Trudno doprawdy nie wymienić nauczycielek tej klasy pp. Anny Studzińskiej, Barbary Majkówny i Anny Pociejówny, pod których kierunkiem uczennice tego zakładu wykonały piękne prace. Ciekawa wystawa (wejście bezpłatne) otwarta będzie zaledwie jeszcze dziś do godziny 18, we wtorek od 10—18. Zasługuje ona w zupełności na to, aby zainteresowani zwiedzili ją. Kto zatem dotychczas nie miał możności tego uczynić — niech się spieszy. (sk)

Ogólny widok wystawy „Jak ubrać dziecko"

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Przeniesienie biur komisarjatu IV.** Biura komisarjatu IV Policji Państwowej przeniesiono z dniem dzisiejszym do gmachu masztalarni na ul. Fredry 7. Od 12 lat biura komisarjatu IV znajdowały się przy ul. Krętej 5. (kl)

— * **Koncerty Orkiestry Symfonicznej** stoł. m. Poznania odbywają się regularnie we wtorki, czwartki i soboty po południu o godzinie 5 w Ogrodzie Zoologicznym. Dyryguje kapelm. Wiktor Buchwald.

— * **Łodzianin przy pomocy roweru poznaje Polskę.** Redakcję naszą odwiedził dziś p. Władysław Berger z m. Łodzi, który w dniu 10 bm. rozpoczął ze swego rodzinnego miasta krajoznawczą podróż rowerem naokoło Polski. P. Berger, który jest członkiem k lubukolarskiego „Resursa" w Łodzi, przebył dotychczas 500 km. Ogółem p. Berger zamierza przebyć 2000 km w okresie miesiąca. Z Poznania udaje się do Gdyni przez Gniezno, Inowrocław, Bydgoszcz i Grudziądz.

— * **Wycieczka Polaków z Brandenburgji.** W sobotę i w niedzielę bawiła w Polsce wycieczka Polaków z Brandenburgji. Przybyła ona do Poznania autobusem ze Złego Komorowa (Senftenberg) w ilości 54 osób, w sobotę po południu. Uczestnicy wycieczki rozjechali się z Poznania po swych krewnych, poczem w niedzielę powrócili do naszego miasta jako punktu zbornego. Wyjazd powrotny nastąpił w nocy z niedzieli na poniedziałek o godz. 2. W oknie autobusu, pięknego Büssinga, była tabliczka z napisem „wycieczka polska". (sk)

— * **Jeszcze o skasowanym przystanku.** Notatki nasze o zniesionym przystanku przy ul. Fredry miały ten skutek, że dyrekcja P. K. E. wywiesiła na latarni tabliczkę, informującą, iż przystanek został przeniesiony przed gmach Banku Cukrownictwa. Poza tem jeszcze wczoraj

w południe stał tam funkcjonarjusz P. K. E., który bardzo uprzejmie informował nieświadomych pasażerów, iż stoju w miejscu, w którem niema już przystanku.

— * **Ceny detaliczne** według notowań zarządu miejskiego z dn. 9 bm. Mleko niezbierane za 1 litr: cena najniższa 18 gr, cena najwyższa 22 gr, cena najczęstsza 18 gr; jaja za 1 szt. 7 gr; twaróg za 1 kg. 60 gr; masło za 1 kg. solone 2,40 zł, mleczarskie 2,60—2,80 zł.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Pierwsza ofiara kąpieli.** We wczorajszą upalną niedzielę wybrali się do kąpieli rzecznej na Warcie na dzikiej plaży studenci Uniwersytetu Poznańskiego Ernest Zientek i Wiktor Janas, mieszkający przy ul. Żupańskiego 3. Około godz. 16 Janas popłynął w kierunku Dębiny i do godz. 18 nie wrócił. Poszukujący p. Janasa Zientek, udał się do domu, pozostawiając na miejscu odzież w przypuszczeniu, że kolega jego może wróci. Gdy jednak p. Janas nie wrócił do godz. 21,30, udał się ponownie na plażę i zastał jeszcze leżące ubranie. Potem złożył p. Janas doniesienie w komisarjacie III, który w tej sprawie prowadzi dochodzenia.

Wobec tego, że p. Janas nie wrócił dotychczas, zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że utopił się on podczas kąpania. Przypuszczenie jest tem prawdopodobniejsze, gdyż miał słabe płuca i serce i lekarze zabraniali mu większych wysiłków.

Wiktor Janas studjował na U. P. romanistykę i germanistykę. Pochodził z Niedobrzyc, pow. rybnickiego.

— * **Wypadek.** Do dołu wpadła trzyletnia Stefanja Ławniczakówna (ul. Obornicka 59). Dziecko, które odniosło ranę ciętą na czole, opatrzyło doraźnie pogotowie (66-66) i pozostawiło je w leczeniu domowem. (kl)

— * **Najechana przez samochód.** Samochód najechał w sobotę 59-letnią Franciszkę Bremborowiczową (Za Bramką 7). Z powodu odniesionych obrażeń, p. Bremborowiczową przewieziono do szpitala miejskiego. (kl)

— * **Bójka na Rynku Wildeckim.** Na Rynku Wildeckim doszło w sobotę w południe do bójki pomiędzy kilku osobnikami. W wyniku bójki potłuczono ciężarkami po głowie handlarza rynkowego Michała Piechockiego (Rybaki 3), którego pogotowie ratunkowe (66-66) po opatrunku przewiozło do domu. (kl)

— * **Najechanie przez nieznanego cyklistę.** Przy rogu ul. Ślusarskiej i Wielkiej cyklista najechał p. Władysławę Kostrzewską, mieszkającą na Chwaliszewie nr. 24. Nieludzki cyklista po wypadku zbiegł niepoznany. P. Kostrzewską odstawiono do szpitala miejskiego, gdzie lekarz stwierdził złamanie ręki. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ilość kradzieży rowerów,** jaką policja notuje, jest z dnia na dzień coraz większa. Mimo licznych ostrzeżeń ze strony prasy, mimo obostrzenia czujności policji, złodzieje uprawiają w dalszym ciągu swój niecny proceder. Właściciele rowerów sami czynią im ułatwienia. Pozostawiają swoją własność bez dozoru „na chwilkę" w parkach, przed urzędami, przed składami. Gdy za „chwilkę" wracają, własność ich zginęła bezpowrotnie.

— * **Ujęcia.** Ujęto i osadzono w areszcie policyjnym 46-letniego Juljana Gościńskiego, mieszkającego przy ul. Skarbowej 4. Był on poszukiwany od dłuższego czasu przez policję za różne przestępstwa. Podczas aresztowania, Gościński, u którego znaleziono różne wytrychy i koziboczek, stawił opór i rzucił się z dłutem na aresztującego go funkcjonarjusza policji. — Jako podejrzanego o kradzież róż w ogrodzie p. Małgorzaty Gartmann przy ul. Garczyńskiego ujęto 21-letniego Czesława Zbierskiego (ul. Gen. Umińskiego 10). — Podczas obławy, przeprowadzonej w rejonie komisarjatu VI dopwroadzono na policję 41 osób, z których dwie jako poszukiwane za kradzieże osadzono w areszcie i zatrzymano 5 jako podejrzanych o dokonanie kradzieży. (kl)

— * **Kradzież samochodu z ulicy.** — Wczoraj późnym wieczorem skradziono w Poznaniu na ul. 3 Maja samochód osobowy P Z 12476 „Polski Fiat", własność p. Hansa Hildebranda z Śliwna w pow. nowotomyskim. Był to czteroosobowy samochód koloru wiśniowego, w którym znajdowała się brązowa walizka skórzana, teczka skórzana, 2 grube ciemnożółte koce, znaczone napisem „Śliwno" oraz 2 letnie siwe płaszcze męskie. Samochód pozostawił na ulicy szofer Jan Jaroszyk przez pewien czas, w chwili jego oddalenia się nieznani złoczyńcy skradli niepostrzeżenie samochód, którego wartość ocenia się na 4 tys. zł.

Prowadzone przez całą noc dochodzenia i pościg policyjny nie dały dotychczas żadnego wyniku. (kl)

— * **Rozwydrzenie żebraków - nożowców.** W niedzielę wieczorem na stacji pogotowia ratunkowego udzielono pomocy lekarskiej 27-letniemu murarzowi Edmundowi Nowackiemu (ul. Żórawia 19) i 30-letniemu Stefanowi Stefańskiemu, mieszkającemu na Żórawiej 11. Nowackiemu obandażowano sześciocentymetrową ranę, zadaną nożem w szyję w okolicy kręgosłupa i nad prawem okiem. Stefański miał głęboką ranę zadaną nożem na klatce piersiowej. Po doraźnem opatrzeniu ran obaj udali się do domu.

Według zeznania złożonego na stacji pogotowia ratunkowego (66-66) Stefański i Nowacki zostali poranieni przez nieznanych opryszków na ul. Szkolnep. Przy wychodezniu z restauracji p. Tomaszewskiego, teścia Nowackiego, zaczepiło go kilku osobników, żądając od niego pieniędzy. Gdy obaj stanęli w obronie napastowanego, żebracy przedzierżgnęli się w nożowców i poranili obu ciężko nożami.

Mimo ciężkich poranień, napadnięci zdołali udać się jeszcze na stację opatrunkową pogotowia. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **O zajścia bezrobotnych w Jarocinie.** W dniu 10 i 11 lutego miały miejsce w Jarocinie zajścia z bezrobotnymi, którzy zbierali się tłumnie przed gmachem tsarostwa powiatowego i magistratu, domagając się zatrudnienia, lub podwyższenia zapomóg. Ponieważ tłum nie ustępował mimo wezwania, policja rozproszyła siłą zebranych. Z tłumu padały wówczas wyzwiska i nieprzyjazne okrzyki. W wyniku zajść policja aresztowała kilkunastu bezrobotnych, którzy postawieni zostali w stan oskarżenia za udział w zbiegowisku, obelgi i opór wobec władzy.

Wyrokiem sądu okręgowego w Ostrowie z dn. 7 kwietnia rb. skazani zostali na kary od 9 mies. więzienia do 6 miesięcy aresztu oskarżeni: Wojciech i Jan Nowakowie, Marja Sobczakowa, Stefan Kierczyński, Jan Juryniec, Józef Sobolewski, Józef Dominik, Michał Mikołajewicz, Jadwiga Nowakowa, Walenty Lorenc, Franciszek Huderek, Jan Czajka, Stanisława Nowicka, Stanisław Piwiński, Stanisław Filipiak, Michał Tomczak, Władysław Wnśniewski, Mieczysław Musiałek i Stanisław Bartkowiak. Wszystkim skazanym sąd okręgowy zawiesił wykonaie kary na 4 lata.

Od teg owyroku zaapelował prokurator, domagając się niezawieszenia kary oskarżonym. Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę w dniu dzisiejszym i przychylając się do wywodów obrony, adwokatów: Cywińskiego z Jarocina i Kuligowskiego z Poznania — wyrok pierwszej instancji zatwierdził. (m)

STAN POGODY W POZNANIU

15 czerwca 1936

Temperatura 7 godz. + 19,9 wysoka

Ciśnienie
7 godz. 756,9 mm. umiarkowane

Zachmurzenie
7 godz. pogodnie

Wiatr
7 godz. kierunek wsch., szybk. 3 m/sek.

Temperatura w dniu 14 czerwca br. była
najwyższa + 26,1 o godz. 15
najniższa + 11,9 o godz. 3

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pogoda zmienna, pochmurno z przelotnemi miejscowemi burzami, umiarkowanie ciep.

Przykładne ukaranie wyrodnego ojca

Krotoszyn (sh). Przed sądem okręgowym z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Krotoszynie toczył się w dniu 13 bm. proces przeciwko 30-letniemu Stanisławowi Galewskiemu, robotnikowi z Krotoszyna, oskarżonemu o to, że w dniu 9 maja br. utopił swoje 2 córki, a mianowicie 7-letnią Kazimierę i 4-letnią Łucję.

W poniedziałek, dnia 11 maja br. robotnicy, zatrudnieni w cegielni na Starym Krotoszynie, zauważyli dwie utopione w stawie przy cegielni dziewczynki. Jak śledztwo wykazało, były to dzieci Galewskich, których policja poszukiwała w związku ze zgłoszeniem Franciszki Galewskiej w dniu 9 maja na posterunku P. P. o zaginięciu 2 córek.

Posądzony o zabójstwo ojciec dzieci, zaraz do winy się nie przyznawał, dopiero później podczas śledztwa, do winy się przyznał, twierdząc, że do popełnienia zbrodni zmusił go brak mieszkania i nędza. Zbrodniarz opisuje tło zbrodni następująco: W sobotę, dnia 9 maja br., po otrzymaniu wypłaty, udał się z dwoma kolegami do restauracji, gdzie wypili 1/4 litra wódki. Po opuszczeniu restauracji udał się na rynek, gdzie w jednym ze składów kupił bluzę roboczą. Idąc dalej, spotkał swoje dzieci boso i opłakane, które mu powiedziały, że do cioci już nie pójdą, gdyż ona je chce bić. Chwilę później spotkał się z bratową, która stwierdziła, że są nieznośne, gdyż weszły jej do pralni i pobrudziły pranie. Po rozmowie z bratową, zabrał dzieci poza miasto w kierunku cegielni w Starym Krotoszynie i skierował się w stronę stawu, lecz zauważony przez robotników Szkudlabskiego i Krupę, okrążył miejsce zbrodni, przechodząc przez tor kolejowy, skąd później zbliżył się z dziećmi do stawy. Przy stawie, tuż nad brzegiem, starsza córka zapytała go, czy będą łowić ryby. W pewnym momencie pchnął obydwie równocześnie do wody, oglądał się chwilę, czy kto tego czynu nie zauważył i powrócił do domu.

Sąd po przesłuchaniu żony oskarżonego, która stwierdza, że żyli w zgodzie i mąż dzieci kochał, odstąpił od przesłuchania dalszych świadków ze względu na to, że oskarżony do winy się przyznał.

Po naradzie sąd skazał zabójcę na 15 lat więzienia.

MODELARSTWO LOTNICZE

Wczorajsze zawody modeli samolotów odbyły się na lotnisku cywilnem w Ławicy i miały na celu wyeliminowanie siedmiu najlepszych zawodników na zawody ogólno-krajowe, które odbedą się w lipcu br. w Brześciu nad Bugiem.

Zawody zorganizował poznański okręg wojewódzki L. O. P. P. Komisję konkursową stanowili pp.: Mieczysław Paul, Jan Czarnecki, Bolesław Grajeta, Bolesław Jurek i Zbigniew Talarczyk.

Komisja ta przyznała nagrody zawodnikom i wyeliminowała 7 uczestników konkursu do VII zawodów ogólno-krajowych, jakie odbedą się w lipcu br. w Brześciu nad Bugiem. Wyeliminowani zostali: w grupie junjorów: Dezydery Giecz (Ostrów) i Zbigniew Dobiszewski (Ostrów); w grupie amatorów: Marcin Paszkiet (Poznań), Jan Schneider (Ostrów) i Jan Bury (Poznań); w grupie instruktorów: Wacław Kurasz (Poznań) i Miron Laferski (Poznań).

Nagrody otrzymali

w grupie junjorów (modele belkowe): Dezydery Giecz. Ostrów; Zbigniew Dobiszewski, Ostrów; Tadeusz Hadrych, Poznań; Zdzisław Witkowski, Pleszew; Mieczysław Jankowski, Poznań; Henryk Grześkowiak, Kościan; Roman Straburzyński, Rawicz; Maksymiljan Eitner, Rawicz. Najlepszy junior Dezydery Giecz, Ostrów. Najmłodszy junjor Alfons Rogalski, Rawicz;

w grupie amatorów i senjoórw kat. B a (modele kadłubowe wyczynowe): Marcin Paszkiet, Poznań; Jan Bury, Poznań; Jan Schneider, Ostrów; Stefan Wojciechowski, Inowrocław;

za wykonanie modeli kadłubowych kat. B b: Jan Bury, Poznań; Stefan Wojciechowski, Inowrocław;

za wyczyny w kat. C: Marcin Paszkiet, Poznań, Jan Bury, Poznań, Franciszek, Grzęda, Ostrów;

w grupie instruktorów za wyczyny w kat. B a: Wacław Kurasz, Poznań; Miron Laferski, Poznań; Stanisław Przybylski, Ostrów;

za wykonanie w kat. B b: Miron Laferski, Poznań; Edmund Wojciechowski, Inowrocław;

za wyczyny w kat. C: Wacław Kurasz, Poznań;

za najlepszą punktację w grupie instruktorów: Wacław Kurasz, Poznań.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Chodzież.** By zachęcić obojętną młodzież do wstępowania w szeregi Związku Strzeleckiego, komendant w Ujściu częstował swych członków wódką i tytoniem, co w rezultacie po pewnym czasie podważyło ich moralnie wychowanie. Kiedy na dalszy częstunek nie starczyło pieniędzy, rozpoczęli niektórzy członkowie systematyczną kradzież kur. Sąd grodzki w Chodzieży zasądził w tych dniach niej. Kühna na 4 mies. więzienia z zawieszeniem na 2 lata, zaś Szondę i Grzecha, z powodu małoletności uwolnił.

— Pewien tutejszy kupiec otrzymał towar z rachunkiem, zamówiony u żydowskiego podróżującego firmy Zjednoczone Zakłady Chemiczne, Warszawa, Marszałkowska 137 i zdziwiony, stwierdził trzykrotnie większą ilość od towaru zamówionego. Z przerażeniem przekonał się, że na kopji zamówienia sprytny żydziak po ustnej umowie umieścił dodatkowo pewną ilość towaru, którego się z pewnością w swym składzie tak szybko nie pozbędzie. Żydowski przedstawiciel tak naglił z podpisem, że poszkodowany w dobrej wierze bez kontroli złożył na zamówieniu swój podpis. Mądry Polak po szkodzie. Nauka stąd, by u Żydów nie kupować.

— Ochotniczą Straż Pożarną założono w Morzewie, pow. chodzieskiego, której prezesem został sołtys p. Kabat, a naczelnikiem gosp. p. Zabel. Obok czynnej drużyny zapisało się 8 członków wspierających. (mc.)

—* **Gniezno.** Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ cieśla Józef Buczkowski, zatrudniony przy szalowaniu dachu w młynie parowym p. Idczaka w Kiszkowie. Buczkowski stracił na moment równowagę i runął wdół z 4 metrowej wysokości. Na skutek upadku doznał złamania lewego ramienia.

— Nieznani sprawcy włamali się do restauracji Mieczysława Mateckiego przy ul. Warszawskiej i po oderwaniu wnęk u drzwi z korytarza, weszli do interesu, skąd wynieśli wyroby tabaczne, wódki oraz towary kolonjalne ogólnej wartości 700 zł.

— W kościele św. Trójcy pobłogosławił ks. prof. Gałęzewski związek małżeński pomiędzy p. Edmundem Witakowskim, członkiem zarządu Banku Ludowego w Mogilnie, a p. Marją Gałęzewską z Gniezna. (br)

— W Łubowie nieznani złoczyńcy zakradli się nocą do kancelarji wójtowskiej. Łupem włamywaczy padło 12 zł w gotówce, znaczki pocztowe i stemplowe wartości 4 zł oraz okrągła, metalowa pieczątka z napisem „Urząd Stanu Cywilnego na Obwód Łubowo". (kl)

—* **Szamotuły.** W święto Bożego Ciała po ukończeniu strzelania odbyła się uroczysta promlakamacja króla i rozdanie nagród. Królem został p. Stefan Piszczoła, rycerzami pp. Michał Jarmuszkiewicz i Jan Nowakowski. Puhar wędrowny zdobył p. Marjan Czerwiński. Królem 3 Maja proklamowano prezesa bractwa, p. Bol. Bogackiego. Nagrody przy tarczy orderowej otrzymali pp. Nikling, Bogacki i Piszczoła. Tarcz myśliwską zdobył p. Nikling. Weiczorem w sali strzelnicy odbyła się tradycyjna kolacja królewska. Wśród toastów i przemówień wyróżniło się przemówienie p. Maksymiljana Klupczyńskiego, który zainicjował zbiórkę na samolot „Chrobry". Zbiórka dała wspaniały wynik bo około 150 złotych. Członkowie, którzy nie brali udziału w biesiadzie, przystąpili obecnie również do zadeklarowania dobrowolnych ofiar na samolot bojowy.

Pan Stefan Piszczoła, król kurkowy w Szamotułach.

— W procesji Bożego Ciała, celebrowanej przez ks. dziek. Kaźmierskiego, brały udział tłumy wiernych. Szpaler tworzyło Bractwo Kurkowe i Sokół. Wśród ołtarzy wyróżnił się ołtarz przed Bankiem Ludowym, pomysłowo dekorowany przez uczestników kursu O. P. L. G.

— Ochotnicza straż pożarna obchodziła w ub. niedzielę swe doroczne święto. W południe zorganizowano na rynku pokazy. Popołudniu odbył się koncert (sc)

—* **Wolsztyn.** 3-dniowy kurs dla bibljotekarek urządzony został z inicjatywy T. C. L. w dniach od 4 do 7 czerwca r. b. W kursie brało udział przeszło 40 pań z całego powiatu. Na zakończenie odbył się wiec oświatowy, na którym przemawiał ks. dr. Milik z Poznania.

— Egzamin dojrzałości zdali w tut. gimn. państw.: Kotkowiak Alfons, Schönborn Alfons, Barański Edmund, Apolinarski Edmund, Pusz Marjan, Fritsche Leonard, Kutzner Henryk, Krempa Józef, Zieliński Stefan, Adamczyk Leon, Niedbał Edmund, Schmidt Edmund, Nitschke Józef, Nitschke Alfons, Wargula Juljan, Ślebiodzianka Aleksandra, Muszyńska Stanisława, Grzembkówna Elżbieta, Paruzal Edward. (wo)

Z POMORZA

—* **Toruń.** Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę posterunkowego Czesława Sawtyruka, oskarżonego o to, że w dniu 12 marca w czasie zdawania broni spowodował lekkomyślnie śmierć ś. p. st. przodownika Szczepankiewicza. Sąd skazał mimowolnego zabójcę na 10 mies. więzienia z zawieszeniem na przeciąg trzech lat.

— Zarząd miejski zatrudnia obecnie przy parcach doraźnych 1.920 bezrobotnych, a wydatki na zatrudnienie ich wynoszą około 100 tys. zł mies. Akcję zatrudnienia bezrobotnych utrudnia znaczny przypływ bezrobotnych z innych miejscowości. Dlatego też zarząd miejski wydał komunikat, zwracając się do wszystkich przedsiębiorstw na terenie m. Torunia, by do wszelkich robót, czy to stałych, czy sezonowych przyjmowali wyłącznie pracowników zamieszkałych od dłuższego czasu w Toruniu.

Grom z jasnego nieba

Duszniki (bm). W sobotę około godz. 14-ej podczas zupełnie wypogodzonego nieba zagrzmiało i krótko potem uderzył grom w chlew rolnika Franciszka Szymaszyka w Dusznikach, pow. szamotulski, który spłonął doszczętnie mimo natychmiastowej pomocy dwóch straży pożarnych. Dziwnym zbiegiem okoliczności pośród pięciu krów, znajdujących się przy jednym żłobie, zabite zostały od pioruna 3 krowy, a mianowicie w rzędzie stojące druga, czwarta i piąta krowa, podczas gdy pierwsza i środkowa ocalały. Resztę inwentarza zdołano również uratować. Powstałe straty, pokrywa ubezpieczenie.

O surową karę dla oszustów pożyczkowych

Dziś w procesie przeciwko Kordaszowi i tow. przemawiał prokurator Anc. W przeszło godzinnem przemówieniu, oskarżyciel publiczny, poddał ścisłej analizie postępowanie Kordasza, wskazując na nasilenie woli przestępczej u oskarżonego. W konkluzji prokurator zażądał dla Kordasza najwyższego ustawowego wymiaru kary, oraz żądał uznania Kordasza za recydywistę i z tego tytułu o podwyższeniu mu kary o połowę, a jako nałogowego przestępcę na zamknięcie w zakładzie dla niepoprawnych w Koronowie. Również surowego wymiaru kary domagał się prokurator dla pozostałych dwóch oskarżonych. Zkolei przemawiali obrońcy adw. Piekarski i Nowicki.

Jerzy Kordasz główny oskarżony.

O godz. 11,30 przewód sądowy został zamknięty i sąd udał się na naradę.

Samobójstwo czy zabójstwo?

Poniec (pb). W mieszkaniu krawca Pawła Krzywiaka, przy ul. Gostyńskiej, znaleziono tego bez życia, wiszącego na klamce od drzwi. Wobec tego, iż zmarły cieszył się opinją dobrego i spokojnego człowieka, oraz pewnych poszlak, że samobójstwo zostało upozorowane, została na wniosek rodziców zmarłego przeprowadzona sekcja zwłok. W związku z tem aresztowała policja żonę zmarłego, Pelagję Krzywiakową, i Józefa Kwele. Aresztowanych przewieziono do więzienia śledczego w Ostrowie.

Czy mamy tu do czynienia z samobójstwem czy mężobójstwem, wykaże niewątpliwie śledztwo.

Składki i pokwiłowania

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N., św. Łazarz, z podziękowaniem za otrzymane łaski 6,—, I. L. 20,—, razem z poprzednio pokwitowanemi 460.65 zł. Ja

Na chleb św. Antoniego: Z. R. 10,—, razem z poprzednio pokwitowanemi 42 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 13 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Rob. Władysław Hoffmann i pok. Stanisława Frąckowiak; cieśla Kazimierz Korbik i Helena Gostyńska; sekr. urz. woj. Edward Długosz i biur. Janina Książniakówna; kup. Rafał Kresch i owd. Małgorzata Euphrat z d. Katz w Berlinie; fryzj. Oskar Grabowski i Elżbieta Henke; młodszy majster woj. Antoni Zutorek i Marja Włodarczykówna w Ostrowie; czel. kolodziejski Roman Baranowski i Anna Witkowska w Ługach, gromada Włościejewice, powiat śremski; asesor sąd. Tadeusz Świderski w Katowicach i Łucja Lempe; stol. Edmund Piskorski i krawc. Helena Koszlajdówna; owd. ślusarz Stanisław Roszyk i rozw. Helena Paetz; ślus. Antoni Wojtysiak i Pelagja Spychałówna; radjo-techn. Sylwester Lesiński i Elfryda Wohlgetan; blach. Franciszek Węd i służ. Weronika Rafajczakówna; spawacz Stefan Suchocki i eksp. Marja Kaczmarkówna; stol. Florjan Redmer i biur. Anna Kamzolówna; chemigraf Stefan Matykiewicz i krawc. Helena Andrzejewska.

Sprostowanie. W zapowiedziach z dnia 10 b. m. podane zostało mylnie nazwisko jednej z par. Zamiast mg. fil. Cyryl Priebe i asyst. poczt. Aleksandra Kowalska, winno być mg fil. Cyryl Priebe i asyst. poczt. Aleksandra Kowalewska.

Zgony.

Dnia 13 czerwca 1936 roku zapisano następujące zgony:

Stanisław Wierzbiński, tokarz, 29 lat; Teodor Terner, brat zakonny, 35 lat; Michał Czernyk, strzelec 69 pułku piechoty — robotnik, 24 lat; Bronisława Napiwodzka z domu nieznana, 51 lat; Krystyna Kaliszanówna, 1 dzień; Jerzy Placz, 1 rok, 3 mies. 22 dni; Anastazy Urbankowski, kupiec, 47 lat; Jadwiga Przybylowa z domu Handke, 31 lat; Franciszek Galwas, mistrz rzeźnicki, 63 lat; Władysław Dybicki, stolarz, 71 lat; Janina Bartoszewska, bez zawodu, 16 lat.

Wczorajsze procesje odbyły się w blasku słonecznych promieni

TRADYCYJNA PROCESJA FARNA

Wyjątkowo słoneczną pogodę mieliśmy wczorajszej niedzieli. Możnaby bez przesady powiedzieć, że była to pierwsza słoneczna niedziela tego lata.

Na tradycyjną procesję przybrano okazale domy Starego Rynku, ulicy Nowej i Świętosławskiej. Kwiecie i zieleń girland, zdobiących gmachy Starego Rynku, przeplatały barwne draperje i sztandary o barwach narodowych i papieskich.

Ze starego, przybranego w zieleń ratusza, łopotały sztandary, okalające sztandar z herbem miasta Poznania, wywieszony nad „Złotą Bramą". Na ul. Świętosławskiej, p. Masłowski, jak corocznie, ustawił okazałą bramę triumfalną, na której balkonach zajęli miejsca trębacze fanfarowi orkiestry 15 pułku ułanów. W pięknie przybranej kwieciem i zielenią, świątyni farnej, zasługują na wyróżnienie artystyczne dekoracje z kilku tysięcy goździków, wykonane przez właściciela kwiaciarni na Wodnej p. Szuberta, z wyobrażeniem kielicha i hostji św.

O godzinie 8.45 przybył do Kolegjaty Poznańskiej J. Em. Ks. Kardynał-Prymas w asyście księży kanoników: Szreybrowskiego i dr. Mendlewskiego.

O godzinie 9, wśród uroczystego bicia dzwonów, przy śpiewie „Twoja cześć chwała" wyruszyła z świątyni wielka procesja farna, celebrowana przez J. Em. Ks. Kardynała-Prymasa w otoczeniu ubranych w kapy rzymskie księży kanoników metropolitalnych Szreybrowskiego i dr. Mendlewskiego, duchowieństwa Kolegjaty Poznańskiej, prałata-prepozyta ks. Steinmetza, prałata - kustosza ks. Prądzyńskiego, asystujących celebransowi kanoników kolegjackich: ks. oficjała dr. Zwolskiego i ks. dr. Adamskiego, ubranych w barokowe bogato złotem tkane dalmatyki, fundacji Edwarda Raczyńskiego, honorowego kanonika kolegjaty ks. prof. Janickiego, księży mansjonarzy: Waltera, Heruda i Janego. Postępującego w otoczeniu duchowieństwa obu kapituł, szambelana Nowowiejskiego, komandora zakonu Mercedarjuszy, notarjusza dr. Jagielskiego, Celebransa, poprzedzały długie sznury duchowieństwa świeckiego i zakonnego miasta Poznania, alumnów seminarjum duchownego, sióstr zakonnych i in. Straż honorową przy baldachimie pełniło tradycyjnym zwyczajem kurkowe bractwo strzeleckie w mundurach, pod komendą majora bractwa p. L. Tuerka, na czele z prezesem Michałowiczem, królem kurokwym i rycerzami, dalej delegacje powstańcze, Sokoła i in. Za baldachimem postępowali przedstawiciele władz, jak przedstawiciel wojewody poznańskiego, starosta krajowy Begale, kurator dr. Pollak, zastępca dowódcy O. K. VII. gen. Zahorski, dowódca 14 dyw. piechoty Wlkp. gen. Wład, członkowie senatu akademickiego U. P., komisaryczny zarząd miasta, korpus oficerski pułków garnizonu poznańskiego i in.

W barwnym pochodzie stowarzyszeń, bractw kościelnych, cechów rzemieślniczych, harcerstwa, K. S. M., Sokoła, Towarzystw Powst. i Wojaków, Tow. Uczestn. Powstania, wyróżniały się wspaniałe sztandary, barwy mundurów i rapiery korporacyj akademickich. Z tradycyjnych strojów zaś, wyróżniały się bamberki poznańskie, niosące feretrony.

Przy wyjściu Celebransa na ul. Świętosławską rozległy się fanfary trębaczy wojskowych. Wśród śpiewu rzesz wiernych, przy wtórze orkiestry, procesja obeszła wokół Starego Rynku i ul. Świętosławską wróciła do Fary. Przy zbliżaniu się procesji do ołtarzy, ustawionych w posesji p. Koszewskiego przy rogu ulicy Wrocławskiej, pałacu Działyńskich, gmachu firmy „Bławat Polski" i aptece „Pod Białym Orłem", grzmiały kotły i grały fanfary trębaczy na wieży ratuszowej i na ul. Świętosławskiej. Ewangelje przy ołtarzach śpiewali kolejno: ks. prof. Maćkowiak, proboszcz garnizonu poznańskiego ks. Dymarski, ks. kanclerz Jedwabski i ks. kanonik Szreybrowski. Przy kamienicy „Pod Daszkiem" na Starym Rynku u zbiegu ulic Świętosławskiej i Wodnej, Celebrans uniósł zabytkową, starogotycką monstrancję i wśród grzmotu kotłów i fanfar pobłogosławił rozmodlone rzesze. Po uroczystej benedykcji, wśród śpiewu „Te Deum" procesja wróciła do świątyni.

Uroczystą mszę pontyfikalną odprawił w asyście licznego duchowieństwa J. E. ks. biskup Dymek. Podniosłe kazanie wygłosił kaznodzieja kolegjacki ks. prałat Prądzyński. J. Em. Ks. Kardynał Prymas asystował podczas nabożeństwa z tronu.

Równocześnie, dla rzesz wiernych, nie mogących znaleźć pomieszczenia w kościele, ks. asystent Wietrzykowski odprawił cichą mszę św. przy ołtarzu, wzniesionym na Starym Rynku w posesji p. Szczerbińskiego.

*

Donośnie brzmiały podczas procesji pienia połączonych chórów „Arion" i kolegjackiego, które śpiewały pod dyrekcją p. Aleksandra Klichowskiego. Podczas mszy św. (przy organach prof. Stachowski) wykonano solenną mszę Spiessa, i utwory Klichowskiego na offertorium, oraz motety. (kl)

PROCESJA WŚRÓD CIENISTYCH DRZEW OGRODÓW I ŁĄK

O godzinie 12-tej, po mszy św., odprawionej przez ks. red. Foreckiego i kazaniu, wygłoszonem przed świątynią przez O. Szopińskiego — Jezuitę, wyruszyła doroczna procesja Bożego Ciała w parafji św. Jana Vianney na Sołaczu.

Udział wiernych był olbrzymi, gdyż przybyli licznie mieszkańcy Jeżyc i innych stron miasta Poznania. W otoczeniu licznego duchowieństwa procesję prowadził proboszcz parafji św. Wojciecha, ks. radca Putz. Śpiewowi rzesz wiernych towarzyszyła orkiestra 7 dywizjonu artylerji konnej pod kierunkiem kapelmistrza Pasternackiego. Procesja przeszła malowniczą drogą wśród ogrodów i łąk, oraz pomiędzy drzewami cienistego parku, Aleją Pomorską, Al. Małopolską, ul. Wołyńską i ul. Mazowiecką do kościoła. — Pierwszy ołtarz ustawiony był pod drzewem w parku sołackim, drugi w willi pp. Szymańskich, dalej na probostwie i u prof. Niklewskich. Z licznych dekoracyj wyróżniało się przybranie prywatnej szkoły powszechnej Marji Brownsfordowej.

Ewangelje przy ołtarzach śpiewali kolejno ks. wikarjusz Jankowski, ks. dyr. Wołkowski, ks. proboszcz Michałowicz i ks. prałat Biłko. Śpiewy podczas procesji wykonał miejscowy chór kościelny pod kierunkiem p. Musiałkiewicza.

PROCESJA Z KOŚCIOŁA OO. FRANCISZKANÓW

Po raz drugi wyruszyła wczoraj na Stary Rynek procesja z kościoła Ojców Franciszkanów. Droga wiodła w odwrotnym kierunku, niż przedpołudniowa procesja z kościoła farnego. W przepięknej manifestacji katolickiej uczestniczyły olbrzymie rzesze wiernych, które zapełniły Stary Rynek i ul. Nową. Procesję, która wyruszyła o godzinie 18, poprzedziły nieszpory, które odprawił ks. kanonik Zborowski i kazanie O. Konstantego — Franciszkanina.

W otoczeniu licznego duchowieństwa prowadził procesję ks. kanonik Zborowski. Ewangelje śpiewali kolejno ks. Hadasz — Jezuita, ks. Zmartwychwstaniec, ks dyr. Piechura — Salezjanina i ks. prałat Taczak. Asystę honorową przy baldachimie pełniło Towarzystwo Powstańców i Wojaków oraz Stowarzyszenie b. Ułanów 15 pułku w historycznych mundurach. Śpiewy przy ołtarzach wykonał chór seraficki pod batutą prof. Jana Chmielewskiego.

PROCESJA W NARAMOWICACH

W młodej parafji naromowickiej, pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, odbyła się wczoraj po raz pierwszy procesja Bożego Ciała, po nieszporach, odprawionych przez proboszcza garnizonu poznańskiego, ks. Dymarskiego. Celebransem był dawniejszy proboszcz Naramowic, ks. radca Putz. Mieszkańcy nowej parafji starannem przybraniem domów podkreślili swe głębokie przywiązanie do wiary ojców.

Podczas procesji, która przeszła ul. Naramowicką, ul. Rubież, Paderewskiego z powrotem do kościoła, śpiewali kolejno ewangelje: ks. wikarjusz Peik, ks. prof. Mnichowski, ks. prob. Dymarski i ks. prob. Chilomer. Śpiewy wykonał pięknie niedawno utworzony chór kościelny pod kierunkiem p. Gołębiewskiej. Staraniem kierowniczki miejscowej ochronki zgromadzono dziewczynki do sypania kwiatów przed baldachimem z celebransem, co pięknej uroczystości dodało wiele uroku.

W PARAFJI ŚW. KRZYŻA NA GÓRCZYNIE

W niedzielnej procesji w parafji Św Krzyża na Górczynie, uczestniczyły rzesze parafjan z miejscowości podmiejskich, oraz parafji świętołazarskiej.

Długą drogę, którą przeszła procesja, wiodącą przez ulice: Marszałka Focha, Sielską, Górczyńską i Marszałka Focha ponownie do świątyni, znaczyły oprócz rzęsistych dekoracyj liczne i piękne bramy triumfalne wzniesione staraniem harcerzy i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Szczególniejszą uwagę zwracały rzeźbione artystycznie w drzewie ołtarze, fundowane przez bractwa różańcowe ojców i matek. Zwłaszcza ołtarz na Sielskiej ustawiony pod wiekową topolą dostrajał się znakomicie do całości. Procesję wyprowadził w otoczeniu licznego duchowieństwa parafij okolicznych po nieszporach odprawionych przez ks. asystenta Wietrzykowskiego i kazaniu ks. prof. Szymańskiego, ks. kanonik Szreybrowski. Ewangelje przy ołtarzach śpiewali: ks. ks. wikarjusz Jakubczak, ks. kanclerz Jedwabski, O. Zmartwychwstaniec i ks. prob. Gorgolewski.

Śpiewy przy ołtarzach wykonał miejscowy chór kościelny pod kierunkiem p. Obsta. (kl.)

DZISIEJSZA PROCESJA ŚWIĘTOMARCIŃSKA

Dzisiejsza wielka procesja świętomarcińska wyrusza po nieszporach, które zostaną odprawione o godz. 17, drogą przez św. Marcin, ul. Franciszka Ratajczaka, przez plac Wolności stroną północną i Al. Marcinkowskiego z powrotem do kościoła.

Złóż datek na Fundusz Obrony Morskiej!

SPORT

O mistrzostwo okręgu VII

W niedzielę rozpoczęły się na strzelnicy Bractwa Kurkowego w Szelągu III. zawody strzelecko-myśliwsko-łuczne o mistrzostwo okręgu VII.

Po uroczystem nabożeństwie, które odbyło się w kościele św. Wojciecha o godz. 10.15, ppłk. dypl. Małek Stanisław, szef sztabu O. K. VII., jako reprezentant dowódcy okręgu korpusu, otworzył uroczyście zawody, wygłaszając krótkie przemówienie. Podkreślił on znaczenie sportu strzeleckiego, zaznaczając, że mimo wysiłków władz strzelectwa sportowego, społeczeństwo nie docenia wagi zawodów strzeleckich. Zawody, tak okręgowe, jak i narodowe, są sprawdzianem dokonanej pracy, która trwa przez cały rok. Praca ta posiada olbrzymią wartość dla państwa, ponieważ utrzymuje obywateli w stałej gotowości bojowej.

Po oddaniu strzałów honorowych rozpoczęto o godz. 11 strzelanie zawodnicze w konkurencjach małokalibrowych oraz strzelanie do rzutków na strzelnicy w Sowińcu koło Mosiny.

Wyniki strzelań pierwszego dnia: Broń wojskowa Kb. 1. 1. Jewasiński Cz. (W. K. S. „Prosna" Kalisz) 377 p. 2. Grzeszak Fr. (S. U. S. Poznań) 364 p.

Broń małokalibrowa — Kbks. 2 (1). 1. Hoffmann Roman (P. P. W. Poznań) 1.012 p.

Kbks. 3. 1. Jaskulski Józef (K. P. W. Poznań dyr.) 480 p., 2. Maserak St. (K. P. W. Poznań dyr.) 476 p., 3. Bury Leon (P. P. W. Poznań) 472 p., 4. Majchrzak Michał (K. P. W.) 458 p., 5. Hoffman Roman (P. P. W. 456 p., 6. Bury Roman P. P. W.) 456 p.

Kbks. 4. 1. Kozłowski Antoni (Z. S. Kościan) 145 p., 2. Marciniak Marjan (H. K. S. Poznań) 117 p.

Zawody kobiece — konkurencja Kbks. 3 a. 1. Ficówna Marja (Z. S. Kalisz) 161 p., 2. Celerówna Władysława (P. P. W. „Diana" Poznań) 160 p., 3. Mańczakowa Weronika (P. P. W. „Diana" Poznań) 159 p., 4. Różyńska Henryka (H. K. S. Poznań) 126 p., 5. Pawłowska Zofja (H. K. S. Poznań) 101 p.

Kbks. 4a. 1. Mańczakowa Weronika (P. P. W. „Diana" Poznań) 78 p. 2. Ficówna Marja (P. P. W. „Diana" Poznań) 75 p., 3. Pawłowska Zofja. 50 p., 4. Różyńska Henryka 50 p.

W zawodach udział bierze 152 zawodników.

W dniach 15 i 16 b. m. odbędą się zawody z broni wojskowej na Warowni VII, od 15—18 b. m. — z broni małokalibrowej na Szelągu; z broni krótkiej na Warowni VII oraz z broni myśliwskiej kulowej na Warowni VII (od godziny 15 do 19); od 15 do 17 b. m. — łuczne dla pań i panów na boisku przy ul. Franciszka Ratajczaka (między godzinami 8,30—12 i 15—19).

Biuro zawodów mieści się przy ul. Bukowskiej 25 (wejście II).

Tenisowe mistrzostwa Polski

Lwów. — W niedzielę przed południem rozegrano następujące spotkania w turnieju o mistrzostwo Polski:

W ćwierćfinale gry podwójnej panów Horain i Navratil pokonali Jabłońskiego i Kołcza I. 3:6, 6:4, 2:6, 6:3, 6:3, w półfinale ulegli Płoczyńskiemu i Spychale 1:6, 2.6, 2:6, którzy w finale grać będą z Hebdą i Tarłowskim.

W grze podwójnej junjorów Czajkowski i Płoczyński K. pokonali w półfinale parę Cieślikowski i Tenebaum 6:0, 6:0.

Półfinały gry pojedyńczej junjorów: Czajkowski — Godschalk 2:6, 6:0, 7:3, 7:5. Kończak — Niestrój 6:2, 4:6, 6:4.

Po południu z powodu deszczu musiano przerwać i odłożyć do poniedziałku oba półfinały gry pojedyńczej panów, przy stanie: Hebda — —Witman 2:6, 7:5, a Płoczyński — Tarłowski 7:5, 7:5, 1:6.

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKI W TENISIE

Lwów. — W niedzielę, w drugim dniu meczu tenisowego o drużynowe mistrzostwo Polski, AZS-Poznań i Lwowski K. T. odbyły się następujące spotkania: Fryszczynowa (Lwów) pokonała Jaśkowiakównę 6:1, 6:3, Warmiński (P) — Kołcz II 4:6, 6:3, 9:7.

Poza tem w grze pojedyńczej panów Bełdowski i Warmiński oddali punkty walkowerami, a w grze mieszanej para lwowska Hebda i Fryszczynowa oddali również swe punkty walkowerem na korzyść Jaśkowiakówny i Warmińskiego.

Lwowski K. T. prowadzi 4:2, mając zapewnione zwycięstwo. Do rozegrania pozostała tylko jeszcze jedna gra pojedyńcza panów.

Spotkanie drużynowe o mistrzostwo Polski pomiędzy drużynami Union-Touring a Łódzkim Lawn-Tenis-Klubem, zakończył się nieoczekiwaną porażką b. mistrza Polski w stosunku 3:4. Zwycięzcy oddali punkty w grach podwójnych i w w grze pań.

Szermiercze mistrzostwa Polski

Warszawa. — W sobotę i w niedzielę odbyły się szermiercze mistrzostwa Polski.

We florecie pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski zdobył Banaś (WKS.-Łódź), 2) Friedrich (Warsz.), 3) Paszek (PKS.-Katowice).

W szpadzie tytuł mistrzowski zdobył Sobik (PKS.-Kat.), 2) Franz (Lwowski K. S.), 3) Mirowski (AZS.-Warsz.), 4) Karwicki (Kat.), 5) Szempliński (Legja), 6) Kantor (WKS.-Ł.).

W szabli mistrzem Polski został Sobik (P. K. S. Kat.), przegrywając tylko jedną walkę (z Dobrowolskim), wygrywając 6. Dalsze miejsca zajęli: 2. Suski (Warsz.) 4 zwyc., 3. Nycz (AZS.-Pozn.) 4 zw., 4. Dobrowolski (AZS.-Warsz.) 4 zw., 5. Segda (Warsz.) 4 zw. 6. Paszek (PKS.-Kat.) 3 zw., 7. Kaczmarczyk (Śl.) 2 zw.

Gry sportowe

W związku z naszemi informacjami z Genewy o wspaniałych sukcesach koszykarzy poznańskiego K. P. W., o których informowaliśmy tak obszernie jako jedyne pismo w Polsce stwierdzamy, że korespondentem naszym nie był p. mg. W. Pater.

Eliminacyjne zawody hippiczne

W dniach 12, 13 i 14 bm. na hippodromie w Poznaniu odbyły się zawody eliminacyjne Brygady Kawalerji Poznań o mistrzostwo armji. Pierwsze miejsce zajął zespół 15 pułku ułanów w składzie: rtm. Piniński, por. Skorupski. por. Kiedacz i por. Łukowski, a drugie zespół 7 pułku strzelców konnych w Poznaniu: rotmistrz Sitek, por. Ładarew, ppor Szefler i ppor. Groniowski. Indywidualnie zwyciężyli: 1) por. Kiedacz z 15 p. ułanów na „Taksówce", 2) rtm. Piniński z 15 p. uł. na „Vicingu", 3) por. Laskowski z 17 p. uł. na „Wassanie". W konkursach treningowych w 1-szej serji zwyciężyli: 1) ppor. Wierzański z 15 p. uł., 2) por. Łukowski z 15 p. uł., 3) gen. Zahorski d-ca Brygady Kawalerji, Poznań. W 2-giej serji zwyciężyli: 1) ppor. Bülow z 7 p. s. k., 2) ppor. Wierzański z 15 p. uł., 3) ppor. Sobeski z 7 p. s. k.

Ostatni dzień zawodów, które się odbyły wczoraj, w niedzielę, ściągnął — również z racji przepięknej pogody — tłumy widzów, które entuzjastycznie oklaskiwały wyczyny poszczególnych jeźdźców. Na zawodach obecny był dowódca O. K. VII., gen. Knoll-Kownacki, którego córka wystąpiła poza konkursem.

Pięściarstwo

Odroczenie walnego zgromadzenia P. Z. B. Wiadomość podaną w numerze niedzielnym o odroczeniu przez Z. Z. walnego zebrania P. Z. B., wyznaczonego przez zarząd PZB na 28 b. m. do Poznania, uzupełniamy następującemi szczegółami:

Zarząd Z. Z. po wysłuchaniu sprawozdania inż. Grabowskiego i dłuższej dyskusji powziął decyzję odroczenia walnego zebrania P. Z. B. na termin późniejszy. Powodem tej decyzji jest konieczność wprowadzenia kilku doniosłych zmian statutowych do statutu P. .Z B., co wymaga formalnie zgłoszenia ich w terminie przynajmniej 3-tygodniowym przed walnem zgromadzeniem P. Z. B. Wyznaczenie nowego terminu pozostawiono zarządowi P. Z. B. pod warunkiem, że wszystkie poprawki zostaną w terminie przewidzianym statutem podane do wiadomości okręgom.

Poprawki zarządu Z. Z. przedstawiają się następująco:

a) zniesienie premji za mistrzostwo indywidualne i drużynowe przy podziale głosów na okręgi na walnem zgromadzeniu P. Z. B.

b) wprowadzenie jawnego sędziowania w ten sposób, że sędziować będą dwaj sędziowie punktowi i jeden ringowy (bez prawa punktowania), przyczem po zakończeniu walki decyzje każdego z sędziów punktowych będą jawnie podawane do wiadomości publiczności.

c) wprowadzanie uzgadniania sędziów przez kluby i okręgi w ten sposób, że zainteresowani zgłaszać będą nazwiska tych sędziów, których życzą sobie widzieć na zawodach na ringu.

d) nakazanie zarządowi P. Z. B. wyłonienia specjalnej komisji, która przeprowadzi dochodzenia w sprawie zarzutów skierowanych przeciwko niektórym sędziom, prowadzącym mistrzostwa Polski w Łodzi.

Zarząd P. Z. B. przyjął projekt p. dyr. Kuczyka, znoszący punktację za zdobycie mistrzostwa. Projekt przyznaje punkty za udział w zawodach różnego typu. O wniosku P. Z. B. na walne zebranie zarząd Z. Z. nie był powiadomiony, gdy podejmował uchwałę odroczenia walnego zebrania P. Z. B.

Pływanie

Zawody X hufca harcerzy odbyły się na pływalni przy nowej elektrowni. W grupie młodszych na 50 m (klas.) 1) Wirth 57,8, 100 m (dow.) 1) Koczorowski 1.54,2 W grupie starszych na 100 m klas. 1) Pasiciel 2:12,8. 200 m dow. 1) Dębski 3:45. 4 × 50: 1) 2. P. D. H. w składzie: Wirth, Sobkowiak, Pasiciel i Dębski 3:56,4. W ogólnej punktacji I miejsce zajęła 2. P. D. H.

Hippika

Derby warszawskie. W niedzielę rozegrane zostało na torze mokotowskim „derby" warszawskie. Ogólna suma nagrody wynosiła zł 127.100. Pierwsze miejsce i nagrodę 75.000 zł zdobył dość niespodziewanie ogier „Horyn", Mieczkowskiego, bijąc łatwo „Karesa" gen. Andersa oraz głównego faworyta „Cygnusa" stajni Lubicz. Totalizator płacił 38:5.

Przed olimpjadą

JESZCZE SĄ DO NABYCIA BILETY OLIMPIJSKIE

Zapotrzebowanie na olimpijskie karty wstępu przekroczyło wielokrotnie wszelkie oczekiwania. Na uroczystość otwarcia igrzysk olimpijskich zamówiono ze wszystkich krajów świata okrągło 2 i pół miljona biletów; chociaż stadjon olimpijski posiada „zaledwie" 100 000 miejsc. Pozostała do rozporządzenia tylko bardzo niewielka ilość biletów w zagranicznych (pozaniemieckich) biurach sprzedaży, które wczas zaopatrzyły się w nie w komitecie organizacyjnym w Berlinie.

W Polsce można nabywać jeszcze bilety wejścia w biurach podróży: „Orbisie" (Warszawa, Ossolińskich 8) na lekką atletykę (abonament za 20 marek niem.) i na ostatni dzień konkursów hippicznych oraz zamknięcie igrzysk (miejsca stojące po 3 mk.). W „Francopolu" Warszawa, Mazowiecka 9) znajdują się bilety na lekką atletykę (abonamenty za 40, 30 i 20 marek) oraz bilety pojedyńcze na miejsca stojące, na piłkę nożną, pływanie, wioślarstwo, boks, oraz wielkie widowisko artystyczne w dniu 1 sierpnia.

Poza wymienionemi biurami podróży po informacje o posiadanych jeszcze biletach zwracać się można do delegatury na Polskie Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich, Warszawa, Al. Ujazdowskie 36 m. 3.

Wobec wielkiego zapotrzebowania liczyć się należy, że już w najbliższym czasie karty tę zostaną rozsprzedane.

Jak wiadomo, tylko posiadacze biletów wstępu mogą uzyskać 33 proc. zniżki na kolejach polskich i bezpłatną wizę przy wyjeździe i powrocie z olimpjady.

Drużyna narodowa w Poznaniu

W niedzielę odbył się w Poznaniu o nagrodę braci Nowaczyków wyścig kolarski, który miał charakter trzeciej eliminacji dla zawodników drużyny narodowej. Na starcie stanęło 36 zawodników, drużyna narodowa w komplecie, a poza nią doborowa stawka zawodników prowincjonalnych, którzy wykazali dobrą formę.

Wyścig odbywał się na dystansie 105 kilometrów, a trasa jego prowadziła z Poznania (start na szosie kórnickiej), przez Kórnik, Śrem, Czempin, Stęszew do Poznania na metę przy dworcu św. Łazarza. Drużyna narodowa dała reszcie zawodnikom 5 minut handicapu, wypuszczając ich o 5 min. wcześniej na trasę. Pełna ambicji jazda zawodników prowincjonalnych sprawiła kolarzom drużyny narodowej dużo trudności z odrobieniem czasu. Wskutek defektów na trasie stracił zespół narodowy Michalaka, Napierałę, a później Kapiaka Józefa.

Na podkreślenie zasługuje prawdziwie sportowy i rycerski gest Zielińskiego, członka drużyny narodowej, któremu komisja sędziowska na mecie przyznała piąte miejsce. Przy rozdaniu nagród oświadczył Zieliński, że nie on, ale Bydgoszczanin Ritter był piątym na mecie, wobec czego nie może przyjąć ofiarowanej nagrody. Rycerskie postąpienie Zielińskiego spotkało się z gorącemi oklaskami zebranych.

Zwyciężył Targoński (Warszawianka) w czasie 2 g. 48:41, 2. Starzyński (Fort Bema) 2 g. 50:02, 3. Mieczysław Kapiak (Prąd) 2 g. 50:03, 4. Ciesielski (Sokół Bydgoszcz) 2 g. 51:43, 5. Ritter (Bydgoskie T. C.) 2 g. 51:49, 6. Zieliński (Okęcie) 2 g. 52:45, 7. Olecki (Iskra Warszawa) 2 g. 52:46, 8. Kolski (Łódź) 2 g. 52:47, 9. Jankowiak (Z. S. Poznań) 2 g. 52:48, 10. Matczak (WTC) 2 g. 55:42, 11. Wasilewski (Fort Bema) 2 g. 55:44, 12. Kluj (HCP) 2 g. 56:36, 13. Januszewski (PTCM) 2 g. 56:37, 14. Bamber (HCP) 2 g. 56:38, 15. Korsak-Zalewski (WTC) 3 g. 0:2, 16) Matela (Z. S. Poznań), 17) Czajka (Z. S. Poznań), 18. Kapiak Józef (Warszawianka), 19. Biedrowski (HCP), 20. Stankowski (HCP), 21. Sarnowski (P. T. C. M.), 22. Lisiecki (Z. S. Poznań), 23. Lange (HCP), 24. Malinowski (PTCM), 25. Michalak (Fort Bema) 3 g. 20:15, 26. Zagórski (Jur1W-wa), 27) Nieciołowski (Warszawianka).

Z drużyny narodowej wycofali się na trasie Brymas (Polonja W-wa) i Jankowski (Okęcie). Nie ukończyli biegu: Bański, Łobza, Malczewski, Baranek, Skowroński i Wachowiak.

Na 10 miejscu przybył jadący poza konkursem Napierała (Fort Bema) w czasie 2 g. 55:41. Na 10 kilometrze wyścigu złamał on widełki i pojechał dalej na wypożyczonym rowerze.

Drużyna narodowa dała pozostałym kolarzom 5 minut wyrównania.

(al)

Śląsk — Warta 2:1 (0:0)

Świętochłowice. — Spotkanie wywołało spore zainteresowanie, gromadząc 4 tysiące publiczności.

Drużyna Śląska wystąpiła w nieco zmienionym składzie, mianowicie zamiast Smola wystąpił Olbrycht. Warta grała w zapowiedzianym składzie. Więcej podobał się Śląsk, który na zwycięstwo zasłużył.

Warta rozczarowała, przyczem najsłabszym był atak i gdyby nie pracowity Kryszkiewicz, występ Poznańczyków wypadłby jeszcze gorzej. Reprezentacyjny kierownik ataku Szerfke ani razu nie zagrał tak, jakby można się spodziewać. Jedynie też przez słabą grę Szerfkego ucierpiał atak, w którym jedyny Kryszkiewicz mógł się spodobać. On też zdobył sobie publiczność. Poza tem dobry był Ofierzyński, Danielak oraz Fontowicz, który uchronił drużynę od wyższej przegranej.

Obie też bramki padły w czasie nieobecności Fontowicza, który w 13 min. po przerwie został kontuzjonowany. Zastąpił go rezerwowy bramkarz.

W pierwszej połowie gra była raczej wyrównana. W 20 min. Fontowicz broni robinzonadą strzał Goda. Po zmianie stron gra jest daleko szybsza, przyczem Śląsk dochodzi częściej do gry dzięki lepszej kondycji. Pierwszą bramkę zdobywa Warta przez Kryszkiewicza w 14 min. z podania prawoskrzydłowego. Wyrównanie padło już po minucie z wypracowania Goda, strzelił Wiencek. Zwycięska bramka pada wreszcie w 37 min., strzelona przez Bryłę z podania Wiencka.

Ruch — Dąb 5:3

Pogoń — Garbarnia 2:0

Legja — Warszawianka 2:1

Wisła — ŁKS 3:1

Tabelka

1. Ruch 13 p. (8,27:16).
2. Wisła 11 p. (8,12:9).
3. Garbarnia 10 p. (8,13:10).
4. Warta 8 p. (8,20:16).
5. Pogoń 8 p. (8,15:13).
6. Warszawianka 8 p. (8,14:14).
7. Śląsk 7 p. (8,10:15).
8. Legja 6 p. (8,10:13).
9. Ł. K. S. 5 p. (8,18:20).
10. Dąb 4 p. (8,12:25).

Mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu

Po tegorocznych porażkach w mistrzostwach junjorów okręgowej klasy C i B można było przypuszczać, że „Warta" w tych zawodach, gdzie przecież zawsze okazywała dużą nad przeciwnikami przewagę, zdoła odrobić utracony teren, a conajmniej umniejszyć stratę punktów. Tymczasem masowa obsada wszystkich wymienionych mistrzostw — za wyjątkiem junjorów — przez AZS dała mu wyraźną wyższość nad bezkonkurencyjną dotąd w lekkiej atletyce „Wartą". Po wielu latach hegemonji „Warta" utraciła swój prymat na korzyść „AZS", który tytuł „najlepszego klubu okręgu" w lekkiej atletyce na rok 1936 zdobył bezapelacyjnie.

W mistrzostwach klasy A zwycięstwo odniósł AZS — 193,5 pkt., przed „Wartą" 164 pkt., 3. Sokół-Poznań 32 pkt., 4. KSM 12 pkt. i 5. Sokół-Leszno 11,5 pkt. Organizacja w pierwszym dniu nieco szwankowała, w drugim zato była bardzo dobra.

100 m: (po dwóch przedbiegach, w których zwyciężyli Biniakowski 11.4 i Tęsiorowski 11.6 s.): 1. Tęsiorowski (A) 11.0 s., 2. Biniakowski (W.), 3. Jasiewicz (W.), 4. Popek (A.), 5. Sokołowski (A).

200 m: 1. Biniakowski (W.) 22.8 s., 2. Kulecki (A.), 3. Gąsowski (A.), 4. Małecki (W.), 5. Zawkowski (W.).

400 m: (przy 6 startujących): 1. Biniakowski (W.) 53.0 s., 2. Andrzejewski (W.), 3. Modrzewski (A.), 4. Siuda (A.), 5. Małecki (W.).

800 m: startuje sześciu: 1. Gąsowski (A) 1:59.7 m, 2. Janowski (W.), 3. Maćkowiak (W), 4. Kaszubski (W), 5. Szych (W).

1500 m: Startowało 6. 1. Janowski (W.) 4:11.4 m, 2. Rogalski (KSM). 3. Szych (W), 4. Robiński (W). Uplazowani na dalszych miejscach: 5. Maćkowiak (W).

5000 m: Startuje 7: 1. Rogalski (KSM) 16:29.0 m, 2. Robiński (W), 3. Baczyk (A), 4. Grygolowicz (A), 5. Bąkowski (A).

Bieg miał interesujący przebieg. Z startu prowadzi Grygolowicz, który powiększa dystans po pierwszem okrążeniu o 40 m, na drugiem o dalsze 20 m, na trzeciem traci teren, by na czwartem dać się minąć bez wysiłku przez Robińskiego i Rogalskiego, później nawet przez Swinarskiego, który po szóstem okrążeniu odstępuje od biegu. Na ostatniem okrążeniu finiszuje Robiński, jednak na 150 m przed metą wychodzi na czoło Rogalski, zwyciężając z różnicą 50 m przed zrezygnowanym Robińskim.

Bieg 10.000 m obsadzony był przez dwóch (!) tylko zawodników (na pięciu zgłoszonych), z których 1. Benkowski (A) 35:44.2, 2. Grześkiewicz (S.-P.) 36:03.8 m.

110 pł.: startuje sześciu zawodników, wśród których „jubilat" Gancarz, startujący w tej specjalności już 10. rok: 1. Bańkowiak (S.-Śr.) 17,2 s., 2. Gancarz (S.-P.), 3. Kaszubowski (A), 4. Tęsiorowski (A), 5. Thamm (W); Małecki (W), kończący bieg na piątem miejscu, został zdyskwalifikowany za przewrócenie trzech płotków.

400 m pł. (po trzech przedbiegach i dwóch międzybiegach, przy startujących dziewięciu zawodnikach): 1. Gąsowski (A) 58.5 s., 2. Małecki (W) 60.7 s., 3. Thamm (W), 4. Knytel (W), 5. Siuda (A), 6. Gancarz (S.).

4×100 m: 1. AZS. I (Popek, Ram, Sokołowski, Tęsiorowski) 44,4 (rekord okręgowy wyrównany); 2. Warta I. (Małecki Bajerlein, Jasiewicz, Biniakowski), 3. AZS. II, 4. Warta II, 5. Warta III, 6. AZS. III.

4×400 m: 1. Warta I (Andrzejewski, Maćkowiak, Janowski, Biniakowski) 3:35.4, 2. AZS. I. (Siuda, Majchrzak, Borkowski, Gąsowski), 3. AZS. II, 4. Warta II., AZS. III i Warta III zdyskwalifikowane.

Skok wwyż: 1. Draga (A.) 1.80 m, 2. Gniot (A) 1.65 m, 3. Ram (A) 1.60 (w rozgrywce 1.65 m), 4. Klemczak (A) 1,60 m, 5. Lewandowski (S.-P.) 1.60 m, 6. Thamm (W) 1.60 m.

Skok wdal: 1. Kaszubowski (A(6,73 m, 2. Gniot (A) 6,57 m, 3. Dunecki (A) 6,41 m, 4. Siewkowski (W) 6,38 m, 5. Tęsiorowski (A) 6,13 m.

Skok o tyczce: 1. Klemczak (A) 3.85 m, 2. Bańkowiak (S.-L.) i Draga (A) po 3,20 m, 4. Gąsowski (A) 3,00 m, 5. Mania (A) 2,80 m. — Próby Klemczaka w kierunku pobicia rekordu okręgowego na wysokości 3,95 m, nie dały wyniku.

Trójskok, (startowało 9 zawodników): 1. Gniot (A) 13.41 m, 2 Kaszubowski (A) 13.27 m. 3. Bielicki (W), 4. Tęsiorowski (A) 12.62 m, 5. Danecki (A) 12.37 m.

Dysk: 1. Heljasz (W) 42,23 m, 2. Tilgner (S.) 37,39 m, 3. Jentsch (S.-P.) 35,48 m, 4. Drücker (A) 34.33 m, 5. Cylke (A) 33,61 m.

Heljasz rzucał stale w granicach 40 m, wynik ustalił ostatnim rzutem; Tilgner wyraźnie nie jest w formie.

Oszczep: 1. Świetlik (W) 54,30 m, 2. Heljasz (W) 49.60 m, 3. Cylke (A) 49,22 m, 4. Klepacki (A) 46.28 m.

Kula: 1. Heljasz (W) 14.14 m, 2. Świetlik (W) 12.08 m, 3. Kaszubowski (A) 10.66 m, 4. Jentsch (S.-P.) 10,42 m, 5. Klepacki (A) 10.39 mtr.

Młot: 1. Tilgner (S.) 28.33 m, 2. Świetlik (W.) 24,40 m, 3. Kaszubowski (A) 22,88 m. Wyniki słabe, konkurencja nieopanowana nawet przez zwycięzce.

Po ukończeniu lekkoatletycznych mistrzostw klasy A POZIA Garncarz z lwowskiej Pogoni podjął próbę pobicia godzinnego rekordu ś. p. Freyera, wynoszącego 17,270 m. Próba Garncarza się nie powiodła. Mimo rozpaczliwej próby i znacznego przyspieszenia tempa na ostatnich okrążeniach Garncarz zdołał po godzinie przebiec 16 848.60 metrów. Zabrakło więc do pobicia rekordu ś. p. Freyera 421.41 m.

Mistrzostwa klasy A

LEGJA I WARTA 5:0 (2:0)

Poznań. — Do zawodów tych obie drużyny wystąpiły w pełnych składach. Warta była dotąd jedną z nielicznych drużyn, które rok rocznie potrafiły Legji płatać figle i odebrać jej cenne punkty. Drużyna zielonych ostatnio wykazywała znaczną poprawę formy i naogół liczono się z możliwością niespodzianki. — Tymczasem zawody wczorajsze łatwo wygrała Legja, która była zdecydowanie lepszą i nad przeciwnikiem górowała pod każdym względem i we wszystkich linjach. Zieloni grali niezwykle słabo. Zawody toczyły się przy lekkiej przewadze Legji, w której dobrze spisywały się tyły z trio obronnem na czele. Sobierajski w bramce obronił szereg niebezpiecznych sytuacyj. Atak mistrza okręgu przewyższał celową i skuteczną grą zielonych bezwzględnie, a wybijała się zgraniem lewa strona.

H. C. P. — K. P. W. 5:3 (2:1)

Mecz o mistrz. kl. A rozegrany na boisku H. C. P. zakończył się ciężko wywalczonem zwycięstwem gospodarzy. Cegielski był drużyną technicznie lepszą, a zwycięstwo swoje zawdzięcza lotniejszemu i skuteczniej grającemu napadowi. U Kolejarzy słabo wypadł napad, a zwłaszcza Biegański na środku.

Pierwszą bramkę uzyskał dla H. C. P. Musielak, który przytomnie wykorzystał błąd obrony gości. Kilka minut później ten sam gracz zdobył ślicznym strzałem w róg 2 bramkę. Krótko przed przerwą K. P. W. uzyskał bramkę przez Nowickiego, który wykorzystał wybieg bramkarza i głową skierował piłkę do siatki.

Po zmianie stron chwilowo przeważał H. C. P., zdobywając przez Mroźnego i Skrzypczaka dalsze 2 bramki, poczem gra się wyrównała. Po ładnej akcji napadu Nowicki uzyskał 2 bramkę dla K. P. W. Pod koniec zawodów gracze opadli na siłach. Piątą bramkę dla H. C. P. zdobył Mroźny. Na kilkanaście minut przed końcem Białas uzyskał 3 bramkę dla K. P. W., ustalając wynik spotkania. Sędzia p. Kunert.

POLONJA — KORONA 3:3 (1:2)

Leszno. — Spotkanie to miało decydujące znaczenie o spadek z klasy A. — Gra była naogół nieciekawa. Rozpoczęła Korona, lecz Polonja często gościła pod bramką gości i w 2 minucie uzyskała prowadzenie przez Kwiatkowskiego. Już 5 minut później padła wyrównująca bramka. St. Lechniak obok wybiegającego bramkarza ulokował piłkę w siatce. W 38 min, sędzia nie uznał bramki, zdobytej przez Kwiatkowskiego. Korona, dążąc do wygranej, uzyskuje prowadzenie ze strzału Lechniaka w 42 minucie.

Po zmianie stron zrywa się Polonja do ataku i już w 1 minucie wyrównuje przez Kwiatkowskiego. Jeszcze raz Korona uzyskuje prowadzenie w 5 minucie przez Lechniaka za pośredni faul. Przy zmiennej przewadze drużyn w 27 minucie za faul na Kwiatkowskim, Czapla ustala wynik dnia. Pozostałą część gry goście grają na czas. Sędziował p. Trygalski. (lh.)

KPW. (OSTRÓW) — OSTROWJA 2:1 (2:0)

Ostrów. — Spotkanie dwóch rywali miejscowych cieszyło się dużem zainteresowaniem publiczności. Gra do przerwy była żywa i ciekawa. Obie drużyny były dobrze dysponowane, strzałowo jednak przodowało KPW., zdobywając 2 bramki przez Szymańskiego i Leińskiego.

Po zmianie stron obraz gry zmienił się o tyle, że KPW., mając zwycięstwo zapewnione, zaczęło grać w defensywie. — Ostrowja gościła więc stale pod bramką przeciwnika, lecz z powodu niedyspozycji ataku nie mogła uwidocznić przewagi cyfrowo. Dopiero na 6 minut przed końcem Młynarek II zdobył jedyną bramkę. Sędziował p. Dabert. (os.)

Piłka nożna

Polonja (Główna) i Szamotulski K. S. 5:0 (2:0). Gra obydwu drużyn była bardzo ambitna. W pierwszej połowie, znaczna przewaga Polonji, która wykazuje ją cyfrowo. Pierwszą bramkę dla gospodarzy zdobył w 28 min. Wojtkowiak, poprawiając w niespełna minutę później wynik. Po przerwie lekka przewaga gości, nie wykazana jednak cyfrowo. Ciężkie boisko i upał dają się we znaki obu drużynom. Polonja jednak przyzwyczajona do swego ciężkiego terenu, utrzymuje tempo, zdobywając pod koniec gry trzecią bramkę. Publiczności przyszło 2 tysiące osób. Sędziował p. Wiśniewski.

Pogoń — Sokół (Jeżyce) 4:2 (2:2). Pogoń do meczu tego wystąpiła z kilkoma rezerwowymi i dopiero w drugiej części gry uzyskała zwycięstwo. Bramki zdobyli dla Pogoni Andrzejczak 2, jedną z karnego, Koperski i Cholewiński po 1, dla Sokoła prawy łącznik, w tem jedną również z karnego.

O spadek z klasy B. Sokół (Kępno) — Dyskobolja (Grodzisk) 0:3 w. o. Sokół zrezygnował z gry. Sokół (Leszno) — Unja (Poznań) 3:0 w. o. Unja skreślona, Sparta (Poznań) — Śremski K. S. 3:0 w. o. Śremski zrezygnował z gry.

O mistrzostwo klasy C. Pogoń (Środa) — Sparta (Oborniki) 3:0 w. o. Sparta nie stanęła do gry.

O nagrodę pocieszenia. Britania (Poznań) — HCP. II. 1:13 (1:4). Sokół (Opalenica) — Korona II. 3:3.

O mistrzostwo junjorów. Czarni — KPW. 0:12 (0:5), Warta — Korona 3:1 (2:0), Stella — Admira 1:4 (0:3), Sparta — Pogoń 1:1 (1:0), San — Sokół II. 1:0 (0:0), Warta — Naprzód 7:0 (3:0).

Obóz „Młodych Orląt" w Katowicach

Zarząd P. Z. P. N. urządza w dniach 22 do 27 czerwca w Katowicach tygodniowy obóz treningowy dla „Młodych Orląt", zpośród których zestawiona zostanie drużyna reprezentacyjna na mecz z Łotwą. Najlepsi z frekwentantów tego obozu upatrzeni są ponadto jako uzupełnienie drużyny olimpijskiej, udającej się w sierpniu na Olimpjadę do Berlina. Do obozu powołano z Poznania: Dusika (Legja), Musielaka i Skrzypczaka (HCP.), Wojciechowskiego (Korona) oraz Młynarka z Ostrowji. Z innych ośrodków: Pawłowskiego (Śmigły-Wilno), Borowskiego i Nisko, Lemieszkę (Pogoń-Lwów), Sitkę z Wisły krakowskiej, Sanka z Sokoła, Nielsko Nyca z Polonji warszawskiej i Łukasiewicza z Czarnych lwowskich. Nazwiska zawodników łódzkich znane będą dopiero pod koniec b. tygodnia po zakończeniu prowadzonego przez trenera związkowego Otto obozu czołowych graczy w Łodzi. 18 graczy wyznacza Śląsk.

Lekka atletyka

W mistrzostwach Lwowa Kucharski przebiegł 400 m w równe 50 sek., a 800 m w 1:56.3. Śliwak wyrównał rekord Polski na 200 m, uzyskując 22 sek.

Śląskie mistrzostwa ucierpiały z powodu masowej dyskwalifikacji czołowych zawodników. Na wyróżnienie zasługuje: 5.000 m Gwóźdź 15:50.8, młot Węglarczyk 41.78 m, 80 m płotki Hofmanówna 14.4.

Mistrzostwa Łodzi stały na niskim poziomie. Na starcie zabrakło czołowych zawodników, z których część jest zdyskwalifikowana, a część spóźniła się na start. Najlepszy wynik miał Radwański (ŁKS.) w biegu na 200 m — 23,7 s., oraz Imiela w kuli — 13.45 m.

W klasie B tylko trzech zawodników osiągnęło kategorję A, co świadczy o niskim poziomie zawodników. Najlepszy wynik w tej klasie miał Poliński ze Zgierza w biegu na 200 m — 23,8 sek.

Mistrzostwa Warszawy dały wyniki następujące: 110 m płotki: 1. Twardowski 16,2 s., 2. Pajsker 16,3 s. 1500 m: 1. Noji 4:06,4 s., 2. Duplicki 4:10,4 s. Wdal: 1. Hanke 703.5, 2. Pławczyk 701.5. Startujący poza konkursem Nowak uzyskał 716. Trójskok: 1. Hanke 13,53 m, 2. Giewgowd 12,49 m. Startujący poza konkursem Nowak uzyskał 14.20 m. 4×100 m: 1. AZS. 44.3 s., 2. Warszawianka 44.4 s. 4×100 m: 1. AZS. 3:31 s., 2. Warszawianka 3:32 s. Dysk: 1. Gierutto 44,89 m, 2. Siedlecki 42.75 m. 200 m: 1. Łopuszyński 22.9 s., 2. Szeffer 23.5 s. Oszczep 1. Lokajski 61.37 m. . Pławczyk 53.14 mtr. — 10.000 m: 1, Wirkus 33:36 s., 2. Cybulski 35:35 s.

Konkurencje pań: 100 m: 1. Chrzanowska 13.3 s. 800 m: 1. Nowacka 2:22.4 s., 2. Smetkówna 2:41.5 sek. Kula: 1. Dutkówna 9.96 m, 2. Radziminówna 9.76 m. Wzwyż: 1. Wenclówna 139.5 cm, 2. Juninówna 136 cm. Wdal: 1. Wenclówna 507 cm, 2. Duninówna 499 cm. — 4×200 m: 1. Legja 2:00.2 sek., 2. Warszawianka — zdyskwalifikowana.

Doskonałe wyniki w chodzie. W niedzielę odbyły się w Warszawie zawody w chodzie na dystansie 40 km. Przy udziale znakomitego zawodnika łotewskiego Dahliusa.

W konkurencji tej padły znakomite wyniki. Zwyciężył Dahlins — 3 g. 27:40, przed Bieregowojem — 3 g. 31:06, 3. Prokopowicz (Z. S. Janowa Dolina).

Odwołanie meczu Polska — Belgja wywołało w Brukseli fatalne wrażenie. Belgowie do ostatniej chwili nie wiedzieli o jakichkolwiek trudnościach organizacyjnych w Polsce i przeprowadzali specjalne przygotowania swojej drużyny.

Wiadomość o odwołaniu meczu nadeszła przypadkowo do Brukseli na tydzień przed wyjazdem drużyny. Prezes związku belgijskiego p. Hermes, zapytany przez korespondenta P. A. T. w tej sprawie oświadczył, że odwołanie wywołało w kołach sportowych belgijskich fatalne wrażenie, tem więcej, że Belgowie mieli podpisany kontrakt na mecz rewanżowy w Polsce i w roku ubiegłym spotkanie to zorganizowali u siebie, mimo deficytu 40 tys. franków.

Jak się dowiadujemy, belgijski związek lekkoatletyczny ma zamiar interwenjować w tej sprawie w poselstwie polskiem w Brukseli.

Czechosłowacja — Jugosławja 97:71. Ważniejsze wyniki pierwszego dnia: 100 m. — Bauer (J.) 11.2, oszczep Klein (Cz.) 62.22, kula Douda (Cz.) 15,49, 2. Kovacevic (J.) 15 (rek.), tyczka Klasek (Cz.) 4.02 (rek.), 1500 m Hosek (Cz.) 4:06,5, 2. Kreys 4:07,9 (rek.), wdal Hoffmann (Cz.) 726, 2. Vosolsobe (J.) 724 (rek.). Drugiego dnia uzyskano 4 dalsze rekordy w tem w rzucie Knotek (Cz.) 51,62.

Long (Niemcy) ustalił w skoku wdal nowy rekord niemiecki i europejski, skacząc 781, gdy Doege rzucił oszczepem 42.38.

Nowy rekord świata ustalił w biegu na 2 mile angielskie Don Lash wynikiem 8:58.3 sek. Dawny rekord świata należał do Nurmiego i wynosił 8:59.6 s. Lash weźmie udział w olimpijskim biegu na 5000 metrów.

Venzke uzyskał na tych samych zawodach 4:13,4 na 1 mile. W Londynie Lovelock przebiegł 3 mile w 14:20.2.

Gelius (N.) rzucił w niedzielę oszczepem 45,22 m, poprawiając rekord światowy o 58 cm. Mauermeyer (N.) uzyskała w dysku 47,99, również lepiej od własnego rekordu o 87 cm.

W zawodach w Abo w biegu na 3000 mtr. zwyciężył Tuomuinen — 8:28,2 sek. przed Lethinenem — 8:36.2 sek.

Minima lekkoatletyczne w Stanach Zjednoczonych. Amerykański związek lekkoatletyczny ustanowił następujące minima dla swoich kandydatów olimpijskich: 100 mtr. — 10.8 sek., 200 mtr. — 21,3 sek., 800 mtr. — 8:56 sek., 1500 mtr. — 4:00 sek., 5000 mtr. — 15:20 sek., 110 m płotki — 15 sek., skok wdal — 720 cm, wzwyż — 190 cm, tyczka — 4 mtr., trójskok — 14.10 mtr., oszczep — 60 m, dysk — 43,50 mtr., kula — 14,40 mtr.

O puhar Davisa

Jugosławja — Austrja 2:1.
Niemcy — Irlandja 5:0.

Co mówią o dziejach naszych czcigodne ruiny Ostrowu Lednickiego?

Zwiedzajmy zabytki uświęcone pobytem Mieczysława I, Dąbrówki, Chrobrego, cesarza Ottona, Kazimierza Odnowiciela i Łokietka

Widok części ruin na Ostrowie jeziora Lednicy z kurhanem stanowiącym najwyższy punkt wyspy. (Foto - Ekspress - Majewski).

Dwie mile od Gniezna, w kierunku zachodnim, leży jezioro Lednica, ciągnące się na przestrzeni 8 km, o obszarze około 400 ha. Na niem jest kilka wysp, z których dwie, większa Ostrów i mniejsza Ledniczka, szczególne mają znaczenie, gdyż na nich znajdują się do dziś dnia jeszcze ślady dawnych wczesnohistorycznych grodzisk. Ponadto na większej, na Ostrowiu, znajdują się ruiny świątyni i zamku.

Ruiny te należą bezwątpienia do najstarszych zabytków budownictwa w Polsce. Robią one niezwykłe wrażenie, nie tak swojemi rozmiarami, jak raczej właśnie tą swoją dostojną starożytnością. Znajdują się w południowej części obszerniejszego grodziska, którego wały jeszcze dzisiaj do 6 m wysokie zataczają szerokie nieregularne na wyspie koło o mniejwięcej 100 m średnicy.

Co te ruiny przedstawiają?

Na pierwszy rzut oka rozeznać dzisiaj można dwa rodzaje budowy, jedną okrągłą t zw. rotundę, drugą prostokątną, przylegającą do rotundy. W pierwszej okrągłej części łatwo rozpoznać ruiny świątyni. Plan bowiem tej budowli wpisany jest w koło, składające się z 8 łuków. Była to więc ośmioboczna rotunda. (Podobną budowlę mamy również w kościółku św. Feliksa i Adaukta na Wawelu). Sklepienie jej spoczywało na 4 środkowych, do dziś jeszcze doskonale widocznych filarach o 3 ścianach, z których dwie są proste, a trzecia również łukowata. Jest to najstarsza część ruin.

Według kronikarza śląskiego t. zw. Anonima śląskiego kościółek ten pobudował Mieszko I z Dąbrówką na cześć Wniebowzięcia Najśw. Marji P. Pierwotnie miała tam stać świątynia pogańska bogini Niji albo Nijoły. Na gruzach tego pogańskiego chramu zbudował Mieszko I tuż po przyjęciu chrztu św. kościół chrześcijański — według ówczesnego sposobu i zwyczaju z murów mocnych, niskich i ciasnych. Obok tej świątyni stanął klasztor Benedyktynów czeskich, których Dąbrówka ze sobą do Polski przywiodła. Świątynię i klasztor zniszczyli Czesi, którzy wykorzystawszy zawieruchy wewnętrzne w Polsce po śmierci Mieszka II najechali Wielkopolskę i między innemi także Gniezno doszczętnie zburzyli. Mnisi na Ostrów Lednicki już nie wrócili. Kazimierz Odnowiciel osadził ich w klasztorze w Mogilnie.

Według autora Kroniki Książąt polskich stał na Ostrowie Lednickim obok świątyni zamek książęcy, zbudowany za czasów Mieszka I. W nim podejmował później w r. 1000 Bolesław Chrobry cesarza Niemieckiego Ottona III, gdy tenże przybył do Polski dla uczczenia zwłok swego przyjaciela św. Wojciecha, który krótko przedtem (w r. 997) zginął śmiercią męczeńską u pogańskich Prusów, i którego zwłoki Chrobry wykupił i w katedrze gnieźnieńskiej złożył. Stąd z Ostrowa Lednickiego, szli obaj monarchowie pieszo i boso do Gniezna owym starożytnym traktem, który z Poznania poprzez Pobiedziska tuż nad brzegiem południowym Lednicy wiedzie do Gniezna i dalej ku północy do Bałtyku.

Gdy życie dworskie przeniosło się już na dobre do Gniezna, zamek książęcy na Ostrowie zamieniono na kasztelanję. Gród ten kasztelański zniszczyli Krzyżacy podczas pierwszego najazdu na Wielkopolskę w r. 1331. Kasztelani ostrowscy (castellanus de Ostrów) zachodzą w 13 wieku, a nawet jeszcze pod koniec 14-go. Ostatnim był — zdaje się — Wawrzyn z Ułanowa 1397.

O ruinach lednickich pisze też nasz historyk Jan Długosz. Powiada on, że według legendy stała na Ostrowie katedra gnieźnieńska. Gdy bowiem Czesi w r. 1038 zniszczyli Gniezno i katedrę gnieźnieńską, wzniesioną przez Chrobrego, spalili, wtedy zamieniono gród kiążęcy na Ostrowie na katedrę. Dopiero, gdy w r. 1064 Bolesław katedrę w Gnieźnie odbudował, przeniesiono tamdotąd z powrotem nabożeństwo katedralne.

Od czasu Długosza, a więc od końca 15 wieku, zatraciła się pamięć o Ostrowie Lednickim. Dopiero około połowy 19 wieku powstało zainteresowanie się dostojnemi ruinami, a zwłaszcza gdy właścicielem wyspy stał się wielki miłośnik naszej przeszłości hr. Albin Węsierski z Zakrzewa. On to, przejęty do żywego czcigodnym tym zabytkiem, zdołał nim zainteresować badaczy, historyków i archeologów jak Joachima Lelewela, hr. Aleksandra Przeździeckiego, hr. Raczyńskiego, Kazimierza Szulca, Akademję Krakowską, która wysłała Władysława Łuszczkiewicza na Ostrów celem dokładnego zbadania ruin. Najdokładniejsze badania prowadzili tutaj Łuszczkiewicz oraz Marjan Sokołowski, którego praca „Ostrów Lednicki" wydana w r. 1875, ma dotąd jeszcze pierwszorzędne znaczenie.

Odtąd urwały się dociekania i badania — i półwiekowa cisza zaległa nad ruinami na Ostrowie Lednickim. Dopiero w ostatnim czasie zainteresowano się nanowo tym martwym pomnikiem z ubiegłych wieków. Od kilku lat pracuje się nietylko nad zakonserwowaniem tych resztek dawnej wielkości, ale dokonuje się dalszych badań i wykopalisk. Dzisiaj już nietylko architekci i historycy głowią się nad znaczeniem i wiekiem tej budowli, nad jej architekturą, ale poważny zastęp antropologów, prehistoryków, numizmatyków ma wdzięczne pole do badań ściśle fachowych nad coraz to nowemi znaleziskami. Przypadkowe bowiem wykopanie dwóch całkowitych szkieletów ludzkich w odległości około 40 m od ruiny kilka lat temi naprowadziło na odkrycie ogromnego cmentarzyska tak zwanych grobów rzędowych (szkieletowych) z pierwszych lat chrześcijaństwa w Polsce, a więc z wieku XI i XII. Pod tem cmentarzyskiem znaleziono drugie, wcześniejsze, z wieku IX i X, tak iż do roku zeszłego włącznie wywieziono do Poznania, do zakładającego się Muzeum Antropologicznego, około 1000 szkieletów, dobrze zachowanych. Przy szkieletach znajdowano rozmaite przedmioty jak pierścionki szklane, bronzowe i srebrne, oraz gliniane z malowaną glazurą, noże i sierpy żelazne, nóż żelazny w skórzanej pochwie, spajanej nie włóknem albo drutem, lecz misternem okuciem bronzowem, dalej przęśliki kamienne (rzadko) i gliniane, kabłączki skroniowe przeważnie z bronzu, kilka ze srebra, żelazne krzesiwa, szydła rogowe, kościane, igły i grzebyki kościane, niektóre z ciekawą ornamentacją, spinki do pasa żelazne i srebrne, łyżwy kościane, grzechotki dziecięce z gliny i mnóstwo innych przedmiotów. Znaleziono też monetę z czasów Władysława Hermana (1079 — 1102).

Ostrów Lednicki jest zatem jak widzimy — interesującym zabytkiem naszej przeszłości, nader ważnym momentem pod względem architektonicznym, kulturalnym i historycznym. To też wielką zasługę ma Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, oddział gnieźnieński, że niezmordowanie dokłada starań, aby w zasięg zainteresowań krajoznawczych wciągnąć nietylko bezcenne pamiątki bazyliki gnieźnieńskiej i miasta Gniezna, ale także okolicę Gniezna, a zwłaszcza Ostrów Lednicki. Oddział gnieźnieński P. T. K. zwraca uwagę na piękno tego ciekawego ustronia z jego dostojnym zabytkiem i rozbudza zamiłowanie do wycieczek w tamtę stronę. Niestrudzenie też zabiega o rozmaite udogodnienia dla wycieczkowiczów. By podnieść estetyczne zadowolenie zwiedzających wyspę i ruinę, oczyszcza się wyspę — zwłaszcza obręb ruin i wałów — z krzewów i chwastów zasłaniających widok, a aby wycieczkowicze nie byli narażeni na ewtl. przykre niespodzianki atmosferyczne, pobudowało schronisko dla turystów w stylu piastowskim t. zw. „Chatę Piastowską". Poświęcenia tego schroniska dokona osobiście w dniu 5 lipca rb. J. Em. Ks. Prymas Polski Hlond. Udział w tej uroczystości wezmą przedstawiciele rządu. Spodziewany jest także przyjazd licznych gości ze stolicy.

Tak więc dzięki zabiegom i wysiłkom P. T. K. oddziału gnieźnieńskiego zainteresowanie i znajomość ruin na Ostrowie Lednickim wzrasta i coraz szersze otacza koła. Dzisiaj Ostrów Lednicki i jego dostojny zabytek wśród miejsc turystyczno-wycieczkowych zajmuje miejsce poczesne, z którego już się nie da wyrugować.

Wszelkie artykuły kąpielowe
Największy wybór - najtańsze ceny
Kałamajski
Pg 4934/5-24,-9/90

Operacja największego diamentu

Sławne kamienie — Rok przygotowań — Uderzenie młotem

Kryzys światowy dokonał już niejednego cudu, lecz to, co się stało świeżo w Ameryce, przechodzi w tej mierze wszelką wyobraźnię. Otóż jubiler nowojorski Harry Windston, właściciel największego diamentu na świecie, zmuszony był rozbić ten nieocenionej wartości klejnot na trzy części, tracąc w ten sposób miljony, gdyż na zubożałym dziś świecie nie mógł on znaleźć amatora, któryby zdolny był zapłacić bajońską sumę, jaką kamień ten reprezentował w całości.

Jonker był nietylko największym diamentem świata, lecz wśród najcenniejszych kamieni najmłodszym. W dniu 16 stycznia 1934 r. znaleziono go w Elandsfontein; w południowo - afrykańskim stanie Pretoria. Był to kamień czystej wody, o lekkiem zabarwieniu niebieskiem, wielkości kurzego jaja, wagi 726 karatów. Potężniejszym był jeszcze tylko swego czasu sławny Culinan, lecz i ten musiał być rozbity na dwie części, z których większa waży 516, mniejsza 309 karatów. Główna część rozbitego Jonkera ze swemi 165 karatami należeć będzie bądź jak bądź jeszcze do największych diamentów jakie posiadamy.

Przez dwa lata usiłował Windston sprzedać kamień w całości. Jedna jedyna oferta pewnego maharadży indyjskiego była tak niska, że nie wchodziła w rachubę. Następnie Windston konsultował wszystkich wybitnych szlifierzy diamentów w Europie, którzy jednakże nie byli zgodni co do tego, w jaki sposób należałoby dokonać rozbicia kamienia, a firma Lloyd w Londynie, która przyjmuje wszelkie ubezpieczenia, wzbraniała się ubezpieczyć kamień na wypadek nieudałej operacji.

„Nieszczęsny" właściciel klejnotu zwrócił się w tych warunkach do znanego szlifierza nowojorskiego Kaplana, który przed dwudziestu laty z Rotterdamu przywędrował do Ameryki i już blisko 50 lat uprawie sztukę szlifierską. Szlifierz, wobec ogromu odpowiedzialności, wahał się 4 tygodnie, zanim się zgodził na propozycję Windstona, lecz wymówił sobie rok czasu do przygotowań. Cały ten czas Kaplan zużył na doświadczenia, do których posłużyło mu więcej niż tysiąc imitacyj klejnotu. Najważniejsze zadanie polegało na dokładnem ustaleniu linij szlifierskich, po których przełupać się miał diament. Linje te, zapomocą innych diamentów, wcięte zostały w Jonkera. Do szczeliny tej wprowadzono następnie cieniutką, niby pajęczyna, nić ze specjalnej stali, która za uderzeniem młotka, rozłupać miała diament.

Przed operacją diamentu Kaplan wyjechał z Nowego Jorku na wieś, by łowić na wędkę pstrągi. Sport ten jest znakomitym środkiem do uspokajania nerwów. W dniu operacji warsztat szlifierza zajęty został przez wielką liczbę urzędników kryminalnych dla zapobieżenia ewentualnemu napadowi bandyckiemu. O godzinie dwunastej szlifierz przybył do pracowni, z trudem opanowując wzruszenie, a o godzinie dwunastej sekund trzydzieści Jonker rozłupany był na trzy części. Obliczenia okazały się trafnemi, uderzenie młotem było precyzyjne. Uzyskane tak trzy części podzielone zostaną jeszcze na mniejsze kamienie w ten sposób, że największy diament wagi 165 karatów pozostanie nietknięty, a dwie inne części rozbite zostaną na jedenaście kawałków.

Właściciel kamieni spodziewa się, że znajdą się amatorzy na mniejsze diamenty i że z ich sprzedaży uzyska conajmniej dwa miljony dolarów. Wartość Jonkera była wielokrotnie wyższa. WiP.

Dr. Zbigniew Stasch
b. asyst. Prof. Dr. Semerau Siemianowskiego
osiedlił się
jako specjalista w chorobach serca
w Poznaniu
Al. Marcinkowskiego 18 I.
Telefon 55-45 *11—14—6*
Ng 11655

Znakomita odżywka dla cery **PUDER ABARID**
ng 11925

Z Teatru Polskiego: Na powyższem zdjęciu widzimy mistrza Solskiego w wiekopomnej kreacji Fryderyka Wielkiego i piękną postać Hańczy w roli następcy tronu. Piękna oprawa oraz świetnie zgrany nasz zespół składają całość stojącą na wysokim poziomie artystycznym. Mistrz Solski grać będzie wPoznaniu do 21 b. m., poczem wraca do Warszawy, gdzie od jesieni obejmuje dyrekcję Teatru Narodowego. Po przedstawieniu, które kończy się o godzinie 23.30 oczekują tramwaje we wszystkich kierunkach.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego

Po 10-ciu latach pracy nie należy się 6-cio miesięczne wypowiedzenie

Przed kilkoma tygodniami obiegła szeroko prasę i poruszyła żywo sfery przemysłowo - handlowe oraz świat pracy wiadomość o wyrokach sądów niższych instancyj, które rozstrzygnęły, że po 10-ciu latach pracy w tem samem przedsiębiorstwie należy się pracownikowi (również fizycznemu) 6-cio miesięczne wypowiedzenie umowy o pracę i to zawsze na koniec kwartału kalendarzowego. (Pisał o tej sprawie również „Kurjer Poznański" w wydaniu porannem z dnia 17 stycznia b. r.). Rewelacyjne w swoim rodzaju wyroki te z terenu apelacji krakowskiej i lwowskiej, zdaniem prawników, nie miały jednak szans utrzymania się przed Sądem Najwyższym. Bo jakżeż wyglądał w istocie stan prawny?

Odnośne sądy niższych instancyj oparły wyrokowanie na przepisach obowiązującego od dnia 1 lipca 1935 r. kodeksu zobowiązań w szczególności przepisu art. 469, który postanawia co następuje:

„Jeżeli stosunek pracy pracownika umysłowego stanowi wyłączne lub główne źródło jego utrzymania, pracodawca może umowę wypowiedzieć najpóźniej na 6 tygodni naprzód na koniec kwartału kalendarzowego".

„Jeżeli stosunek pracy trwa już lat 10, pracodawca może wypowiedzieć umowę najpóźniej na 6 miesięcy naprzód na koniec kwartału kalendarzowego".

„W innych przypadkach termin wypowiedzenia dla obu stron wynosi dwa tygodnie".

Od zasady, iż kodeks zobowiązań jest powszechnie obowiązującym, wprowadzony został już w samym tekście kodeksu, mianowicie w art. 446 poważny wyłom. Codopiero cytowany przepis art. 446 stwierdza bowiem, że jeżeli dla pewnej kategorji pracowników istnieje lub wydana będzie szczególna ustawa, regulująca stosunek pracy, przepisy tytułu XI, działu I kodeksu zobowiązań (dotyczące umowy o pracę — przyp. red.) stosuje się jedynie „w przedmiotach, ustawą szczególną nie objętych". W związku z przepisem art. 446 kodeksu zobowiązań, art. II przepisów wprowadzających kodeks zobowiązań postanawia, że pozostają w mocy przepisy różnych ustaw szczególnych, między innemi również i przepisy dotyczące wypowiadania i rozwiązywania umów o pracę.

Jak wiadomo, ustawami szczególnemi, regulującemi stosunki pracy w przemyśle, handlu, biurowości i t. d. są dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników oraz o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. 35/28, poz. 324 i 323). Dekrety te ustaliły również zasady wypowiadania umowy o pracę, mianowicie ogólny dla wszystkich pracowników umysłowych 3-miesięczny, a dla wszystkich robotników 2-tygodniowy termin wypowiedzenia. Wobec tego sprawa okresu wypowiedzenia umowy o pracę jest zdaniem prawników — przedmiotem wyczerpująco uregulowanym odnośnemi ustawami szczególnemi i w tym stanie rzeczy w stosunku do pracowników, objętych wspomnianemi dekretami nie mogą działać postanowienia kodeksu zobowiązań odnośnie wypowiedzenia 6-cio tygodniowego wzgl. 6-cio miesięcznego.

Zapatrywanie powyższe podzielił też w całości Sąd Najwyższy, który w ostatecznym wyroku z dnia 4 czerwca b. r. ustalił zasadę, że pracownicy, objęci rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę, nie mają na zasadzie kodeksu zobowiązań prawa po 10-ciu latach pracy do 6-cio miesięcznego wypowiedzenia umowy o pracę.

W tych warunkach terminy wypowiedzenia umowy o pracę z kodeksu zobowiązań będą mieć zastosowanie tylko do tej kategorji pracowników, która nie została wymieniona w cytowanych wyżej ustawach szczególnych, jak nauczyciele, osoby zatrudnione w rolnictwie, uczniowie, praktykanci i t. d. Wobec wszelkich zaś kategoryj pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle, handlu, biurowości i t. p., objętych dekretem o umowie o pracę pracowników umysłowych ma zastosowanie nadal jedyny tylko i powszechny dla wszystkich 3-miesięczny termin wypowiedzenia bez względu na to, jak długo pracownik w tem samem przedsiębiorstwie pracował. Jeżeli chodzi o robotników, objętych dekretem o umowie o pracę robotników, to pozostaje tak samo bez zmiany jedyny dla wszystkich 2-tygodniowy termin wypowiedzenia.

Wydaje się, że wyrok Sądu Najwyższego jako ostateczny i zasadniczy przyniesie całkowite uspokojenie, albowiem jak słychać, sfery przemysłowo - handlowe, przerażone tak niekorzystnemi dla siebie wyrokami niższych instancyj, zaczęły wchodzić na drogę radykalnej samoobrony, wypowiadając umowy pracownikom, których praca dobiegała 10-tego roku w jednem i tem samem przedsiębiorstwie. Wyroki sądów niższych instancyj byłyby zatem mimowoli spowodowały wielce niepożądane skutki natury społecznej. Dobrze, że Sąd Najwyższy sprawę w porę wyjaśnił.

A. P.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych przeważał w tygodniu ubiegłym nastrój mocny. Jedynie w Paryżu przeważał nastrój słaby, a także giełda wiedeńska wykazywała przejściowo tendencję słabą.

Na giełdzie nowojorskiej zaznaczyła się naogół tendencja zwyżkowa. Pożyczki polskie osiągnęły przeważnie zwyżkę. W dn. 10 bm. notowano (w nawiasach cyfry z dnia 5 bm.): 8 proc. poż. Dillona 69.25 (65.00), 7 proc. poż. stabilizacyjna 82.00 (82.25), 6 proc. poż. dolarowa 65.00 (62.00), 7 proc. poż. m. Warszawy 54.12½ (47.12½), 7 proc. poż. śląska 55.00 (51.87½).

W Londynie nastąpiła wyraźna poprawa tendencji. Obroty wzrosły, a kursy brytyjskich papierów państwowych oraz przodujących papierów dywidendowych osiągnęły pokaźne zyski. Natomiast na giełdzie paryskiej obroty były małe, a kursy rent i akcyj krajowych przeważnie zniżkowały. Papiery międzynarodowe natomiast osiągnęły znaczniejsze zwyżki. Przejściowo także zwyżkowały akcje poważniejszych banków francuskich, natomiast akcje przemysłowe przez cały tydzień zniżkowały.

Giełda amsterdamska miała usposobienie mocne. Zwyżkowały zarówno papiery państwowe, jak też akcje.

Mocna tendencja na giełdzie berlińskiej utrzymała się również i w tygodniu sprawozdawczym. Zwłaszcza akcje, osiągnęły znaczniejszą zwyżkę. Przejściowo tylko pod koniec tygodnia wskutek silniejszej realizacji zysków przez spekulację zawodową i pogłosek o nowej pożyczce wewnętrznej, kursy uległy zniżce. Zniżka ta była jednak krótkotrwała i giełda berlińska zamknęła tydzień sprawozdawczy tendencją mocną.

Na giełdzie wiedeńskiej panował nastrój spokojny. Rynek akcyjny był dość zaniedbany, podczas gdy papiery procentowe, a zwłaszcza państwowe cieszyły się dobrym popytem. Na giełdzie praskiej przeważał nastrój mocny.

Obroty na giełdzie warszawskiej były nieco mniejsze. Kursy utrzymały się nadal na mocnym stosunkowo poziomie. Kursy dewiz zagranicznych kształtowały się następująco (pierwsza cyfra z 5, druga z 12 b. m.): Amsterdam 359.25 — 359.60, Berlin 213.45 — 213.45, Bruksela 89.95 — 89.90, Londyn 26.74 — 26.75, Nowy Jork 5.31⅞ — 5.31⅞, Nowy Jork kabel 5.32 — 5.32, Paryż 35.01 — 35.01, Praga 21.98 — 21.98, Sztokholm 137.50 — 138.00, Zurych 171.80 — 171.90.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	8. 6.	9. 6.	10. 6.	11. 6.	12. 6.	13. 6.
Pszenica						
Warszawa	24,50	24,50	24,50	—	24,50	—
Poznań	22,75	22,75	22,75	—	22,75	22,75
Bydgoszcz	22,25	22,25	22,25	—	22,25	—
Łódź	24.50	—	—	—	24,50	—
Żyto						
Warszawa	15,50	15,50	15,50	—	15,50	—
Poznań	15,25	15,25	15,25	—	15,25	15,25
Bydgoszcz	15,60	15,60	15,60	—	15,60	—
Łódź	16,25	—	—	—	16,25	—
Jęczmień						
Warszawa	15,75	15,75	15,75	—	15,75	—
Poznań	16,00	16,00	16,25	—	16,25	16,25
Bydgoszcz	16,00	16,00	16,00	—	16,00	—
Łódź	16,25	—	—	—	16,50	—
Owies						
Warszawa	16,25	16,25	16,25	—	16,50	—
Poznań	15,50	15,50	15,50	—	15,50	15,50
Bydgoszcz	15,75	15,75	15,75	—	15,75	—
Łódź	17,00	—	—	—	17,00	—

Ceny na światowych rynkach zbożowych kształtują się obecnie wyłącznie niemal pod wpływem wiadomości o stanie zasiewów w głównych krajach produkcji. W ostatnich tygodniach oceniano przyszłe żniwa dość optymistycznie, stąd też pochodzi pewna zniżka cen. Obecnie patrzy się nieco trzeźwiej na te sprawy. Według urzędowych obliczeń na 1 czerwca rb. stan zasiewów pszenicy jarej i ozimej oraz żyta w Stanach Zjednoczonych przedstawiał się gorzej niż w analogicznym okresie r .ub., co przypisuje się późnemu wysiewowi i niepomyślnym warunkom atmosferycznym w pierwszym okresie rozwoju wegetacyjnego. Dopiero w ostatnich tygodniach stan zasiewów nieco się poprawił pod wpływem ożywczych opadów. Podobną sytuację sygnalizują z Kanady. Poprawiły się nieco warunki w Argentynie i Australji.

Na rynkach krajowych, zgodnie z naszemi przewidywaniami, ceny utrzymują się na poziomie dość wysokim. W porównaniu z ubiegłym rokiem ceny pszenicy są wyższe o 30 do 40 proc., żyta o 10 do 15 proc., natomiast ceny jęczmienia i owsa spadły nieco.

Bydło i mięso

W tygodniu ostatnim na rynku poznańskim trzody panowała tendencja bez zmian. Na rynku bydła poszukiwany był towar dobry, przyczem zwyżkowały krowy o 2 zł i buhaje o 3 zł. Przewidywać należy, że tendencja w dalszym ciągu będzie utrzymana. Na rynku mięsnym tendencja spokojna. Jest on zresztą w Poznaniu zupełnie zależny od rynku żywca. Stąd też wobec obecnej sytuacji w handlu żywcem i na rynku mięsa była tendencja „gładka". (az)

Meble

Sezon w meblarstwie trwa zasadniczo w miesiącach luty, marzec, a następnie przez wrzesień, październik i listopad. Obecnie więc meblarstwo znajduje się po sezonie. Stąd obroty są znacznie mniejsze, aniżeli w miesiącach poprzednich. Po Targach Poznańskich można było zaobserwować na rynku mebli w Poznaniu pewne ożywienie. Finalizowano bowiem rozpoczęte pertraktacje w czasie trwania Targów. Po przeprowadzeniu tych transakcyj meblarstwo poznańskie weszło w sezon dla siebie martwy. Przeprowadzane sprzedaże odbywają się przeważnie za gotówkę, rzadziej na raty, lecz tylko w stosunku do płatników pewnych. Wypłacalność klienteli jest naogół dobra. Niektóre fabryki poznańskie prowadzą eksport wewnętrzny przeważnie na Górny Śląsk. Ceny mebli spadły do ⅓ cen z roku 1930. (az)

Owoce

Po sezonie owoców importowanych nadszedł obecnie sezon na owce krajowe. Na rynku pojawiły się w dużych ilościach czereśnie i truskawki, których w roku bieżącym jest znacznie więcej, aniżeli w r. ub. Czereśnie sprzedaje się w detalu 1 kg. po 0,80 zł, a truskawki po 1 zł. Truskawkom zaszkodził nieco brak słońca, wskutek czego wiele niedojrzałych ulega gniciu. Wobec dużej podaży sezonowych owoców krajowych, zbyt owoców importowanych jest słaby. Banany w detalu sprzedają składy po 1.70 za ½ kg., a pomarańcze po 1.80 zł za 1 kg. (az)

Cegła

Na poznańskim rynku cegły panuje zwykłe w tym czasie ożywienie. Cegielnie tutejsze posiadają zamówienia wystarczające do pełnego zatrudnienia na 2 miesiące. Popyt przewyższa w pewnym stopniu podaż. Stąd też cegielnie prowincjonalne w obrębie do 40 km. lokują swoje nadwyżki produkcyjne na rynku budowlanym poznańskim. Cena cegły mimo zwiększonego popytu utrzymuje się już od lutego na jednym poziomie. Wynosi ona zł 41 do 43 za 1.000 sztuk loco budowla. Różnica w cenie zależna jest przedewszystkiem od odległości miejsca budowy od cegielni. Transakcyj dokonuje się przeważnie za gotówkę. Wypłacalność klienteli naogół dobra. (az)

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **W sprawie ekspansji gospodarczej kupców wielkopolskich.** Stow. Kupców Polskich w Warszawie, które zrzesza kupiectwo chrześcijańskie całego Królestwa, wspomina w swem sprawozdaniu z działalności i o położeniu handlu w r. 1935 o zapoczątkowanem zakładaniu sklepów na terenie b. Kongresówki i Kresów Wschodnich przez kupców wielkopolskich i uznaje ten objaw za pożyteczny dla handlu, podkreślając stosunkowo wysokie kwalifikacje tych kupców i spełniane dzięki temu zadanie podnoszenia poziomu naszego handlu na tych terenach. Stowarzyszenie dodaje, że według posiadanych przezeń informacyj nowo utworzone placówki korzystnie prowadzą swoje interesy. (l)

(k) **O skasowanie przymusu ubezpieczeniowego od wypadków w rolnictwie.** Drobni producenci rolni płacą wysokie składki ubezpieczeniowe od wypadków przy pracy, obciążając nadmiernie swoje gospodarstwa. Wysokość tych składek nie stoi przytem w odpowiednim stosunku do świadczeń. Dlatego też drobne rolnictwo Wielkopolski i Pomorza wysuwa postulat w kierunku skasowania przymusu ubezpieczenia producentów rolnych i ich rodzin od wypadku przy pracy. (az.)

Z ZAGRANICY

(z) **Znów olbrzymi odpływ złota z Banku Francji.** Opublikowany w dniu 11 bm. tygodniowy bilans Banku Francji za czas od 29 maja do 5 czerwca r. b. wykazuje następujące zmiany w porównaniu z poprzedniem sprawozdaniem (w milj. fr.): zapas złota znów bardzo poważnie spadł, bo o 1.500 do 55.521; portfel wekslowy wzrósł o 52 do 19.355; obieg biletów bankowych wzrósł o 257 do poważnej sumy 84.962; ogólna suma natychmiast płatnych zobowiązań łącznie z obiegiem spadła o 437 do 93.027; stosunek pokrycia złotem spadł z 61.01 proc. do 59.68 proc. Poprzedni bilans tygodniowy wykazał odpływ złota w wysokości 437,5 milj. fr., był więc trzykrotnie mniejszy od ubytku złota w tygodniu sprawozdawczym. Ciągłe trwanie ucieczki złota wpływa deprymująco na opinję publiczną, poważnie zdenerwowaną również przeciąganiem się strajków i odnoszącą wrażenie, że nowy rząd nie panuje nad sytuacją.

(z) **Zwyżka cen we Francji.** Ilustracją do pogarszającej się sytuacji gospodarczej Francji jest dalsza zwyżka cen hurtowych, które i dotychczas były zbyt wysokie w porównaniu z cenami światowemi. Wskaźnik cen hurtowych (przeciętny wskaźnik cen 45 artykułów) wynosił w maju rb. 377 wobec 374 w kwietniu r. b. i 353 w maju r. ub. Wskaźnik wyrobów francuskich wzrósł od kwietnia do maja z 413 do 421, podczas gdy wskaźnik artykułów importowanych spadł z 305 do 299. „Nożyce" między wskaźnikiem cen hurtowych artykułów, wyrabianych we Francji, a wyrobów importowanych, wyniosły więc w maju r. b. 122 wobec 108 w kwietniu r. b. i tylko 67 w maju r. ub. Podwyżka płac robotniczych, która pociągnie za sobą dalszą zwyżkę cen we Francji, niewątpliwie znacznie pogorszy jeszcze rozpiętość między cenami francuskiemi a zagranicznemi.

(z) **Przypływ kapitałów francuskich i holenderskich do Belgji.** Kryzys walutowy w zachodnich krajach bloku złotego, a przedewszystkiem we Francji, a także w Holandji i Szwajcarji, wywołał masową ucieczkę kapitałów z tych krajów. Kapitały te emigrują przeważnie do W. Brytanji oraz Belgji, wreszcie — w pewnej mierze — do Stanów Zjedn. Do Belgji masowo napływają kapitały francuskie i holenderskie. Objawia się to w poważnym wzroście zapasu złota w Belgijskim Banku Narodowym oraz wielkiej zwyżce obiegu. Oblicza się, że w Belgji znalazło schronienie od chwili rozpoczęcia ostatniej paniki około 5 miljardów franków belg. kapitałów francuskich i holenderskich.

Krótkie informacje gospodarcze

— Eksport węgla kamiennego w maju r. b. przy tej samej liczbie dni roboczych, co w kwietniu (25) — zmalał o 20 tys. t., czyli o 3,21 proc., pozostając również niższym (o 51 tys. t.) od wywozu w maju 1935 r.

— Eksport włókiennictwa polskiego z trzech najważniejszych okręgów: łódzkiego, białostockiego i bielskiego wyniósł w okresie pierwszych 4 miesięcy br. 1.788 tonn wartości 11,1 milj. zł. Wagowo eksport wzrósł w r. b. o 313 t., wartościowo zaś o 1,7 milj. zł tj. o 18 proc.

— Państw. Bank Rolny postanowił przydzielić rolnikom na Pomorzu, posiadającym gospodarstwa do 15 ha kredyt na spłatę działów rodzinnych w wysokości 200.000 zł.

— W pierwszych 5 miesiącach rb. wywieziono z okręgu bielskiego ogółem 30.564 kg. wyrobów włókienniczych na sumę 706.259 zł, z czego na tkaniny wełniane przypada 26.929 kg., wartości 658.740 zł, a na tkaniny bawełniane na bieliznę 3.635 kg. wartości 47.519 zł.

— Turcja nie będzie przeprowadzać deprecjacji swej waluty w wypadku dewaluacji franka francuskiego, z którym funt turecki jest dotychczas związany.

— Prezydent Stanów Zjednoczonych A. P. wydał zarządzenie o podwyższeniu stawek celnych na wyroby włókiennicze. Podwyżka wynosi średnio około 42 proc. i ma wejść w życie w dniu 30 czerwca b. r.

— Rząd japoński przeprowadza w ciągu ostatnich dwóch miesięcy już trzecią konwersję. Tym razem rząd proponuje zamianę 5 proc. bonów skarbowych na sumę 362 miljn. jenów na 3 i pół proc. pożyczkę, która ma być spłacona całkowicie w marcu 1950 r. Suma pożyczki tej wynosi 361,51 miljn. jenów.

Obstrukcja — wróg zdrowia

Organy trawienia — żołądek, kiszki muszą działać sprawnie. Jest to jeden z warunków zdrowia organizmu. Zioła magistra Wolskiego ze znak. ochr. „Gastrosa" łagodnie przeczyszczają, dlatego też stosuje się je przy obstrukcji.

Wytwórnia: MAGISTER WOLSKI, Warszawa, Złota 14.

ng 11906

ORZECZNICTWO SĄDÓW POLSKICH

Jeszcze kwestja „zupełnego ubóstwa"

W myśl artykułu 112 kodeksu Postępowania Cywilnego: „Przyznania prawa ubogich domagać się może osoba fizyczna lub prawna, która wykaże swe zupełne ubóstwo na podstawie zaświadczenia władzy publicznej o jej stanie rodzinnym, majątku i dochodach" Kwestja co należy uważać za „zupełne ubóstwo" musi nastręczać w praktyce sądowej duże trudności; niema bowiem prawie zeszytu Zbioru Orzeczeń Sądu Najwyższego, (których wychodzi 12 na rok), w którymby nie było jakiegoś nowego orzeczenia interpretującego pojęcie „zupełnego ubóstwa". Ostatnio zeszyt IV orzeczeń izby miejskiej z tego roku przynosi znów jeszcze jedno ciekawe orzeczenie odnośnie tej kwestji.

Orzeczenie to wywołała następująca sprawa. Polski Bank Przemysłowy Spółka Akcyjna w upadłości wniosła o przyznanie jej prawa ubogich, celem pozwania Szymona St. o 4566,70 dolarów. Sąd apelacyjny we Lwowie wydał postanowienie odmawiające Bankowi przyznania prawa ubogich. To postanowienie sądu apelacyjnego Bank zaskarżył kasacją.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 24 października 1935 r. (C II 1242/35 uchylił postanowienie sądu apelacyjnego we Lwowie z następującem uzasadnieniem:

„Podniesiona w skardze kasacyjnej przyczyna zaskarżenia z artykułu 426, punkt 1 kodeksu Postępowania Cywilnego (naruszenie prawa materjalnego przez błędną wykładnię) jest słuszna".

„Błąd prawny sądu apelacyjnego polega w tem, że przy rozpatrzeniu kwestji stanu zupełnego ubóstwa wziął na wzgląd jedynie dochody powoda, a nie także wydatki niezbędnie konieczne do egzystencji powoda".

„W swem zażaleniu przedstawił powód takie wydatki, jako to, na utrzymanie personelu buchalteryjnego i korespondencyjnego, na pokrycie czynszu najmu, podatki, a więc wydatki nie stanowiące zobowiązań dłużnika upadłego, lecz będące uprzywilejowanemi zobowiązaniami, twierdził też i ofiarował dowody, że stan zadłużenia przewyższa prawie 20-krotnie stan czynny powodowego Banku".

„Tak, jak przy osobach fizycznych sama suma przychodu ostanie majątkowym nie rozstrzyga, gdyż celem zapewnienia egzystencji tych osób, muszą być przedewszystkiem pokryte koszty najkonieczniejsze do utrzymania tej egzystencji, a dopiero pozostała reszta dochodu mogłaby być użyta na pokrycie opłat sądowych — ta nadwyżka decyduje o tem, czy zachodzi stan zupełnego ubóstwa, jak to już Sąd Najwyższy niejednokrotnie w swych decyzjach zaznaczył, — tak samo i przy osobach prawnych zasada ta obowiązuje, gdyż art 112 kodeksu Post. Cyw. stawia na równi osoby fizyczne i prawne".

„Gdy zaś dla braku stwierdzenia takich wydatków, nie można sobie wyrobić zdania, czy powód jest w możności pokryć opłaty sądowe, nie mógł Sąd Najwyższy załatwić sprawy merytorycznie, lecz był zmuszony na zasadzie art. 437 kod. Post. Cyw. uchylić zaskarżone postanowienie".

Z powyższego uzasadnienia orzeczenia uchylającego postanowienie sądu apelacyjnego we Lwowie Sąd Najwyższy wysuwa tezę, że:

„Sąd, rozpatrując kwestję uznania stanu zupełnego ubóstwa, ma wziąć pod uwagę nietylko dochody, ale także wydatki konieczne do utrzymania egzystencji ubiegającego się o prawo ubogich, bez względu na to, czy chodzi o osobę fizyczną, czy prawną". (ka)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro efektowna sztuka „Fryderyk Wielki" Nowaczyńskiego z występem gościnnym mistrza Solskiego, który w roli tytułowej daje wiekopomną kreację. Nie ulega wątpliwości, że takie kreacje zdarzają się raz na stulecia. Piękna oprawa oraz świetnie zgrany nasz zespół składają całość, stojącą na wysokim poziomie artystycznym. Mistrz Solski grać będzie w Poznaniu do 21 bm., poczem wraca do Warszawy, gdzie od jesieni obejmuje dyrekcję Teatru Narodowego. Po przedstawieniu, które kończy się o godzinie 23.30 oczekują tramwaje we wszystkich kierunkach.

W próbach lekka komedja „Słoń" w składzie porcelany".

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w poniedziałek i następne dni tygodnia kończy krótki cykl gościnnych występów najznakomitszy aktor scen polskich Józef Węgrzyn w swej genjalnej kreacji roli tytułowej w doskonałej komedji A. Grzymały - Siedleckiego „Spadkobierca", ktra dzięki swym wartościom scenicznym podniesionym przez udział wybitnego artysty, święci wielki triumf.

Prawdziwie artystyczna kreacja roli tytułowej stworzona przez Józefa Węgrzyna jak również koncertowo grany zespół teatru w osobach pp. Koreckiej, Młodziejowskiej, Michalskiej, Trojanowskiej, Koreckiego, Koczanowicza, Noskowskiego, Nowakowskiego i in. na każdem przedstawieniu spotykają się ze spontaniczną owacją zapełnionej widowni.

POJAWIŁY SIĘ NAŚLADOWNICTWA BEZWARTOŚCIOWE. ABY OTRZYMAĆ ZNAKOMITY, PRAWDZIWY PROSZEK JAPOŃSKI, NALEŻY ŻĄDAĆ

KATOL ZABIJA ROBACTWO OWADY i T. P.

ng 12172

Los Jerzykiewicza — Szczęścia użycza
Kolekt Lot. Państw. w Poznaniu, Pocztowa 30

Złóż datek na Fundusz Obrony Morskiej.

Kult morza — to kult potężnej Polski

Z wysiłku ofiarności społecznej — zbudowane być muszą okręty Rzeczypospolitej, które budzić w nas będą poczucie bezpieczeństwa i siły.

Przez rzeki do morza — przez morze na świat.

Dnia 10 czerwca 1936 r., zasnęła w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana teściowa i nasza droga ciocia, ś. p.

Władysława Granatkiewiczowa

wdowa po ś. p. radcy zdrowia Dr. Marcinie Granatkiewiczu.

Pogrzeb odbył się w Gostyniu dnia 13. bm.

Stroskana

zg 13731 **synowa i rodzina.**

Poznań, Inowrocław, Buk, W. Strzelce

†

Dnia 13 czerwca 1936 r. o godz. 7, zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza kochana matka i babcia, ś. p.

Józefa Czajkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. bm. o godz. 6 po południu na stary cmentarz św. Jana.

W ciężkim smutku pogrążeni

dg 2182 **mąż, dzieci, wnuki i rodzina.**

Poznań, Wenecjańska 7.

Farby Lakiery Pokosty
najtaniej i najlepiej kupuje się w
Centr. Składzie Farb i Lakierów
Poznań, PIEKARY 1
(obok składu kołder)
Obsługa ściśle fachowa.
Tel. 32-05 ng 10629/30

Jaszkowo - Pałac
tel. Śrem 49.
przyjmuje gości na lato.
Elektryczność — kanalizacja. Wykwintna kuchnia. Kąpiel rzeczna w parku, tennis, las. Zgłosz. **Jaszkowo**, poczta i stacja **Manieczki**. Dojazd autobusami do Śremu.
zg 13734

Wypróbuj tę Nową
SZTUKĘ UPIĘKSZANIA

Wypróbuj dziś jeszcze ten nieskomplikowany sposób. Nigdy nie zawodzi. Nada Ci fascynującą, młodzieńczą cerę, która wzbudzi podziw i zazdrość przyjaciółek. Należy starannie rozetrzeć na twarzy i szyji Krem Tokalon koloru białego (nie tłusty), spreparowany według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon. Następnie trzeba leciutko zastosować puder, najlepiej Puder Tokalon o „Matowym Wyglądzie", specjalnie spreparowany do stosowania łącznie z tym kremem. Zmiana, jaką Pani zobaczy w lustrze, zadziwi Panią. Krem Tokalon, koloru białego pokrywa twarz jak niewidzialna powłoka piękności, nadając delikatną świeżość — tworzy równomierny podkład pod puder, zapobiega tworzeniu się grudek. Przyczynia się do tego, że puder trzyma się czterokrotnie dłużej. Krem Tokalon, koloru białego, zawiera czysty krem i oliwę w połączeniu z cudownemi, wzmacniającemi i wybielającemi składnikami. Rozpuszczają one wągry, ściągają rozszerzone pory, wybielają i udelikatniają najbardziej ciemną i szorstką skórę.

ng 11992

Ostatnie dni!

Przyjmujemy

POŻYCZKI PAŃSTWOWE

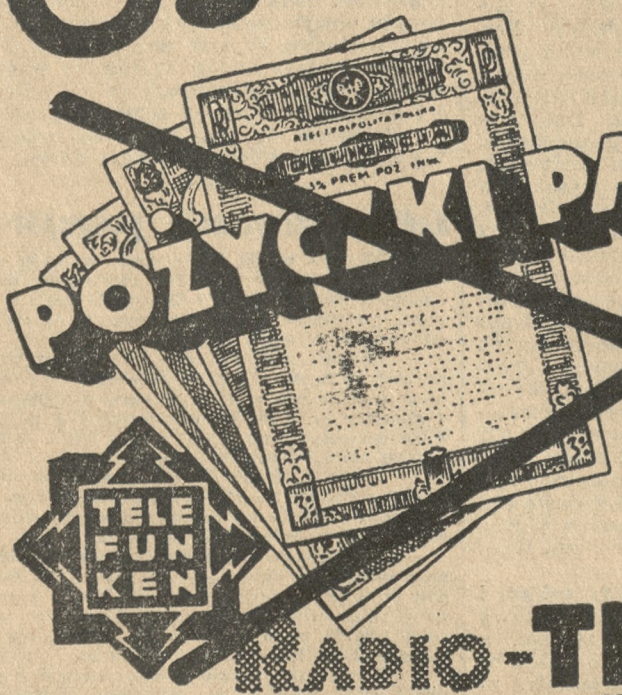

PO KURSIE NOMINALNYM

zł 100 za 100

...em nabywaniu radjoodbiorników ...—TELEFUNKEN: Ambasador, Special i Unip... prąd stały i zmienny.

OKRES CZASU ...ZYMOWANIA POŻYCZEK JEST OD...NICZONY.

Szczegółowych informacyj o prz...waniu Pożyczek Państw. udzielają upowa... sklepy radjowe, oznaczone specjalnem... plakatami.

RADIO-TELEFUNKEN

MISTRZ TONU, PRECYZJI i FORMY

Po tym terminie sprzedaż tylko na normalnych warunkach!!

ng 11926

Fabryka Porcelany poszukuje młodego, energicznego

rzemieślnika grawera do stalorytów.

Wymagane doskonała znajomość i zdolność do rysunków. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod Ng **11611.**

Dobrowolna licytacja

żywego i martwego inwentarza odbędzie się dnia 24 czerwca 1936 na probostwie w Ryszewku poczta Gąsawa:

40 dojek, 10 młodocianego, 15 koni, 12 wozów, kryty, półkryty, polowiec, amerykanka, sanki, pługi, brony, wały, siewniki, dołownik, kultywatory, radła, torfiarka, sieczkarnia, żniwiarka, kosiarka, kuźnja polowa z przyrządami, szory robocze i wyjazdowe, koryta, deski, wagi, śrutownik na zapęd parowy oraz rozmaite narzędzia rolnicze. **Początek godzina 7.** zg 13715

Poszukuję z dniem 1. 8. 1936 r. dzielnego, sumiennego

BUFETOWEGO

do mej restauracji z wyszynkiem i śniadalni, który jest specjalistą podania efektownych zimnych zakąsek. Uprasza się o podanie odpisu świadectw i wymaganego wynagrodzenia przy wolnem utrzymaniu. **A. Jasnoch, Chojnice, Rynek 10.** Towary kolonjalne, delikatesy, restauracja.
zg 13732

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, c 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY - PARCELE

Nieruchomość
dochodową lub inny objekt do 40 000,— parcele budowlane kupię gotówką. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 54 965

Nowy
dom, morga ogrodu owocowego, 7 pokoi, łazienka, śpiżarka, tanio sprzedam. Informacji udzieli Jan Przybylski, Lasek, pow. poznański, Marsz. Piłsudskiego 19. zdg 56 080

Administrację
domów przyjmę, złoże gwarancję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 345

Parcele
blisko śródmieścia, kupię za gotówkę. Oferty szczegółowe Kurjer Pozn. zdg 56 780

Parcelę
Śrem, początek Mickiewicza 845 mtr. sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 809

Dom
sprzedam w centrum za 73.000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 826

Willę
sprzedam blisko tramwaju, niewykończoną za 20.000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 825

Kamienica
czteropiętrowa, komfort, centrum, dochód 14.000, cena 85.000. Zgłoszenia Seida, Poznań, Pocztowa 22 — 9. zdg 56 818

Willa
Poznaniu niewykończona, 10 ubikacyj, ogródek, 17.000,— wpłata 15.000.— Seida, Poznań, Pocztowa 22 — 9. zdg 56 817

Dom
czynszowy kupię, wpłacie 15.000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 819

Willę
kupię pięciopokojową, — okolica Ostroroga, wpłacie 35.000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 820

Willa
niewykończona, Sołacz, 22.000,— wykończona 16.000,— Szwajcarska 14 — 4. 3—5. zdg 56 944

Parcele budowlane
przy ulicach Pogodnej, Góreckiej, Kopanine, tanio sprzedam

trzy do pięciu
mórg ziemi ogrodowej, przy Góreckiej, okazyjnie sprzedam. Zgł. codziennie od piątej po południu Bajerlein, Kosynierska 12. zdg 56 930

Kamienicę
nową dochód 5 000,— sprzedam 34 000,— Maciejczyk, Piekary 12a II. zdg 56 968

Puszczykowo
willa, duży ogród, malowniczo położona na wzgórzu do sprzedania. Właściciel Focha 94 — 7, telefon 67-43. zdg 56 963

Kupię domek
dwa lub trzy mieszkania, dwu- i trzypokojowe, okolicy Łazarza, Górczyna, Dębca. Wpłacę 18 tysięcy. Pośrednicy wykluczeni. — Spieszne oferty Kurjer Pozn. zdg 56 912

Parcele
ul. Grodziskiej 1115 m. 9.500,— 2 parcele Dąbrowskiego 700 m, 6,— 1 m²: 2 parcele Rynku Łazarskim 500 m. tanio sprzedam. Maciejewski, Focha 81, tel. 62-66 zdg 56 917

Sprzedam
dom 75 000,— III ptr., Półwiejska 38 — 7. zdg 56 895

Dom
nowy, czynszowy kupię, wpłacę 60.000.— Oferty właściciele Kurjer Pozn. zdg 56 884

Dom, willa
dochodowa, ładna, dzielnica Poznania 37.000,— Ratajczak — Skarbowa 18. zdg 56 878

Kamienica
blisko śródmieścia, nowa III ptr., komfortowa, dochód 15 500, cena 125 000, wpłata 100. reszta amortyzacja.

Kamienica
IV ptr., wpłaty 25 000, 15 000 hipoteka sprzedam. Zielke, Górna Wilda 54, telefon 70-11. zdg 56 669

Dom
nowy rodzaj willi, dochód 4 200, cena 38 000. Szymala, Wielkie Garbary 14 — 4. zdg 57 006

Willę
dwu do trzymieszkaniową z ogrodem przy tramwaju kupię. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 57 003

Dom
od właściciela kupię, przyjmę amortyzację, wpłaty 600 tys. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 998

Parcelę
kupię pod jednopiętrową willę, — około 700 m², przy lub bardzo blisko tramwaju. Dokładne zgłoszenia bezzwłocznie. Zabierzowska, Wojciecha 16 — 7. zdg 56 920

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Letnisko
Błotkowo, poczta Lipno, koło Leszna, uroczo, pięknych lasach, pokoje, obfitem utrzymaniem 3,— dg 12 561

Krynica
pensjonat „Leśna Polana" położony wśród lasu, ogród do leżakowania, basen kąpielowy, 5 minut od centrum. Czerwiec od 5,50,— zdg 55 952

Krynica „Echo"
komfort, ceny z utrzymaniem od 5,— Właścicielka Bojarska. zdrg 56 784

Prośba
Który Wielb. ks. Proboszczów przyjmie wychowanka Salezjanów na miesiąc wakacyj za małem wynagrodzeniem. Oferty upraszam Kurjer Pozn. zdg 56 324

Urocza

„Stanisławówka"
poczta Kąkolewo, przyjmuje wywczasowców. zdr 42 923

Zakopane
Jaszczurówka „Światowid". Słoneczne pokoje, wszelkie wygody, obfite utrzymanie zł 4,50. zdg 56 821

Na Probostwie
szukam letniska dla dwóch chłopców 11, 12 lat, dobrze wychowanych, łaskawe zgłoszenia z ceną Kurjer Poznański zdg 57 019

4. OSOBISTE

Który
z większych zakładów instalacyjnych przyjmie czeladnika ślusarskiego, celem praktyki. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 56 828

Jeżeli
kapelusz dla

Pani
to tylko

„Ines",
Piekary 22/23. zdg 56 873

6. OŻENKI

Kawaler
robotnik po 60-ce, posiada 17 000 gotówki poślubi pannę lub wdowę po 50-ce, która posiada dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 991

Kojarzę
małżeństwa dyskretnie, przez 29-letnią praktykę tysiące małżeństw zawdzięcza swe szczęście mej działalności Piotr Mrówka Poznań Św. Wojciech 2 a — 1. zdg 56 282

Przystojną
pannę lub młodą wdowę z dobrego domu, z posagem, pragnę poznać w celu matrymonjalnym kawaler starszy, przystojny, zamożny, właściciel większych kamienic. Listy nieanonimowe z podaniem adresu proszę do Kurjera Pozn. pod zdg 57 024. Ścisłą dyskrecję zapewniam.

Kawaler
lat 35, posiadający 6 000,— gotówki i hipotekę 2 000 pozna panią do lat 40, właścicielkę interesu kamienicy lub gospodarstwa w celu matrymonjalnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 847

7. SPRZEDAŻE

Parcelkę
2050 m² blisko Mosiny tanio. — Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Kórnik. ng 12 473

Sznur pereł
170 karatów sprzedam. „Occasion", Aleje Marcinkowskiego 23 zdg 55 585

Dobre
radjo 4 lampowe do sprzedania okazyjnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 037

Meble
w wielkim wyborze poleca najtaniej

K. Bakoś
Stary Rynek 51
zdg 53 089

Piła taśmowa
mało używana, model ciężki, — okazyjnie do nabycia. Wiadomość: telefon 78-24. dg 1 498

Okazja dla drukarzy!
Sprzedam tanio oddzielnie dwie maszyny płaskie pospieszne Humel — Berlin 70×100 i Klein Forst — Johannisberg 63×95 z motorami elektrycznemi. Maszyny są obecnie w ruchu. Zgłoszenia przyjmuje drukarnia „Nadwiślanin", Chełmno — Pomorze. zdg 56 150

Nie rozpaczaj!
Jest wyjście! kup los
w znanej kolekturze Antoni

Kędziora,
Poznań, Sieroca 5/6. zdg 49 514

Meble
najtaniej

fabryczny skład mebli
Wrocławska 19. dg 1 819

Noże harcerskie
oryginalne fińskie oraz wyrobu krajowego

Przybory turystyczne
termosy, puszki do chleba, kubki menażki, noże, widelce, łyżki, sczyzoryki poleca

Ed. Karge,
Poznań. dg 1929

Nowa ul. 7/8.

Przed zakupnem

mebli
oraz innych sprzętów wstąp w własnym interesie na Świętosławka 10 (Jezuicka) Dom Okazyjnego Kupna. Pg 4441-20.32

2 formy
20 i 100 cm średn. do wyrobu rur cementowych; 2 formy do wyrobu płyt cementowych; 2 pompy ssące, kanalizacyjne; 2 kotły do gotowania asfaltu, lub smoły korzystnie sprzedam. — Oferyt Kurjer Poznański zdg 56 774

Singera
damska (okrągłe). Kochanowskiego 17 — 9. zdg 56 765

Wózek
dziecięcy sprzedam. Raczyńskich 2, m. 2. zdg 56 802

Dom
Górczynie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 785

Meble
nowe, 2 pokoje kuchnia tanio. Łukaszewicza 18, m. 3. zdg 56 118

Meble
najtaniej poleca

Baranowski
Poznań Podgórna 13 Pg 3570/1

Parasole
tanio. Czysz. Szkolna 11. Pg 2 967/8-11.44/5

Szafę żelazną
nowszy system, marka niemiecka, tanio sprzedam. Oferty do Agentury Kurjera Poznańskiego Jarocin. ng 12 499

Mleczarnia parowa
większy objekt na wsi zaraz do sprzedania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 776/7

Słoje
konserwowe

Słoje
gwarantowane

Słoje
najnowszego systemu sprzedaje

Hurt
Porcelany, Wroniecka 24. Ceny niżej fabrycznych. zdg 56 972

Limuzynę
Citroen 6/25 Ps. w najlepszym stanie za 2 500 zł. sprzedaje

Paweł Pettke,
Gdańsk — Sidlice
Karthäuserstr. 68. zdg 56 955

Pralnię
prasowalnię, dobra egzystencja, powód choroba sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 56 936

Parkowiec
1 amerykański (Gig). Kmieciński, Półwiejska 26. zdg 56 932

Gospodarstwo
prywatne, 210 mórg, pięknie położone, bogate inwentarze żywe, martwe, solidne zabudowania, kompletne żniwa, nieobdłużone, sprzedam bez pośrednictwa. Zgł. Kurjer Pozn. zdg 56 928

Skład
kolonjalny, delikatesów, ruchliwa ulica Poznań, towarem, bez sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 986

Skład
kolonjalny, dobrze prosperujący, śliczne mieszkanie, tania dzierżawa. Zgłoszenia Focha 39, m. 17. zdg 57 022

Morga
ogrodu warzywnego na sprzedaż, dobrem położeniu Głównej, nadający budowę. Adres Kurjer Poznański zdg 56 926

Platformę
na podwoziu samochodowem na konie ca 7 tonn sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 822

Piekarnia
przepisowa, mieszkaniem, dobra dzielnica 1,900,— Ratajczak, Skarbowa 18. zdg 56 879

Skład
kolonjalny, 3 pokoje kuchnia, nowy magiel, dobrze zaprowadzony z powodu choroby sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 57 015

Sprzedam
skład kolonjalny z towarem i maglem, dobrze prosperujący. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 57 002

Pianino
szafy, pierzyny tylko godz. 13—14 Pocztowa 8 — 2. zdg 57 001

Doberman
suczka, roczna, czujna, tanio. — Jasna 5 — 3. zdg 56 913

Samochód
używany Ford 29 r. limuzyna w dobrym stanie gotowy do jazdy na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 919 zdg 56 919

Pianino
Stroma 24, Gerlach. zdg 56 870

Młyn parowy
(12 tonn przemiału na dobę) z najnowszem urządzeniem, przy szosie i dworcu w miejscowości, liczącej 1500 mieszkańców w dobrej okolicy (kościół na miejscu — do miasta pow. 7 km) zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia uprasza się kierować do Komunalnej Kasy Oszczędności, powiatu Czarnkowskiego w Czarnkowie, n. Notecią. dg 2179

700 samochodów
rozebranych używane części, podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład Poznań Dąbrowskiego 80, telefon 46-74. dg 1745

10. MAJĄTKI

Kupię
majątek, tylko dobry Wielkopolska, około 1000 mórg, większą wpłaę. Warunki, cenę posiedzicieli. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 032

11. KUPNA

Diesel
Motor systemu Diesel'a 12—16 km, bez prężarkowy, budowy stojącej okazyjnie kupię. Wejman, Poznań, Kościelna 17. zdg 55 883

„Occasion"
kupuje starą biżuterję, złoto, srebro, brylanty. Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 55 586

Samochody
używane, opony, dętki kupuje — płaci najwyższe ceny Autoskład, Poznań, Dąbrowskiego 89, telef. 46-74. dg 1 746

Patefon
dwusprężynowy, walizkowy kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 792

Pianino
kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 56 834

Plac
na składnicę węgli, dobrem mieście kupię, wezmę w dzierżawę. Oferty Grodzisk, Skrytka 28. ng 12 489/90

Rower
kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 938

Damskie
karakułowe futro. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 045

Samochód
osobowy (limuzyna) kupię za gotówkę. L. Siewert, Trzemeszno, plac Kilińskiego 4. zdg 56 905

Kupię
maszynę okrętkę w dobrym stanie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 56 893

Dla
dwóch poważnych kupców poszukuje domów, wpłacie 15.000. Frankowski, Żabikowo, przy Poznaniu. zdg 56 885

Sypialkę
mało używaną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 020

Srebro
złoto, brylanty kupuje

Kruk,
27 Grudnia 6. Ng 11 612

Kupimy motorek
na prąd stały 220 v. 3½—5 koni od 1000—1300 obrotów na minutę oraz rozłącznik do regulowania prądu. Zgłoszenia Seminarjum Zagraniczne Potulice, — poczta Nakło n. Notecią. dg 2180

12. DO WYNAJĘCIA

3
pokoje kuchnia łazienka, koło placu Bernardyńskiego od 15 lipca. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 987

Pełnokomfortowe
obszerne, słoneczne, bezpodatkowe 4, 3, 2 pokojowe na Słowackiego wynajmę. Kraszewskiego 17 — 15. zdg 56 131

Centrum
trzypokojowe odstąpie. Murna 3 — 6. zdg 56 361

Pokój
kuchnia, dzierżawa zgóry, ulica Wiosenna, przy Dąbrowskiego, za wieża wodociągowa. Informacje po południu. zdg 56 803

5-pokojowe
słoneczne, balkon, wygody od lipca. Cieszkowskiego 9. Wskaże dozorca. zdg 56 805

2 pokoje
wynajmie gospodarz. Adres Kurjer Poznański zdg 56 940

Próżne
z używaniem łazienki i telefonu. Długa 4, mieszkanie 10. zdg 56 937

Trzypokojowe
komfortowe zaraz. Hetmańska 11, gospodarz. zdg 56 983

Dwupokojowe
kuchnią. Słoneczna 21. zdg 57 027

4
komfort okolica Zamku 126. — 3 komfort. parter, począt. Jeżyc 51, wskaże Świercz, Słowackiego 27, m. 10. zdg 56 996

Pięciopokojowe
II piętro, Matejki 47. Informacje stróżka. Pg 5137-24,108

Czteropokojowe
pełnokomfortowe Przecznica 85, Słowackiego 80,— Libelta pięciopokojowe, trzypokojowe

„Be - Em - Es",
Grudnia 19. zdg 56 921

13. SZUKA MIESZK.

Trzypokojowego
urzędnik kolejowy Łazarz, Jeżyce 1 lipca lub sierpnia od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 064

Emeryt
mieszkania 3—4. Puszczykowie lipca. Słowackiego 35, m. 11. zdg 56 991

Jednopokojowego
dwupokojowego, frontowego od gospodarza, pewny płatnik, stałej posadzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 964

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Współdzielni
budowlanej urzędników polskich, zamienię czteropokojowe na trzypokojowe. Łazarz—Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 008

15. POKOJE UMEBL.

Paniom
jedno — dwuosobowy, słoneczny, łazienka. Wierzbięcice 37 a, m. 20 dom ogrodowy I ptr. zdg 55 148

Z klatki
umeblowany solidnemu Panu do do wynajęcia od 15 czerwca. Al. Marcinkowskiego 1 m. 8 (dom narożny). zdg 55 452

Pokoik
Wierzbięcice 39a — m. 4. zdg 56 764

25,—
Skarbowa 4 — 14. zdg 56 808

Pokój
dobrze umeblowany, łazienka. — Chełmońskiego 16, m. 2. zdg 56 772

Pokój
czysty, niekrępujący. Szamarzewskiego 32 — 2. zdg 56 778

Panu
wspólny. Piekary 6, m. 6. zdg 56 836

Komfortowy
łazienka i telefon. Dąbrowskiego 2, m. 15. przy moście teatralnym. zdg 56 830

Niekrępujący
słoneczny. Zielona 3 — 6. zdg 56 823

Jedno-
dwuosobowy zaraz utrzymaniem, bez. Półwiejska 21, m. 11. zdg 56 859

Pokoik
Żupańskiego 21, m. 5. zdg 56 857

Elegancki
frontowy, Kręta 6 — 7. zdg 56 943

Pokój
Pierackiego 8—12. zdg 56 942

Mielżyńskiego
22— 11. zdg 56 975

Frontowy
Wielkie Garbary 2 — 5. zdg 56 911

Frontowy
używaniem kuchni. Św. Wojciech 31, m. 10. zdg 57 042

Wrocławska
30 — 10. zdg 57 041

Klatka
komfortowy, Masztalarska 7a—5 zdg 57 040

Balkonowy
niekrępujący, telefon. Marcina 15, m. 7. zdg 57 031

Niekrępujący
Kręta 6 — 2. zdg 57 028

Komfortowe
dwa ewtl. jeden pokój zaraz — Nowomiejski 5a — 9. zdg 55 982

Mickiewicza
13 — 9 zaraz. zdg 56 995

Tani
bez pościeli. Kwiatowa 4. — 11. zdg 56 990

Elegancki
kulturalnemu. Młyńska 12a — 8. zdg 56 989

Słoneczny
Wielkie Garbary 21 — 6, narożnik Wielkiej. zdg 56 969

Dwuosobowy
dla pań 1. 7. Chwaliszewo 70. — m. 12. zdg 56 970

Pokój
ładny, słoneczny, utrzymanie — bez. Młyńska 3 — 8. zdg 56 925

Utrzymaniem
wygodami na dwie osoby. Ogrodowa 18, m. 4. zdg 56 862

PROGRAMY RADJOWE

WARSZAWA

Wtorek, 16 czerwca.

Warszawa — 12.03 muzyka operowa (płyty); 12.30 muzyka operowa (płyty); 12.55 „Wiadomości rolnicze" — Józef Płatek; — 18.00 „Piosenki ziemi lubelskiej" — wykona chór szkoły powszechnej nr. 9 z Lublina; 18.15 „Życie kulturalne stolicy"; 18.20 koncert reklamowy; 23.00—24.00 muzyka taneczna (płyty).

OGÓLNOPOLSKIE

Wtorek, 16 czerwca.

6.30 audycje poranne; 11.57 sygnał czasu; 12.57 audycja dla dzieci młodszych): „Pojechali na wakacje" — obrazek słuchowiskowy Ewy Szelburg-Zarembiny; 12.30 programy lokalne; 12.50 — chwilka gospodarstwa domowego; 13.05 dziennik południowy; 15.30 wiadomości gospodarcze; 15.45 Skrzynka P. K. O."; 16.00 koncert w wykonaniu Orkiestry Salonowej T. Raabego (z Poznania); 16.45 „Skarby Polski" — „Muzyka Polska" — odczyt. wygłosi prof. dr. Łucjan Kamieński (z Poznania); 17.00 koncert w wykonaniu Orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa); 17.50 „Sosna" — pogadanka — wygłosi prof. Jan Kloska; 18.50 pogadanka aktualna; 19.00 „Dawne piosenki"; 19.30 recital fortepianowy Janiny Rosenberg Schindlerowej; 20.00 koncert w wykonaniu Orkiestry Marynarki Wojennej pod dyr. Aleksandra Dulina z Gdyni; 20.30 „Stanisław Witkiewicz" (literacki odkrywca Podhala) — szkic literacki Jerzego Eugenjusza Płomieńskiego; — 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 pogadanka aktualna; 21.00 transmisja z sali Filharmonji Warszawskiej fragmentu popisu Absolwentów Konserwatorjum Muzycznego w Warszawie; — 22.00 wiadomości sportowe; 22.15 „W rytmie raz, dwa, trzy". Greta Turnay śpiewa wiedeńskie piosenki z udziałem Witolda Rybczyńskiego i Marjana Altenberga (2 fortep.).

POZNAŃ

Wtorek, 16 czerwca.

Poznań — 12.03 „Aksamitne głosy" (płyty); 12.30 Kiepura śpiewa (płyty); 12.55 „Niezapomniane melodje" (płyty); 13.15 utwory Piotra Czajkowskiego i Edwarda Griega (płyty); 15.30 przegląd giełdowy i notowania Rzeźni Miejskiej; 18.00 skrzynka techniczna (omówi kier. techn. rozgłośni dr. Marjan Rajewski); — 18.10 „Z przeszłości Wielkopolski"; „Na dawnych zjazdach świętojańskich w Poznaniu" — wygł. Marja Wicherkiewiczowa; 18.25 życie kulturalne Poznania; 18.30 koncert reklamowy.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na wtorek:

17.00 Wrocław. Muzyka rozrywkowa. **Budapeszt.** Recital fortepianowy. **Paris P. T. T.** Koncert solistów. **17.30 Wiedeń.** Koncert solistów. **17.50 Koenigswust.** Pieśni węgierskie. **18.00 Monachjum.** Koncert popularny. — **Sztutgart.** Miniatury muzyczne. **18.10 Bratisława.** Recital fort. **18.15 Praga.** „Msza g-dur" — Webera. — **18.30 Anglja (Reg. Progr.).** Dawne piosenki.

19.00 Kolonja. Koncert życzeń. **19.30 Budapeszt.** „Don Carlos" — opera Verdiego. **Stockholm.** Muzyka rozrywkowa.

20.00 „Zew Ojczyzny" — pieśni i muzyka. **20.10 Frankfurt.** „Od Fjordów od Bosforu". **Sztutgart.** „Jak wam się podoba" — koncert. **Hamburg.** „Der Corregidor" — opera H. Wolfa **Koenigsw.** Dawne i nowe melodje. **Królewiec.** — Koncert wieczorny. **20.15 Lipsk.** „Melodje Alp austrjackich" — radjoporpourri. — **20.30 Bukareszt.** Koncert symfoniczny. **20.45 Kolonja.** „Zwierciadło radjowe" — wesoły wieczór. **Paris P. T. T.** — „Obce kraje i ich muzycy" — koncert ork. narodowej. **Mediolan** Wieczór oper Donizettiego.

21.00 Brno. Recital fort. **21.15 Koszyce.** Muzyka jazzowa. **21.20 Brno.** „Tragedja Amundsena" — aud. z muz. **Bukareszt.** Koncert wieczorny. — **21.30 Anglja (Reg. Progr.).** Muzyka taneczna.

22.10 Wiedeń. Kwartet d-moll Regera. **22.20 Anglja (Nat. Progr.)** Muzyka kameralna. **22.30 Wrocław.** Muzyka taneczna. **Monachjum.** „Podróż letnia" — obrazki muzyczne. **Koenigsw.** „Nocna muzyczka". **Hamburg.** Muzyka lekka i ludowa. **Lipsk.** „Gramy do tańca". **22.45 Radio Paris.** Muzyka taneczna.

23.00 Koenigsw. „Prosimy do tańca". **23.15 Radio Paris.** Muzyka lekka. **Budapeszt.** Muzyka cygańska. **Rzym.** Muzyka taneczna.

24.00 Sztutgart. Koncert nocny. W programie Schubert.

Tapety
Ceraty
gładkie, adamaszkowe
meblowe, wózkowe, obrusy
Dywany
Chodniki, Dywaniki
z linoleum, bouclé
i ceratowe
Linoleum
Podłogowe i stołowe
Kokosowe
chodniki i wycieraczki
Zb. Waligórski
Poznań Bydgoszcz
Pocztowa 31 Gdańska 12
Przyjmuje się asygnaty „Kredyt"

1—2 pokoje
umeblowane lub próżne, ładne, telefon, kulturalnej osobie. Pocztowa 31a, m. 11. zdg 56 681

Pokoik
Wierzbięcice 58 — 17. zdg 56 910

Słoneczny
wygodami, solidnemu. Wały Jagiełły 22, m. 8. zdg 56 909

Pokój
tanio Piłsudskiego 4, Stoehla. zdg 56 915

Przyjezdnym
Wodna 13 — 9. zdg 56 899

Frontowy
Aleje Marcinkowskiego 17a — 8. zdg 56 896

Niekrępujące
ładne, słoneczne. Ratajczaka 11a wejście 5, m. 82. zdg 56 882

Pokój
Marcina 64, III., front. zdg 56 874

Śródmieściu
Nowa 1. — 11 zaraz. zdg 56 853

Niekrępujący
Focha 47a — 2. zdg 56 849

Słowackiego
35 — 12. zdg 56 848

Niekrępujący
Stroma 7 — 2. zdg 56 841

Zaraz
jedno- dwuosobowy. Pocztowa 20 m. 3. zdg 57 014

TEATRY

TEATR POLSKI: Poniedziałek, 15. 6. „Fryderyk Wielki", występ gościnny mistrza Solskiego.

Wtorek, 16. 6. „Fryderyk Wielki", występ gościnny mistrza Solskiego.

Środa, 17. 6. „Fryderyk Wielki", występ gościnny mistrza Solskiego.

TEATR NOWY: Poniedziałek, 15. 6. „Spadkobierca" występ J. Węgrzyna.

Wtorek, 16. 6. „Spadkobierca", występ J. Węgrzyna.

KINA

Poznań, poniedziałek, 15. 6.

APOLLO: „Ta albo żadna"
CORSO: „Pojedynek ze śmiercią".
GLORIA: „Pat i Patachon jako bezdomni".
GWIAZDA: „Nasze słoneczko".
METROPOLIS: „Potępieniec".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Katastrofa Czeluskina".
RENAISSANCE: „Za krzywdę brata" i „Prokurator Alicja Horn".
SŁOŃCE: „Za chwile szczęścia".
SFINKS: „Kocham wszystkie kobiety".
ŚWIT: „Byli sobie dwaj hultaje".
TĘCZA-Łazarz: „Ludzie w bieli".
TĘCZA-Wilda: „Noce egipskie".
WILSONA: „Sobowtór królewski".

Ratajczaka
11a — 71. zdg 55 588

Pokój
zaraz. Grobla 29 — 6. zdg 57 011

Pokój
Szkolna 13 — 3. zdg 57 007

Pokój
umeblowany, słoneczny od 1. — Reja 1 — 10. zdg 56 999

Ratajczaka
11a — 102 zdg 56 906

16. SZUKA POKOJU

Próżnego
ładnego, aplikant adwokacki. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 021

Samotny
szuka małego próżnego pokoju. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 918

17. LOKALE

Lokale
przem.-handlowe, parter, od zaraz. Ratajczaka 16. Inform. m. 1 zdg 55 918

2—3 pokoje
umeblowane lub próżne biura. — cichy przemysł odstąpie I ptr., front, Wielkie Garbary 18, m. 9. zdg 56 751

Poszukuję
składu kolonjalnego. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 411

Ubikacje handlowe
centrum, podwórze, sutereny, kantor i garaż, ewentualnie dalsze pomieszczenia dla chrześcijańskiej firmy do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 665

18. DZIERŻAWY

Poszukuję
stajni, 5 koni za miastem. Czesława 11a — 6. zdg 56 981

22. ZGUBY

Kanarek
uciekł w niedzielę rano. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Plac Nowomiejski 5a, m. 4. zdg 56 856

Torebkę
czerwoną, płócienną, wewnątrz puderniczką, zostawiono niedzielę, dworcu głównym. Uprasza się zwrócić Skarbowa 4, m. 12. zdg 56 767

Papuga
zielona wyfrunęła. Odnieść wynagrodzeniem. Św. Marcin 9/10, m. 17. zdg 56 898

23. ROZMAITE

Obiady
domowe tanie. Pocztowa 10 — 2. zdg 52 306

Murarz
rejestrowany wykonuje wszelka prace murarska. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 321

Również Pan
winien się przekonać, że materjały na ubrania palszcze, najkrzystniej w fabryce konfekcji męskiej Edmund Grześkowiak. Stary Rynek 83. Pg 3561/2-14.1/2

Jąkanie
oraz wszelkie wady językowe jak bełkot, seplenienie nie wymawianie liter usuwa radykalnie raz na zawsze swoim pewnym i wypróbowanym systemem. Liczne podziękowania oraz świadectwa od osób wybitnych i obarczonych. Na życzenie wyjeżdżam Lange-Wnukowski, b. dyrektor Teatrów Polskich Dąbrowskiego 34, m. 15 (dom ogrodowy), pt. 5—7. zdg 56 810/1

Adarelli przepowiada
z kart Braminów — cyfr, ręki, Podgórna 13, mieszkanie 10, front zdg 56 883

Ksiądz Prefekt w lipcu
gotów zastąpić którego z czcigodnych Księży Proboszczów, lub Kapelanów. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 916

24. NAUKA

Kroju
modelowania wyuczyć się może łatwo nowym sposobem. Kroje ostatnich nowości poleca Strojna Podgórna 7. zdg 55 627

Kursy kroju, szycia
przyjmuje, warunki najkorzystniejsze. Klawiterowa, Marji Magdaleny 1. m. 7. dg 1705/6

Szkoła Przysposobienia Kupieckiego
i
Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11. Wpisy codziennie. Początek kursu
1 lipca
zdg 56 908

Angielskiego Francuskiego
udziela Dołgow, Skarbowa 4 — m. 14. Zgłoszenia 7—9. zdg 56 992

25. MUZYKA

Wielkopolska Szkoła Muzyczna
Poznań, Ratajczaka 36. Egzaminy wstępne w czerwcu. zdg 53 984

Jazzbandzista
z ładnym głosem wolny. Grudziądz, Szymkowiak, Bracka 7. ng 12 574

Kwartet lub kwintet
pierwszorzędny koncertowo - dancingowy, dobrze zgrany potrzebny 1. 7. Oferty wyszczególnienie instrumentów fotografja. Warunki Kurjer Pozn. zdg 56 954

Trio
damskie lub męskie potrzebne zaraz lub 1. lipca. Akordjon śpiew pożądany. Radziejewski, Wielkopolanka, Krotoszyn. zdg 56 904

Szofer-mechanik
długoletnią praktyką przeprowadza naprawy na miejscu, szuka posady szofera za mniejszem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 575

Kasjerka - sekretarka
energiczna, znająca się na gospodarstwie podwórzowem, zarządzie domu przyjmie posadę od każdego czasu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 56 152

Cukiernik
pierwsza siła, długoletni pracownik pierwszorzędnych firm poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 455

Krawcowa
poszukuje posady po domach — także wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 456

Urzędnik
gospodarczy, żonaty lub kawaler szuka posady od 1. 7. lub 15. 7. 1936, wiek 33 l., 11 lat praktyki wzorowych majątkach, referencje pp. ziemian. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 56 771

Gimnazjum Męskie
dr. Brunona Czajkowskiego
wyposażone w wzorowe pracownie i środki naukowe, uzyskuje w roku szkolnym 36/37 nowe pomyślne warunki rozwoju. Wpisy codziennie. Wolne miejsca we wszystkich klasach z wyjątkiem 8.

Gimnazjum Żeńskie
dr. Brunona Czajkowskiego
przyjmuje wpisy do klasy 1-szej, 2-giej i 3-ciej.
Szkoła powszechna przy gimnazjum również przyjmuje wpisy. zg 18735
Poznań, ul. Mylna 5, tel. 60-34
Kancelarja otwarta od 8 — 15, 17 — 18.

28. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych.

a) Służba domowa

Panienka
kochająca dzieci, ze znajomością szycia i języka francuskiego i niemieckiego poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 689

Dziewczyna
uczciwa, długoletniemi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 804

Posługi
z gotowaniem i praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 958

Obejmę
posługę, albo miejsce pomywaczki. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 956

Dziewczyna
starsza z dobrego domu, uczciwa, spokojna, oszczędna, zna doskonale prace domowa poszukuje posady do starszej, samotnej osoby lub do księdza, bez rodziny, może także zająć się wychowaniem dzieci, gdzie brak matki. Elżbieta Wróblewska, Kępno — Rynek 21. zdg 56 929

Osoba
średnim wieku, samotna, inteligentna poszukuje posady, jako wyręczycielka pani domu — towarzystwa — opiekę dziećmi — wyjazd bardzo małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 985

Posługi
poszukuje od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 967

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi popołudniowej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 965

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady do wszelkich prac domowych od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 881

Młodsza
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 852

b) Inni

Posady
szofer-mechanik, kaucją 2.000,— l. 8. — później, długoletnią praktyką. Oferty Kurjer Pozn. zdg 55 939

Fachowiec
branży cykoryjnej oraz kawowej, znawca słodu oraz glazurowania poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 769

Młoda
nauczycielka, pedagog, pozwolenie nauczania, francuski, łacina, przyjmie prywatną posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 800

Nauczycielka
młodsza przyjmie posadę w czasie wielkich wakacyj do dzieci wieku szkolnym, wzgl. jako towarzyszka, lektorka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 832

Książkowy
polskim ,niemieckim, słowie, piśmie 15 letnią praktyką szuka posady. Łaskawe oferty Agentura Orędownika, Krzywiń. ng 12 467/8

Szofer
kilkuletnia praktyka, dyplom — szuka posady. Oferty Kurjer Poznański dg 2181

Rządca
kawaler, lat 34 — 12-letnią praktyką, czynny 3 lata w większym majątku na niewypowiedzianej posadzie, poważny, energiczny fachowiec obejmie stanowisko w dużym majątku, tylko do współpracy z właścicielem lub samodzielnie od 1. 7. lub 1. 10. rb. Poważne referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 816

Nauczyciel
maturzysta praw. naucz. poszukuje jakiejkolwiek posady, najchętniej dzieci wieku szkolnym. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 889

Wykwalifikowany
robotnik szuka jakiejkolwiek pracy małą kaucją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 861

Ślusarz-mechanik
z własnemi narzędziami, dużą tokarką, dzielny fachowiec poszukuje posady. Zgłoszenia agentura Kurjera Pozn. ng 12 491

Aptekarz
dyplom, ze znajomością języka niemieckiego i z prawem zarządu poszukuje zastępstwa, stałej posady. Aptekarz Labriga, Piotrowice k/Katowic, Pierackiego. zdg 56 673

POSZUKIWANY SAMODZIELNY
ODSPRZEDAWCA
MASZYN BIUROWYCH
NA POZNAN i WOJEWÓDZTWO
G. GERLACH WARSZAWA OSSOLIŃSKICH 4

Ogrodnik
kawaler, lat 24, 9 lat praktyki większych ogrodach, 1½ roczna praktyka, samodzielna, zmieni posadę od 1. 7. 36. lub później. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 744

Bufetowa
samodzielna, zna Express poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 481

27. WOLNE POSADY

Kucharka
z dobrem, samodzielnem gotowaniem potrzebna na wieś od 1 lipca. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 038

Fryzjerka
może się zgłosić. Stefan Szymański, Chodzież. ng 12 484

Panienka
na biustonosze potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 797

Bona
do dwojga dzieci 5 i 7 lat z szyciem od zaraz na wieś. Zgłoszenia, odpisy świadectw, podanie referencji do Kurjera Poznańskiego zdg 56 798

Praktykanta
do biura budowlanego, piszącego na maszynie przyjmę. Zgłoszenia warunki Kurjer Poznański zdg 56 781

Posługaczka
młoda cały dzień zaraz. Śniadeckich 24, m. 6. zdg 56 812

Dziewczyna
uczciwa, bezwzględnie zaufana, z gotowaniem do wszelkich prac domowych może się zaraz zgłosić (2 osoby). Oferty Kurjer Poznański zdg 56 783

Dziewczyna
potrzebna. Św. Marcin 31, cukiernia. zdg 56 835

Dziewczyna
do wszystkeigo zaraz. Wioślarska 12. (Rataje), skład. zdg 56 829

Krawcową
domową, samodzielną. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 860

Fryzjerki
wodnożelazkowej poszukuje zaraz. Oferty Grodzisk, Skrytka 28 ng 12 580/1

Młody
pomocnik, ogrodnik, szkółkarz. Zgłoszenia Gniezno, Witkowska 7, firma Dopierała. zdg 56 953

Krawcową
dobrym krojem, garderobę damską, dziecięcą. Siemiradzkiego 12 III. zdg 56 948

Krawcowa
samodzielna z krojem potrzebna. Szkolna 13, m. 7. zdg 56 935

Kucharka
samodzielna, z restauracji. — Szkolna 17. zdg 56 931

Fryzjerka
pensja, uczeń. Focha 4. zdg 56 980

Dziewczyna
z gotowaniem zaraz. Kramarska 4. zdg 56 979

Dwie
fryzjerki z wodną zaraz potrzebne. M. Focha 33. zdg 56 978

Dziewczyna
młodsza potrzebna. Poplińskich 11 — 1. zdg 57 043

Książkowa
kasjerka, obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi potrzebna zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 039

Panna do dzieci
inteligentna, z praktyką potrzebna. Zgłoszenia Szewska 1, m. 22 zdg 57 036

Chłopiec
silny, rowerem własnym, uczciwy potrzebny zaraz. Mostowa 24, m. 2. zdg 57 030

Służąca
samodzielne gotowanie. Strzelecka 3 a, m. 6. zdg 57 005

Posługaczka
Ogrodowa 3, m. 5. zdg 56 923

Biurowa
uczennica „Be-Em-Es", Grudnia 19. zdg 56 922

4 panie
przyjmiemy do pracy akwizycyjnej w Poznaniu. Zarobek dzienny 14 złotych i więcej łatwo osiągalny. Pierwszeństwo mają panie, które pracowały już w akwizycji. Zgłoszenia wtorek od godziny 12—15, św. Marcina 28, — m. 9. ng 12 584

Panna
potrzebna do obsługi gości. — W. Garbary 43. zdg 56 872

Dziewczyna
z gotowaniem samodzielnem do wszystkiego. Wrocławska 32, m. 2 zdg 56 871

Subagentów
fachowców na poszczególne województwa, do sprzedaży cebulek kwiatowych i nasion poszukuje przedstawiciel na Polskę. Wyczerpujące oferty sub.: „Agent", Łódź, Andrzeja 2, „Promień". ng 12 583

Kucharkę
zaraz na wieś. Zgłoszenia 2—4. Plac Nowomiejski 5, m. 5. zdg 56 894

Służąca
młodsza, sumienna gotowaniem — dzieci zaraz. Pierwszeństwo Marty Karwik, plac Sapieżyński 3. zdg 56 843

Francuzka
konwersacja, szycie, katalog, za pobyt na wsi. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 577

Do obmiatania
domu przy ul. Podgórnej mężczyzna mieszkający w okolicy potrzebny. Zgłoszenia z odpisem świadectw Kurjera Poznańskiego zdg 57 017

Fryzjerka
dzielna zaraz. Dwornik, Górna Wilda 199. zdg 57 018

Od lipca
potrzebna dziewczyna do wszystkiego gotowaniem. Zgłoszenia Dąbrowskiego 57 — 5. zdg 57 025

Fryzjerski
czeladnik starszy nie z prowincji. Zgłoszenia Składowa 5, tel. 38-25. zdg 56 993

Potrzebny
biuralista. Reflektuje się na siłę młodszą z ładnym charakterem pisma i ukończoną szkołą handlową. Oferty z życiorysem i odpisem świadectwa ukończena Szkoły Handlowej do „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 25.1 Pg 5138-25.1

Dużo szczęścia
przynieść może los kolektury — Dippla, plac Wolności 11. zdg 56 960

Chłopak
rowerem, gwarancja 100 złotych Adres Kurjer Pozn. zdg 57 044

28. ROZRYWKA

Kino Renaissance
film sensacyjny p. t. „Za krzywdę brata". Nadprogram „Prokurator Alicja Horn". Pg 5139-25,3

Kino Corso
Pojedynek ze śmiercią. zdg 56 988
Najwybitniejsza żywiołowa — humorystyczna kreacja
Jana Kiepury
„Kocham wszystkie kobiety".
Kinoteatr „Sfinks"
zdg 56 844

„Kapelusz"
modnie przefasonowany, odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich 27-go Grudnia 2, podwórze. zdr 52 812

Humor zagraniczny

Drobne tragedje: Gdy „on" zadowolony „ona" sarka.
Gdy „ona" zadowolona — „on" sarka.

Co futro = to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie = to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc czerwiec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł. 5.00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk.) (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200.149.